

Małgorzata Szczepkowska



ORCID: 0000-0001-7903-3566

Słowa kluczowe: aborcja, słownictwo związane z aborcją, dyskurs o aborcji, dyskurs medialny, płód a dziecko

Rozdział 2

Językowy obraz aborcji i opozycji *płód – dziecko*. Analiza leksykalna tekstów prasowych w mediach elektronicznych w pierwszym dwudziestoleciu XXI wieku (lata 2000–2018)

1. Wprowadzenie

Prawdopodobnie żadna dyskusja o charakterze bioetycznym nie wyzwała tylu społecznych emocji i nie jest tak żywo podejmowana przez wszystkie warstwy społeczne, zawody i profesje, jak spór o aborcję. O jej ocenę moralną i związane z nią regulacje spierają się nie tylko te organizacje pozarządowe, których misją stało się podejmowanie wysiłków zmierzających do zmiany istniejącego prawa w tym zakresie, ale i prawnicy, lekarze, filozofowie, etycy, artyści, wreszcie duchowni różnych wyznań. Mimo że spór w obecnym kształcie – a więc toczący się w odniesieniu do ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży¹ (dalej: ustawa z 1993 r.) – trwa już od trzech dekad, kolejne próby złagodzenia lub zaostrzenia istniejących przepisów mobilizują coraz większą część polskiego społeczeństwa do opowiedzenia się po jednej ze stron i obrony swojego stanowiska.

Owo opowiadanie się dokonywane jest oczywiście za pomocą języka – to on służy wyrażeniu postaw, formułowaniu argumentacji czy postulatów i to on jest narzędziem perswazji służącym do nakłonienia innych, by podzielili dany pogląd. Znaczenie

¹ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78). Pisownia nazw ustaw dostosowana do zwyczaju prawnego, przyjętego w całej publikacji – przyp. red.

wpływu języka na postrzeganie rzeczywistości zdaje się intuicyjnie odczuwalne przez wielu jego zwykłych użytkowników – nie tylko specjalistów – choć już sam zakres tego oddziaływania bywa przedmiotem sporu w semiotyce, językoznawstwie, filozofii itd.²

Badanie dyskursu dotyczącego aborcji wskazuje wyraźnie, że zbudowany jest on na kluczowej opozycji *plód* – *dziecko*. Opowiedzenie się po stronie jednego z obozów rodzi daleko posunięte konsekwencje językowe i implikuje sposób mówienia o pre-natalnym etapie rozwoju człowieka, co sprawia, że zbudowane zostają dwa odrębne repertuary leksykalne dotyczące tego samego zjawiska.

Celem pracy była nie tylko gruntowna analiza obu tych repertuarów językowych w prasie elektronicznej w latach 2000–2018, ale i zbadanie samej opozycji *plód* – *dziecko*. Chodziło o sprawdzenie, czy występuje ona również w innych niż aborcja kontekstach (na przykład w tekstach o ciąży i poronieniu) i jaki status ontyczny rozwijającego się organizmu można na jej podstawie wyznaczyć. Wnioski płynące z pracy pozwoliły na podjęcie polemiki z ustaleniami innych badaczy, między innymi w zakresie uzusu czy uzasadnienia używania słowa *plód* jako rzekomo właściwszego niż leksemu *dziecko*.

2. Stan badań i metodologia

Za początek polskiej dyskusji o aborcji, która doprowadziła do uchwalenia ustawy z 1993 r., Roma Łobodzińska uznaje wrzesień 1988 r., gdy sejmowa Komisja Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej z udziałem między innymi przedstawicieli episkopatu, środowiska lekarskiego oraz prawniczego odbyła spotkanie, podczas którego omawiano realizację ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (dalej: ustawa z 1956 r.)³.

Nie znaczy to oczywiście, że wcześniej nie istniała dyskusja o aborcji. W perspektywie polskiej spór sięga dziesiątek lat wstecz, a w perspektywie ogólnoświatowej – niemal zarania dziejów. Na przykład już klasyczni prawodawcy greccy jak Likurg, założyciel Sparty (IX/VIII wiek przed Chr.), i Solon, reformator Aten (VII/VI wiek przed Chr.), a także rzymscy myśliciele, mówcy, to jest Cyceeron (II/I wiek przed Chr.) oraz

2 Por. m.in. dyskusję wokół koncepcji relatywizmu językowego Sapira–Whorfa, np. E. Sapir, *Kultura, język, osobowość*, Warszawa 1978; B.L. Whorf, *Język, myśli i rzeczywistość*, Warszawa 2002; A. Klimczuk, *Hipoteza Sapira–Whorfa. Przegląd argumentów zwolenników i przeciwników*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2013, nr 1, s. 165–181.

3 Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 12, poz. 61). Zob. R. Łobodzińska, *Językowe ujęcie problemu aborcji w świetle deklaracji programowych i wypowiedzi przedstawicieli Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego*, [w:] *Język a kultura*, t. 11, *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994, s. 125–132.

Muzoniusz Rufus (I wiek) uważali aborcję za przestępstwo, a jej potępienie wyrażali też pisarze antyczni w swoich dziełach: tragediach *Eumenidy* Ajschylosa oraz *Andromacha* Eurypidesa, komedii *Truculentus* Plauta, satyrach Juwenalisa czy pismach Seneki i wierszach Owidiusza⁴.

W Polsce była to kwestia dyskutowana zwłaszcza w kręgach kościelnych od dwudziestolecia międzywojennego aż do współczesności. W powojniu próby zmiany ustawy z 1956 r. podejmowane były głównie przez przedstawicieli episkopatu i świeckich katolików. Było ich kilka w latach 1952–1990⁵, w tym między innymi w 1977 r., gdy Polski Komitet Obrony Życia, Rodziny i Narodu zebrał podpisy pod petycją do Sejmu PRL z żądaniem uchYLENIA przepisów aborcyjnych, czy w 1982 r., gdy zaprezentowano projekt ustawy antyaborcyjnej, który z powodu stanu wojennego nie mógł być popularyzowany⁶.

Mimo że dyskusja o aborcji jest – jak już wspomniano – najzagorzalszym sporem bioetycznym ostatnich lat, związane z nią zjawiska o charakterze *stricte* językowym nie były dotąd przedmiotem opisu, który ujmowałby tę problematykę w sposób całościowy i wyczerpujący.

Nie znaczy to bynajmniej, że temat nie zajmował badaczy – język, którego używało się w dyskursie publicznym w związku z tym zagadnieniem w minionym dwudziestopięcioleciu, był opisywany od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, gdy w polu zainteresowania sejmowej Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej znalazła się ustawa z 1956 r., poprzez lata dziewięćdziesiąte, gdy uchwalono ustawę z 1993 r., aż po wszystkie kolejne lata, gdy – jak dotąd bezskutecznie – próbowano dokonać zmian zaostrzających lub liberalizujących obecne regulacje. Jednak większość tych opracowań skupia się na języku poszczególnych przedstawicieli obu obozów i nie opisuje dyskursu w szerszej perspektywie, uwzględniającej całościowo język obu stron sporu.

W publikacjach, które powstały na ten temat w minionym dwudziestopięcioleciu, opisywano między innymi: językowe ujęcie problemu aborcji w debatach sejmowych i wypowiedziach przedstawicieli poszczególnych partii politycznych⁷, sposoby

4 M. Wojciechowski, *Starożytne głosy przeciw aborcji*, „Więź” 2013, nr 12, s. 84–90.

5 Zob. J. Buxakowski, *O nowe spojrzenie na problemy ludnościowe w ustawodawstwie. Przedłożenie wobec Senackich Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Inicjatyw i Prac Ustawodawczych*. Warszawa – 11 kwietnia 1990, „Ethos” 1990, nr 11/12, s. 407–418.

6 Zob. m.in. N. Bernaciak, *Kompromitująca cisza wokół obrony życia. Tak jak 30 lat temu!*, <https://pch24.pl/kompromitujaca-cisza-wokol-obrony-zycia-tak-jak-30-lat-temu-opinia>, dostęp: 7 marca 2022 r.

7 Językowe ujęcie tematu aborcji zawarto m.in. w kilku artykułach w tomie 11 serii *Język a kultura* z 1994 r. Trzy badaczki: R. Łobodzińska, I. Seiffert oraz A. Dąbrowska przedstawiają tam sposoby mówienia o aborcji w języku polityków trzech partii politycznych mających wpływ na ówczesne życie społeczne w Polsce i uchwalenie ustawy z 1993 r. (trzy rozdziały poświęcone

etykietowania zwolenników i przeciwników aborcji czy metody wywierania wpływu za pomocą języka dotyczącego aborcji⁸.

Uwagi o języku dwóch stron sporu pojawiają się również w tekstach z innych dziedzin – głównie socjologii, ale także między innymi etyki, politologii oraz innych dyscyplin⁹. W opracowaniach, w których temat potraktowano szerzej niż tylko zasygnalizowanie problemu, dominuje jakościowy typ analizy.

Nierzadko w opracowaniach pojawiają się próby oceny, niestety również o dużym stopniu subiektywizmu¹⁰. Szerzej ów brak obiektywizmu w badaniach językowych omawiam w podrozdziale *Polemiki*, a poszczególne ustalenia płynące z innych prac i dotyczące konkretnych zjawisk językowych – przy okazji analizowania odpowiednich leksemów.

Praca ma ambicję wypełnienia pewnej luki, która wytworzyła się w opisie języka dotyczącego aborcji. Jest ona próbą scharakteryzowania warstwy leksykalnej w mówieniu o aborcji zarówno przez jej zwolenników, jak i jej przeciwników, który to podział uwyraźnił się w sposób jednoznaczny, co potwierdza ustalenia poczynione przez innych badaczy¹¹.

są wypowiedziom polityków, kolejno: Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Unii Demokratycznej oraz Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej). W tym samym tomie zamieszczono również artykuł T. Wydry, który opisuje leksykalne wykładniki impresywnej funkcji mowy w wystąpieniach sejmowych X kadencji Sejmu. Zob. A. Dąbrowska, *Językowe ujęcie problemu aborcji w świetle deklaracji programowych i wypowiedzi przedstawicieli Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Język a kultura*, t. 11..., s. 151–162; R. Łobodzińska, dz. cyt., s. 125–131; I. Seiffert, *Językowe ujęcie problemu aborcji w wypowiedziach polityków Unii Demokratycznej*, [w:] *Język a kultura*, t. 11..., s. 133–150; T. Wydra, *Leksykalne wykładniki impresywnej funkcji mowy*, [w:] *Język a kultura*, t. 11..., s. 97–106.

8 Zob. m.in.: P. Piotrowska, *Etykietowanie w sporze o aborcję. Autoidentyfikacja i identyfikacja oponentów w prasie*, Siemianowice Śląskie 2018; L. Polkowska, *Język prawicy*, Warszawa 2015; T. Hołówka, *O aborcji sine ira et studio*, „Etyka” 2010, nr 43, s. 143–150, <https://doi.org/10.14394/etyka.541>; T. Hołówka, *Zasady dyskusji racjonalnej*, [w:] *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, red. J. Puzyńska, Warszawa 1993, s. 24–26; G. Wiktorowski, *Sposoby mówienia o aborcji. Implikacje ideowe dyskursu naukowego i światopoglądowego*, [w:] *Problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet*, t. 1, *Wstęp do badań*, red. A. Szlagowska, Wrocław 2016, s. 36–64; M. Kozub-Karkut, *Religia w dyskursie polityki – polski spór o aborcję*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio K – Politologia” 2017, Vol. 24, No. 2, s. 237–255, <https://dx.doi.org/10.17951/k.2017.24.2.237>; T. Ślipko, *Za czy przeciw życiu. Pokłosie dyskusji*, Kraków–Warszawa 1992; A. Matuchniak-Krasuska, *Kategorie i reguły polskiego dyskursu o aborcji*, [w:] *Cudze problemy. O ważności tego, co nieważne. Analiza dyskursu publicznego w Polsce*, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, Warszawa 1991; E. Wejbert-Wasiewicz, *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Łódź 2012.

9 Z perspektywy filozofii języka opisał ów język sporu m.in. J. Gula, który na podstawie analizy ciągów desygnatów przekonuje, że można nazwać człowiekiem (jest to wyraz nieostry znaczeniowo, choć można nim w sposób niewątpliwie oznaczyć przedmioty pewnej klasy) istotę ludzką w stadium zapłodnionej komórki jajowej. J. Gula, *Lingwistyczny aspekt problemu nasciturusa*, [w:] *W imieniu dziecka poczętego*, red. J.W. Gałkowski, J. Gula, Rzym–Lublin 1988, s. 21–22.

10 Negatywnie – jako nieuczciwy etycznie – ocenia język redaktorów portalu Fronda.pl U. Wysocka, uważając go za „mowę nienawiści”. Badaczka nie stroni jednak od uwag o charakterze subiektywnym lub o wysokim stopniu ogólności, bez odwołania do konkretnych faktów. Jako przykład można podać sposób, w jaki we wstępie pracy przedstawiono opisywany portal: „Frona.pl charakteryzuje się podejściem skrajnie prawicowym i konserwatywnym. Pochwala wszystko, co tradycyjne i związane z wiarą katolicką. Krytykuje wszystko, co inne, niekatolickie, nietradycyjne, nowe. Dziennikarze współpracujący z portalem bardzo często próbują przekonać do swoich poglądów za pomocą słów obraźliwych i poniżających. Zwykle związane jest to raczej z potępieniem niż próbą zmiany przekonań innych ludzi. Nawet wśród środowisk katolickich fronda.pl budzi kontrowersje ze względu na absurdalne argumentowanie oraz kierowanie się zasadami chrześcijańskimi zwykle tylko w teorii. Ponadto ludzie przedstawiani przez portal jako autorytety moralne nie zawsze takimi autorytetami są – czasami dowiadujemy się o ich nieetycznym postępowaniu” (s. 144). Zob. U. Wysocka, *Cel uświęca środki? Nadużycia etyczne w posługiwaniu się słowem w sporze Frondy.pl z liberalizmem światopoglądowym*, [w:] P. Trzaskowski, U. Wysocka, *Narracje o narodowcach i walce z aborcją z perspektywy etyki słowa*, Warszawa 2016, s. 141–262.

11 Zob. m.in. P. Piotrowska, dz. cyt., s. 9.

Materiał poddany analizie leksykalnej ze sporadycznymi uwagami odnoszącymi się do morfologii (głównie słowotwórstwa) wyekscerpowano z 260 losowo wybranych artykułów – zarówno o charakterze informacyjnym, jak i publicystycznym – opublikowanych w mediach elektronicznych w latach 2000–2018. Z oczywistych powodów związanych z rozwojem tego typu mediów większość z badanych tekstów pochodzi z lat 2010–2018, najczęściej z tych okresów, w których przestrzeń medialna najintensywniej reagowała na bieżące wydarzenia w kraju. Były nimi albo próby zaostrzenia czy złagodzenia regulacji dotyczących aborcji, albo też głośne medialnie sprawy, jak między innymi tak zwana sprawa Agaty z 2008 r. czy kontrowersje wokół zwolnienia prof. Bogdana Chazana z funkcji dyrektora szpitala św. Rodziny w Warszawie w 2014 r.

Zebrane teksty zostały zgrupowane w siedem zbiorów:

- a) Grupę A tworzy 50 artykułów prasowych dotyczących aborcji wybranych z mediów internetowych lub z elektronicznych wydań prasy tradycyjnej, które ze względu na stosunek do aborcji można na potrzeby pracy określić jako lewicowo-liberalne. W tej grupie najwięcej artykułów pochodzi z serwisu Gazeta.pl (i innych serwisów tematycznych należących do spółki Agora, na przykład WysokieObcasy.pl), pozostałe z takich stron jak: NaTemat.pl, Polityka.pl, Newsweek.pl, Oko.press czy Onet.pl.
- b) W grupie B znalazło się 50 tekstów prasowych pochodzących z mediów określanych jako katolickie. Są to: Gosc.pl, PCh24.pl, Niedziela.pl, NaszDziennik.pl, Fronda.pl.
- c) Grupę C tworzy 20 tekstów zamieszczonych na stronach organizacji feministycznych zaangażowanych w starania o legalizację aborcji. Przykłady wyekscerpowano z następujących stron: CodziennikFeministyczny.pl, Federa.org.pl, Manifa.org, KrytykaPolityczna.pl, Feminoteka.pl oraz KongresKobiet.pl.
- d) Identyczną pod względem liczebności tekstów co grupę C tworzą teksty grupy D zamieszczone na stronach organizacji pozarządowych *pro-life*. Przykłady użyć poszczególnych jednostek leksykalnych wynotowano z następujących stron: Pro-life.pl, StopAborcji.pl, ZycieRodzina.pl, Federacjazycia.pl.
- e) W grupie E znalazło się 50 artykułów prasowych poświęconych ciąży i poronieniu. Większość pochodzi z serwisów tematycznych portalu Gazeta.pl (poza głównym adresem Gazeta.pl są to również między innymi Kobieta.gazeta.pl czy Zdrowie.gazeta.pl),

a pozostała część z portalu NaTemat.pl oraz wydań elektronicznych tygodników „Polityka” oraz „Newsweek”.

- f) Grupę F tworzy 20 tekstów na temat ciąży i poronienia opublikowanych w prasie określonej jako katolicka. Zmniejszona liczba tekstów w stosunku do artykułów z grupy E wynika z faktu, że problemy zdrowotne ciężarnych kobiet nie są często poruszaną akurat w tym typie mediów tematyką. Zebrane w zbiorze E teksty traktują przede wszystkim o poronieniu.
- g) Ostatni zbiór – grupę G – tworzy 50 tekstów dotyczących ciąży zamieszczonych na portalach poświęconych macierzyństwu, ciąży, zdrowiu: BabyBoom.pl, Mamotoja.pl (dawny Babyonline.pl), Mjakmama24.pl oraz Parenting.pl.

O ile cztery pierwsze grupy stanowią materiał *stricte* badawczy, o tyle dwie kolejne były niezbędne dla analizy porównawczej pozwalającej na ustalenie, czy sposób mówienia o początkach życia ludzkiego, czyli między innymi używania słów *plód* i *dziecko*, zmienia się w zależności od odmiennych kontekstów – aborcji z jednej strony, a oczekiwanej ciąży z drugiej.

Porównanie zostało wzmocnione analizą tekstów zamieszczonych na portalach poświęconych ciąży i macierzyństwu (grupa G). Ta ostatnia analiza posłużyła również do ustalenia uzusu językowego i była jednym z dowodów w argumentacji polemicznej wobec ustaleń innych badaczy.

Aby sztucznie nie zwiększać wystąpień słowa *dziecko*, w zbiorach E oraz G nie znalazły się artykuły na temat porodu. Nie liczono również wystąpień tego leksemu w pozostałych tekstach, gdy odnosiło się ono do dziecka przychodzącego na świat. Zwiększona w ten sposób liczba przykładów byłaby wówczas bowiem jedynie potwierdzeniem często forsowanego przez te media założenia, zgodnie z którym o dziecku można mówić dopiero po jego urodzeniu. Tymczasem badanie miało wykazać, czy autorzy artykułów w tym samym stopniu sięgają po słowa *plód* lub *dziecko*, gdy piszą o aborcji, jak wtedy, gdy mowa o przebiegu ciąży, zdrowiu kobiety ciężarnej czy poronieniu.

W celu uniknięcia sztucznego zwiększania frekwencji słów używanych przez obie strony sporu zrezygnowano także z liczenia wystąpień w cytatach (w mowie zależnej, jak i niezależnej) pochodzących od przeciwnej strony sporu. Jeśli zatem w tekście zwolenników aborcji pojawiał się cytat z określeniem właściwym dla języka jej przeciwników, to nie był on ujęty w analizie ilościowej. Pominięto również wystąpienia poszczególnych jednostek w wypowiedziach, które padły publicznie, na przykład

z trybuny sejmowej, a uwzględniono te wypowiedziane dla konkretnego tytułu prasowego, na przykład w wywiadzie czy udzielonym mediom komentarzu.

Podobną metodę zastosowano również wobec innych jednostek leksykalnych. Zrezygnowano na przykład z ujęcia w zestawieniach takich wyrazów i połączeń wyrazowych jak *płód* czy *przerwanie ciąży*, jeśli występowały one jako część nazwy ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży lub do niej się odnosiły. Nie uwzględniono również wyrazów pochodzących z cytatów z innych źródeł.

3. Analiza leksykalna

Analizie leksykalnej poddano łącznie 260 tekstów informacyjnych i publicystycznych o różnej objętości.

3.1. Dwa repertuary leksykalne oparte na opozycji *płód* – *dziecko*

Jak już wspomniano, spór o aborcję w przestrzeni publicznej rozgorzał na większą skalę w latach osiemdziesiątych, gdy ogłoszono projekt ustawy o ochronie życia poczętego. Wtedy również rozpoczął się proces polaryzacji społeczeństwa według kryterium stosunku do aborcji, który równocześnie znalazł swoje odbicie w języku.

Podstawową opozycją semantyczną, która stanowi centrum antagonizmu i warunkuje dobór środków językowych przez dyskutujących na temat aborcji, jest opozycja *płód* – *dziecko*. To właśnie tu przebiega oś sporu i ta opozycja jest pierwotna wobec stosunku do aborcji.

Obecna dychotomia stanowisk jest jasna i nikomu nie powinna nastręczać trudności z wyznaczeniem linii podziału. Przeciwnicy aborcji w centrum stawiają *dziecko nienarodzone* i z tego założenia wyprowadzają wszystkie inne sądy oraz dobór słownictwa. Optykę tej strony sporu – zresztą w perspektywie lingwistycznej – dobrze oddaje Janusz Gula: „Sądzimy, że konieczny, a zarazem wystarczający warunek użycia terminu »człowiek« stanowi fakt bycia poczętym przez ludzkich rodziców. Fakt ten odnosi się bowiem nie tylko do zarodka czy noworodka, ale i do człowieka dojrzałego, do chorego psychicznie i do zdeformowanego fizycznie. Wszyscy przecież jesteśmy poczęci przez ludzkich rodziców. Bycie poczętym przez ludzkich rodziców implikuje z kolei fakt posiadania przez każdego z nas ludzkiej struktury biologicznej (zakodowanej w genach). Ta natomiast warunkuje, jeśli nie aktualnie, to przynajmniej potencjalnie

ludzki sposób życia, jakkolwiek sposób, w jaki człowiek bytuje, jest zdeterminowany przede wszystkim przez ludzkie społeczno-kulturowe relacje”¹².

Z kolei dyskurs proaborcyjny – jak zauważa Marzena Makuchowska – centralną pozycję oddaje kobiecie i jej „prawu do życia cechującego się takimi wartościami jak wolność wyboru, bezpieczeństwo zdrowotne, ekonomiczne, społeczne, prawo do samorealizacji itd.”¹³ i albo zupełnie pomija istnienie istoty poczętej, albo podważa tezę o jego człowieczeństwie.

Badając próby ustanowienia statusu człowieka za pomocą języka, Makuchowska wskazuje, że sam fakt istnienia terminów embriologicznych takich jak: *zarodek*, *embrion*, *płód* może być dowodem na potwierdzenie dwóch odmiennych tez¹⁴. Jedna głosi, że nazywają one coś, co nie jest jeszcze człowiekiem, ponieważ fakt istnienia osobnych nazw implikuje istnienie odrębnych bytów. A skoro nie stosuje się do nich nazw *człowiek* ani *dziecko* – wyjaśnia – to znaczy, że nie jest to człowiek ani dziecko.

Druga teza głosi coś przeciwnego, a mianowicie – że są to nazwy kolejnych faz życia tego samego organizmu wyróżnione na podstawie kryteriów anatomiczno-fizjologicznych według takiej samej zasady jak późniejsze stadia, czyli noworodek, niemowlę, dziecko, dziewczyna i chłopak, kobieta i mężczyzna, staruszka i starzec. To założenie odpowiada również tezie, zgodnie z którą skoro nie istnieje nazwa wspólna dla wszystkich przedurodzeniowych stadiów (czyli zygoty, zarodka, embrionu, płodu), to znaczy, że językowo nie było takiej potrzeby, gdyż są to po prostu kolejne fazy życia człowieka, nieróżniące się co do istoty od następnych, czyli noworodka, niemowlęcia itd. Nie ma tu również zastosowania zasada „odrębna nazwa – odrębny byt”, gdyż wymienione określenia nie mówią o kilku różnych ontycznie bytach będących czymś innym niż *dziecko* (*człowiek*), ale o jednym takim bycie¹⁵.

Do języka naturalnego odwołuje się w rozważaniach na ten temat również Janusz Gula. Zastanawiając się, dlaczego w wysoko rozwiniętych językach brakuje terminu, który łącznie określałby wszystkie fazy rozwoju prenatalnego (zarodka, embrionu i płodu), dochodzi do wniosku, że jest to przejaw „osobliwej logiki języka potocznego, który nie tworzy sztucznie nazw tam, gdzie ich się stworzyć nie da”. Dalej wyjaśnia: „Gdyby bowiem istniała jakaś ogólna nazwa, określająca istotę powołaną do życia przez ludzkich rodziców od momentu jej poczęcia do chwili narodzin, to byłaby ona

12 J. Gula, dz. cyt., s. 17.

13 M. Makuchowska, *Płód czy dziecko? O językowym ustanawianiu statusu człowieka*, „Poradnik Językowy” 2014, nr 1, s. 54.

14 Tamże, s. 55.

15 Tamże, s. 55–56.

różna od nazwy »człowiek«. A wówczas zwolennicy lingwistycznego wyznaczania czasowych granic ludzkiego bytu mieliby silny argument za przyznawaniem statusu człowieka dopiero istocie narodzonej. Nazwa taka jednak nie istnieje i termin »człowiek« wypada odnosić tak do ludzkiego zarodka, jak i do ludzkiego noworodka (...)»¹⁶.

Mimo to w dyskursie o aborcji różnica między tymi dwiema perspektywami dotyczącymi uznania człowieczeństwa bądź nieuznawania go oraz środkami językowymi, które są z nimi związane, jest tak silnie zarysowana, że odczuwają ją nie tylko językoznawcy, filozofowie czy dziennikarze, ale również zwykli użytkownicy polszczyzny, niespecjaliści.

Zdając sobie sprawę z faktu obciążenia używanych słów znaczeniami umiejscawiającymi nadawcę komunikatu po jednej lub drugiej stronie sporu, ci użytkownicy, którym szczególnie zależy na bezstronności, starają się posługiwać neutralnym słownictwem. Dotyczy to między innymi badaczy, choć wielu z nich używa jako neutralnego leksemu *plód*¹⁷, który – jak udowadniam w dalszej części pracy – w dyskursie o aborcji podobnie jak *dziecko* w większości przypadków staje się jednak jasnym sygnałem określonego światopoglądu.

Aby zachować bezstronność, niektórzy badacze stosują takie określenia jak na przykład *conceptus* (między innymi Grzegorz Wiktorowski)¹⁸, inni – jak na przykład Urszula Wysocka – sięgają po opisowe określenia w rodzaju *pojęty organizm gatunku homo sapiens*, tłumacząc od razu: „sformułowanie to brzmi sztucznie, ale tylko dzięki takiemu określeniu mogą pozostać bezstronna”¹⁹. Również jej nie udaje się jednak zachować konsekwencji i nie używać słowa *plód*²⁰.

Podobnie jak Marzena Makuchowska i Janusz Gola zdecydowałam się na wybór nieznanego powszechnie, choć notowanego na przykład przez internetowe wydanie słownika ogólnego²¹, łacińskiego terminu *nasciturus* – ‘ten, który ma się narodzić’.

16 J. Gula, dz. cyt., s. 23.

17 Przykładem próby zachowania obiektywizmu, który jednak niestety trzeba uznać za sztuczny, ale i nieprecyzyjny oraz wysoce niefortunny, jest definicja słowa *urodzenie* jako pojęcia stosowanego przez Główny Urząd Statystyczny w statystyce publicznej. Według tej definicji *urodzenie* to „całkowite wydalenie lub wydobycie produktu zapłodnienia niezależnie od czasu trwania ciąży”. Pomijając niefortunne określenie „produkt zapłodnienia”, jest ona wyjątkowo nieprecyzyjna – odnosi się bowiem zarówno do urodzenia noworodka, jak i aborcji czy usuwania zażniadu groniastego. Zob. Główny Urząd Statystyczny, *Słownik pojęć – pojęcia stosowane w statystyce publicznej*, www.stat.gov.pl/metainformacje/sownik-pojec, dostęp: 7 lutego 2019 r.

18 G. Wiktorowski, dz. cyt., s. 38.

19 U. Wysocka, dz. cyt., s. 150.

20 O innych zastrzeżeniach metodologicznych wobec pracy U. Wysockiej piszę w podrozdziale *Polemiki*.

21 *Nasciturus* [wym. nasc-iturus] «dziecko jeszcze nieurodzone, które na podstawie ustawy może uzyskać zdolność prawną pod warunkiem, że urodzi się żywe» (*Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/nasciturus;2568804.html>, dostęp: 4 listopada 2022 r.; dalej: *Słownik języka polskiego PWN*). Ani *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1995 (dalej: *Słownik języka polskiego Szymczaka*), ani *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1996–1997 (dalej: *Słownik języka polskiego Doroszewskiego*), ani też *Wielki słownik języka polskiego* (opracowywany na bieżąco przez językoznawców

Wprawdzie brzmi on sztucznie i obco, ale jako względnie neutralny i nieobciążony konotacjami²² o takiej sile jak wyrazy *dziecko* czy *plód* najlepiej nadaje się do zrelacjonowania odrębnych stanowisk i repertuarów językowych. Będę go używała w charakterze metatekstu i zastępowała – ze względów stylistycznych – takimi wyrażeniami, które uznaję za równie nieobciążone aksjologicznie jak *istota ludzka*, *byt*, *organizm*.

Podobną zasadą kierowałam się wobec stosowania pozostałych leksemów związanych z badaną problematyką. Unikałam zatem takich odpowiedników wyrażenia *dokonać aborcji* jak *przerwać ciążę*, *usunąć ciążę*, gdyż – jak udowadniam w pracy – również one w ostatnich latach nie są uznawane przez obie strony za całkowicie neutralne. Szerzej omawiam tę kwestię przy okazji opisu poszczególnych leksemów.

Jeśli chodzi o stosunek do aborcji, jako jedyne stosunkowo neutralne określenia obu stron sporu wypada uznać takie wyrażenia jak *zwolennicy* i *przeciwnicy aborcji*, choć i one nie są wolne od zastrzeżeń płynących zwłaszcza od tych użytkowników polszczyzny, którzy uznają za właściwe obecne regulacje prawne, ale nie definiują się jako *zwolennicy aborcji*. Jest to jednak generalizacja tak nieznaczna (zwolennicy obecnych rozwiązań są wszakże zwolennikami tak zwanych wyjątków aborcyjnych, więc *de facto* są zwolennikami aborcji w owych regulowanych ustawą trzech przypadkach), że nie może utrudniać opisu lub wręcz go paraliżować. Podobnie dzieje się z wyrażeniami *pro-life* oraz *pro-choice*, których będę używała ze względów stylistycznych.

W pracy wyodrębniono 180 jednostek leksykalnych. Największy zbiór stanowią określenia aborcji (82 leksemy) oraz *nasciturusa* (31); pozostałe dotyczą między innymi stosunku do aborcji czy słownictwa związanego ze stanem zdrowia *nasciturusa*.

Wyszczególnione leksemy zwykle przynależą do jednej z dwóch grup wyznaczonych przez kluczową opozycję. Przenikanie słownictwa między grupami zdarza się, ale nie w przypadku wszystkich wyrazów. Te najjaskrawiej odzwierciedlające stosunek do aborcji – jak *zabójstwo* czy *dzieciobójstwo* z jednej strony, a *skrzep* czy *wydalić plód* z drugiej – nigdy nie przedostają się do języka oponentów. Szczegółowo zjawisko opisują tabele zamieszczone na końcu poszczególnych podrozdziałów.

z Instytutu Języka Polskiego PAN, <https://www.wsjp.pl>, dostęp: 1 lutego 2022 r.; dalej: Wielki słownik języka polskiego) nie notują tego terminu.

22 W pracy A. Matuchniak-Krasuskiej termin został zakwalifikowany do słownictwa wprowadzonego przez przeciwników aborcji. Jednak nawet jeśli to właśnie dziełem strony *pro-life* było upowszechnienie tego łacińskiego terminu, dziś, po blisko trzech dekadach od chwili wydania opracowania, widać wyraźnie, że wyraz nie przebił się do języka używanego przez żadną ze stron – w badanym materiale nie wystąpił ani razu. Zob. A. Matuchniak-Krasuska, dz. cyt., s. 101.

Najpopularniejsze z wyodrębnionych w pracy wyrazów, jak: *aborcja*, *przerywanie ciąży*, *dziecko*, *płód*, opisano szerzej (otwierają one poszczególne listy, pozostając w ułożeniu niealfabetycznym), a pozostałe – mniej szczegółowo.

3.2. Określenia aborcji

Analizę leksykalną wypada rozpocząć od zdecydowanie najpopularniejszego w dyskursie słowa, czyli leksemu *aborcja*, by następnie przejść do omówienia również bardzo częstego wyrażenia *przerwać ciążę*.

ABORCJA

Jest to wyraz stosunkowo młody, używany właściwie dopiero od lat dziewięćdziesiątych, który zrobił w polszczyźnie zawrotną karierę. Przed 1989 r. w użyciu była głównie opisowa struktura *przerywanie ciąży* i dziś już mocno nacechowany negatywnie potoczny wyraz *skrobanka*²³, a także wyrażenie *spędzić płód*, które dziś można już uznać za przestarzałe²⁴.

Losy leksemu *aborcja* w polszczyźnie przybliży Mirosława Mycawka²⁵. W swoim artykule z początku lat dziewięćdziesiątych pt. *Dlaczego używamy wyrazu aborcja?* badaczka wskazuje, że choć wyrazu nie notują ani ówczesne słowniki języka polskiego²⁶, ani polskie słowniki medyczne, upowszechniło się ono błyskawicznie zarówno w debacie publicznej, jak i nieformalnych rozmowach prywatnych, a także w działalności artystycznej.

Rozważając pochodzenie tego określenia, Mycawka wskazuje na dwa potencjalne źródła zapożyczenia językowego. Jedną możliwością jest łaciński rzeczownik rodzaju żeńskiego *abortio(-onis)*, którego polskim odpowiednikiem jest *poronienie*. Badaczka wyjaśnia, że łaciński termin *abortio* (a. *aborcio*) był znany już łacinie średniowiecznej w Polsce; notuje go również Słownik kościelny łacińsko-polski, ale nie został on ujęty ani w słownikach ogólnych, ani w słownikach wyrazów obcych, ani w polskiej terminologii medycznej. Do tej ostatniej przeniknął jedynie termin *abort(us)*, który oznacza ‘poronienie’, ale również ‘spowodować poronienie’²⁷. Jednak Mycawka konkluduje, że skoro

23 Zob. B. Dunaj, M. Mycawka, *O potrzebnych i niepotrzebnych zapożyczeniach z języka angielskiego*, „Studia Linguistica” 2017, nr 12, s. 75.

24 Słownik języka polskiego Szymczaka oraz Słownik języka polskiego Doroszewskiego notują *spędzić płód* bez kwalifikatora, natomiast jako przestarzały notuje go Wielki słownik języka polskiego.

25 M. Mycawka, *Dlaczego używamy wyrazu aborcja?*, „Język Polski” 1992, r. LXXII, z. 4–5, s. 297–301.

26 Podają za M. Mycawką (dz. cyt.): „wyrazu *aborcja* nie ma w Słowniku języka polskiego G. Knapkiego, M.A. Trotza, *Podręcznym Słowniku języka polskiego* M. Arcta z 1939 r. ani w Słowniku języka polskiego pod red. M. Szymczaka z 1979 (wydanie z 1995 r. już notuje ów leksem – M.S.)”. Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych W. Kopalińskiego notuje tylko leksem *abort* (zob. przypis nr 28).

27 Słownik łacińsko-polski, red. M. Plezia, Warszawa 1959, s 12, cyt. za: M. Mycawką, dz. cyt., s. 298.

przez tyle wieków, gdy tak silny był wpływ łaciny na polszczyznę, łaciński wyraz *abortio* nie przeniknął do języka ogólnego, należy powątpiewać, by stało się to w ostatnim czasie.

Dlatego bardziej prawdopodobna jest jej zdaniem hipoteza o angielskim kierunku zapożyczeń. Przejęty przez polszczyznę anglicyzm *abortion* odpowiada zakresowi znaczeniowemu łaciny *abort*, który w tej formie w polszczyźnie występował głównie w słownictwie medycznym²⁸.

Neologizm *aborcja* szybko zrobił zawrotną karierę i dziś jest najczęściej używanym i – jak wykazuję w swojej pracy – jedynym neutralnym, to jest uznawanym za właściwy przez obie strony i pozwalającym na zachowanie bezstronności w dyskusji, leksemem opisującym to zjawisko. W badanym materiale zdarzają się wprawdzie użycia tego wyrazu z poprzedzającym go wyrażeniem metatekstowym *tak zwany*, które – jak się wydaje – ma wyrażać dystans mówiącego związany z jego dezaprobatą wobec eufemizmu, ale są one sporadyczne²⁹.

Swoją popularność słowo zawdzięcza kilku przyczynom. Poza neutralnością aksjologiczną ważne znaczenie ma ekonomia językowa, która sprawia, że użytkownicy chętniej sięgają po jednowyrazowe, precyzyjne określenia niż po opisowe struktury, nierzadko również obciążone aksjologicznie (*przerwanie ciąży*, *usuwanie płodu*, *spędzanie płodu* itd.).

Mycawka dowodzi, że omawiany leksem jako wyraz mówiący w sposób niejawni o zjawisku, które nazywa, stał się eufemizmem w stosunku do polskich określeń³⁰. Argumentuje, że dzięki używaniu go „unikamy wnikania w problem podmiotowości czy bezpodmiotowości płodu odcinamy się także od wskazywania na obecność wykonawcy tego aktu. (...) Wyraz *aborcja* sytuuje omawiane zjawisko jakby poza sferą działalności ludzkiej, jako obiektywnie istniejące zjawisko w świecie zewnętrznym; nie wiąże się z takimi zagadnieniami moralnymi jak odpowiedzialność, przewinienie itp. Jest on eufemizmem podobnego rodzaju jak eksterminacja względem takich określeń jak: *wyniszczenie*, *wyćpienie ludności*, *zagłada*, *ludobójstwo*”³¹.

Warto przypomnieć, że omawiany artykuł pochodzi z początku lat dziewięćdziesiątych. Dziś słowo jeszcze bardziej się upowszechniło i *de facto* zdominowało dyskurs o aborcji.

28 Leksem *abort* został opatrzone kwalifikatorem 'medyczne' w Słowniku języka polskiego Doroszewskiego, a w Wielkim słowniku języka polskiego kwalifikatorem 'książkowe' (ten pierwszy podaje jako źródło pochodzenia łacinę, a ten drugi język angielski). Na łaciński źródłostów wskazuje również *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* W. Kopalińskiego (Warszawa 1980), który definiuje go jako 'poronienie, przerwanie ciąży; skrobanka'. Wyraz *abort* odnotowano również w języku Polaków mieszkających na Ukrainie sowieckiej w latach dwudziestych i trzydziestych XX w., ale tam został on zapożyczony od ukraińskiego lub rosyjskiego *аборт*. Zob. M. Szczepkowska, *Polskojęzyczna prasa dla dzieci i młodzieży w początkach sowietyzacji Ukrainy (lata 20., 30.) – studium lingwistyczne*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 2014, s. 295.

29 Dwa przykłady zamieszczono w podrozdziale *Cudzośćłów i wyrażenia metatekstowe w funkcji wyrażenia dystansu*.

30 Za jeszcze nowszy eufemizm badacze uznają wyrażenie *terminacja ciąży*. Zob. B. Dunaj, M. Mycawka, dz. cyt., s. 75.

31 M. Mycawka, dz. cyt., s. 301.

W badanych przeze mnie tekstach rzeczownik *aborcja* wystąpił łącznie 1612 razy (w grupie A – 738 razy, w grupie B – 501 razy, w C – 206, a w D – 167 razy). Gdyby uwzględnić również przymiotnik *aborcyjny* oraz derywaty prefiksalne *proaborcyjny*, *antaborcyjny*, ta liczba byłaby nawet kilkakrotnie wyższa.

Omawiany rzeczownik łączy się z czasownikami, które opisuję poniżej.

DOKONAĆ ABORCJI³²

” W Wielkiej Brytanii co roku **dokonuje się** około 200 tysięcy **aborcji**. **D2**³³

MIEĆ ABORCJĘ

” Co prawda część z nich sama **miała aborcję**, ale przecież ich sytuacja była inna od pozostałych. **A9**

PODDAĆ (SIĘ) ABORCJI

” Pomyślałam, że nie zasługuję na życie – tłumiliłanie Grażyna, matka dwójki dzieci, która czterokrotnie **poddawała się** aborcji. **A19**

POPEŁNIĆ ABORCJĘ

To jedyny leksem spośród czasowników nazywających czynność aborcji, który niesie za sobą wyraźnie negatywne konotacje, gdyż w polszczyźnie ogólnej łączy się zwykle z takimi rzeczownikami jak *przestępstwo*, *błąd*, *zbrodnia*, *wykroczenie* itd. W tekstach wystąpił 2-krotnie – tylko w grupie B.

” Odpowiada za około 90 proc. z kilkuset aborcji **popelnianych** każdego roku w majestacie prawa. **B3**

PRZEJŚĆ ABORCJĘ

” Irene uważa, że kobiety, które **przeszły aborcję** „zamiatają ją pod dywan”. **A48**

32 W przypadku czasowników jako hasło podawany jest zawsze czasownik w jednym z dwu aspektów, ale w zakres jego analizy wchodzi cała para aspektowa, a także rzeczowniki odczasownikowe.

33 Ze względów technicznych wszystkie cytowane artykuły oznaczono skrótem o następującej konstrukcji: A, B, C, D, E, F, G – od nazwy grupy, do której dany artykuł został zaklasyfikowany, 1–50 – liczba oznaczająca pozycję na sporządzonej na potrzeby tego opracowania liście źródeł.

PRZEPROWADZAĆ ABORCJĘ

” Po pierwsze – **przeprowadzanie aborcji** w domu za pomocą środków poronnych jest legalne. **C3**

ROBIĆ ABORCJĘ

” A przecież 96 proc. kobiet **robi aborcję** z powodów osobistych, a nie ze względu na zdrowie lub gwałt. Przestańmy to ukrywać. **A29**

WYKONAĆ ABORCJĘ

” Kobieta opisuje na swoim blogu, że prawo w stanie, w którym mieszka – Michigan – jest „represyjne”, bo kobieta musi poczekać 24 godziny od zgłoszenia decyzji o aborcji, zanim ta **zostanie wykonana**. **B27**

Rzeczownik *aborcja* występuje także z określeniami, które wskazują na jej rodzaj.

ABORCJA FARMAKOLOGICZNA

Termin *aborcja farmakologiczna* jako rodzaj metody alternatywnej dla aborcji chirurgicznej zyskał popularność w ostatnich latach, wraz ze wzrostem znaczenia samej metody. W badanych tekstach wystąpił łącznie 75 razy. Zdecydowanie najczęściej w tekstach prasy liberalnej (w grupie A – 54 razy, w grupie B – 2 razy, w grupie C – 15 razy, w grupie D – 4 razy).

” Dr Południwski przestrzega, że niewiedza i pokątne rozwiązywanie problemów zagraża bezpieczeństwu, a nawet życiu kobiet, a przede wszystkim nie ma nic wspólnego z nowoczesną aborcją farmakologiczną, popieraną przez ONZ i WHO (Światowa Organizacja Zdrowia). **A26**

ABORCJA MECHANICZNA

Określenie *aborcja mechaniczna* w kontekście odróżnienia jej od farmakologicznej pojawiło się w badanym materiale tylko raz.

” Zaproponował tabletkę poronną za 180 funtów, a gdyby nie zadziałała, zabieg **aborcji mechanicznej** za 350. **A25**

ABORCJA MEDYCZNA

Określenie *aborcja medyczna* środowiska proaborcyjne definiują jako synonim aborcji farmakologicznej, która z kolei jest coraz bardziej rozpowszechnioną alternatywą dla aborcji chirurgicznej³⁴. Jednak przymiotnik *medyczny* ma w polszczyźnie ustabilizowane znaczenie jako odnoszący się do ‘nauki o chorobach oraz sposobach ich leczenia’ oraz ‘kierunku obejmującego studia w tym zakresie’ (Słownik języka polskiego PWN), więc dla przeciętnego użytkownika polszczyzny związek synonimiczny między tymi jednostkami jest niejasny. Wyjaśnienia należy szukać w zapożyczeniu z języka angielskiego – jest to po prostu kalka językowa od ang. *medical abortion*, który oznacza aborcję z wykorzystaniem leku (ang. *medication* – ‘lek’; w języku angielskim funkcjonuje również określenie *medication abortion*).

W badanym materiale odnotowano 7 wystąpień tego połączenia (6 w jednym artykule z grupy A oraz jedno w grupie C).

” Aborcja farmakologiczna, zwana też **medyczną**, jest w Polsce tematem przemilczanym. **A29**

ABORCJA SELEKTYWNA

Określenie *aborcja selektywna*, opisujące poddawanie aborcji *nasciturusa* w zależności od ujawnienia niepożądanych cech jak płeć czy stan zdrowia³⁵, pojawiło się w badanym tekście 2-krotnie – w grupie B i D.

” Ponieważ w Chinach szczególnie cenieni są chłopcy, więc niebywale rozwinęła się **aborcja selektywna**, która spowodowała, że w ponad 90 proc. ofiarami aborcji są dziewczynki. **B16**

ABORCJA NA ŻYCZENIE I „NA ŻYCZENIE”

Wyrażenie *aborcja na życzenie*, podobnie jak *aborcja na żądanie*, funkcjonuje jako określenie aborcji z przyczyn innych niż określone obecnie obowiązującą ustawą.

Co ciekawe, używanie obu tych wyrażeń w poradniku opracowanym przez Federację na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny opisane jest jako niewskazane, ponieważ

34 K. Domagalska, *Aborcja farmakologiczna jest w Polsce tematem tabu. „My jesteśmy dla kobiet, które podejmują decyzję. To ich decyzja”*, <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,23013188,aborcyjny-dream-team-aborcja-farmakologiczna-to-rewolucja.html?disableRedirects=true>, dostęp: 21 listopada 2022 r.

35 Wyrażenie nie jest notowane w pozostałych znaczeniach (np. aborcji jednego dziecka lub więcej w przypadku ciąży mnogiej).

„słowo *życzenie* sugeruje przyjemność/lekkomyślność, a *żądanie* – agresywne domaganie się czegoś”³⁶.

Odnotowano łącznie 19 wystąpień określenia *aborcja na życzenie* (w grupie A – 4 razy, w grupie B – 10 razy, w grupie C – 2, w grupie D – 3 razy). Spotyka się zapisy z cudzysłowem, ale nie we wszystkich przypadkach da się jednoznacznie stwierdzić, czy ma on być sposobem na zdystansowanie się piszącego wobec treści, czy raczej wobec potocznego nacechowania wyrażenia.

” Na Białorusi obowiązuje prawo do bezpłatnej **aborcji „na życzenie”** do 12. tygodnia ciąży bez podania przyczyny. **B31**

ABORCJA NA ŻĄDANIE

Mniej wystąpień, bo łącznie 7 (w grupie A – 1, w grupie B – 1, w grupie C – 1, w grupie D – 4 razy) odnotowano w przypadku wyrażenia *aborcja na żądanie*.

” W Niemczech kobieta, która chce zrobić **aborcję na żądanie** (czyli nie z powodu gwałtu lub przesłanek medycznych), musi przejść konsultację psychologiczną. **A29**

PRZERWAĆ CIĄŻĘ

Drugim bardzo często używanym zarówno w badanych tekstach, jak i całym dyskursie o aborcji sformułowaniem jest *przerwać (przerywać) ciążę*. Przez lata było ono uznawane za wyrażenie neutralne semantycznie, a tę neutralność ma potwierdzać między innymi jego obecność w nazwie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży czy używanie go w słownikach języka polskiego. Wyrażenie można spotkać nie tylko w pracach lekarzy, prawników, językoznawców i innych badaczy³⁷, ale nawet w polskich tłumaczeniach encyklik³⁸ i innych dokumentach kościelnych³⁹.

36 Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Jak mówić/pisać o aborcji? Poradnik*, https://federa.org.pl/wp-content/uploads/2018/09/jak-m%C3%B3wi%C4%87-pisa%C4%87-o-aborcji_poradnik.pdf, dostęp: 1 marca 2022 r.

37 Używają go językoznawcy i inni badacze. Zob. np. M. Mycałka, dz. cyt.; T. Ślipko, dz. cyt.

38 W tłumaczeniu encykliki papieża Jana Pawła II *Evangelium vitae* wyrażenie *przerwać (przerywać) ciążę* występuje ponad 50 razy. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html, dostęp: 8 lutego 2022 r.

39 Zob. np. Kongregacja Nauki i Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży*, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19741118_declaration-abortion_pl.html, dostęp: 8 lutego 2022 r.

Jednak w ostatnich latach można zaobserwować tendencję do powstrzymywania się od używania tego wyrażenia przez przeciwników aborcji, gdyż uznali oni, że celowe i świadome posługiwanie się tym sformułowaniem wpisuje się w dyskurs strony przeciwnej, zgodnie z którym *nasciturus* nie należy do kategorii „człowiek”.

W celny sposób te konsekwencje semantyczne stosowania wyrażenia *przerywanie ciąży* wyjaśnia Marzena Makuchowska: „Ciąża zatem to przede wszystkim stan kobiety, a *nasciturus* występuje tu jako kauzator tego stanu oraz czynnik wyznaczający długość jego trwania. Faktem jest, że istnienie *nascitursa* współtworzy strukturę semantyczną pojęcia ciąży. Można przedstawiać ciążę jako okres rozwoju zarodka, embrionu i płodu (przykładem są między innymi publikacje książkowe, ale też internetowe, w których – dzień po dniu – pokazuje się kolejne fazy rozwoju dziecka). Niemniej słowo ciąża z łatwością ulega w wypowiedziach takiemu profilowaniu, że może ogniskować uwagę wyłącznie na stanie kobiety, o czym świadczy choćby łączliwość frazeologiczna z rzeczownikami *kobieta* (na przykład porady dla kobiet w ciąży, odżywianie się kobiet w ciąży (...)). W konsekwencji z równą łatwością *usuwanie* / *przerywanie ciąży* może oznaczać ‘usuwanie, przerywanie określonego stanu kobiety’. Obiektem, na który skierowane jest działanie, czyli obiektem podlegającym anihilacji w wyniku tego działania, jest zatem abstrakcyjne i bezosobowe pojęcie <stanu>, fakt natomiast, że anihilacja tego stanu dokonuje się przez usunięcie jego kauzatora, może zostać przemilczany”⁴⁰.

Z kolei sposób rozumowania przeciwników aborcji wobec używania wyrażenia *przerwać ciążę* można spróbować wyjaśnić następująco: nie jest ono błędne, bo rzeczywiście dochodzi do przerywania stanu ciąży, jednak jest to kwestia drugorzędna wobec losu, który w związku z tym spotyka *nascitursa*, dlatego nie należy jej akcentować. Analogią obrazującą ten sposób myślenia są różnice w zdaniach: „Mężczyzna otrzymał strzał w głowę” (nie ma informacji o śmiertelnym charakterze obrażeń) oraz „Mężczyzna zginął od strzału w głowę” (akcent położony jest na skutek otrzymania strzału w głowę).

Tendencję do powstrzymywania się od używania tego określenia przez przeciwników aborcji doskonale odzwierciedla dysproporcja co do użycia w badanym materiale. O ile w słownictwie zwolenników aborcji to określenie pojawiło się łącznie 224 razy (186 razy w grupie A i 38 razy w grupie C), o tyle po stronie *pro-life* użyto go zaledwie 16 razy (14 w grupie B i 2 razy w grupie D)⁴¹.

40 M. Makuchowska, dz. cyt., s. 56.

41 Policzono zarówno czasowniki w parze aspektowej (*przerywać* – *przerwać ciążę*) i nieosobowe formy czasowników (imiesłowy), jak i rzeczowniki odczasownikowe *przerwanie* – *przerywanie ciąży*.

” Ciążę **przerwała** co 4., a może nawet co 3. kobieta w Polsce. **A9**

” W Polsce **ciążę** można **przerwać** tak naprawdę tylko w sytuacjach, które określić można mianem dramatycznych. **B1**

PRZERWAĆ ŻYCIE

Wydaje się, że wyrażenie *przerwać życie* jest swego rodzaju odpowiedzią przeciwników aborcji na określenie *przerwać ciążę*, która przesuwając punkt ciężkości ze stanu ciąży na *nasciturusa*. Użycie takich określeń świadczy o dużej wadze, którą przykłada autor tekstu do słownictwa, jakim się posługuje, oraz jest wyraźnym sygnałem posiadania przez niego wysokiej świadomości faktu, że wizja rzeczywistości zapośredniczona jest przez używany język. Tego typu połączenie zostało wykorzystane w badanych tekstach 3-krotnie, wyłącznie w tekstach z grupy B.

” Bywa, że przypomnienie o **przerwaniu życia** dziecka staje się wtedy jeszcze bardziej bolesnym i silnie przeżywanym dramatem. **B24**

SZTUCZNIE PRZERWAĆ ŻYCIE

Raz pojawia się również określenie *sztucznie przerwać życie*.

” Podstawę tej terapii stanowi ekstrakcja i wykorzystanie tkanki embrionów i płodów ludzkich, których **życie** jest **sztucznie przerywane** na różnych etapach ciąży (zazwyczaj od 15 do 22 tygodnia). **D4**

SZTUCZNE PRZERWANIE CIĄŻY

Na wzór wyrażenia *sztuczne poronienie* zbudowane jest określenie *sztuczne przerywanie ciąży*, jednak pozbawione jest tego sensu, które ma pierwowzór, gdyż w polszczyźnie ogólnej nie używa się wyrażenia *przerwać ciążę* na oznaczenie samoistnego poronienia. Ponieważ pojawiło się w badanym materiale tylko raz, niewykluczone, że jest wynikiem niezamierzonej i niezbyt fortunnej kontaminacji świadczącej o nieporadności językowej będącej konsekwencją albo braku uwagi, albo celowego działania nakierowanego na wyrażenie dystansu autora wobec określenia *przerwanie ciąży*.

” Wiemy zaś z pewnością, że dokonanie zabiegu aborcji, czyli **sztucznego przerywania ciąży**, prowadzi do zmuszenia dziecka do opuszczenia w sposób gwałtowny jamy macicy, a układ nerwowy dziecka na tym etapie posiada

dostateczną ilość połączeń nerwowych, aby dziecko odczuwało ból i cierpienie. **B41**

ABORTOWAĆ

W przypadku stosunkowo nowego w polszczyźnie czasownika *abortować* trudność powoduje ustalenie podstawy słowotwórczej – czy był nią przejęty wcześniej z angielszczyzny rzeczownik *aborcja*, który wraz ze wzrostem popularności począł budować swoją rodzinę słowotwórczą, czy też doszło do bezpośredniego zapożyczenia angielskiego czasownika *abort* jako dostosowanego do polskiego systemu morfologicznego derywatu tautologicznego (czyli formacji o niezmienionym znaczeniu i tej samej funkcji syntaktycznej, którego cechą różniącą jest formalny kształt derywatu) w drodze derywacji paradygmatycznej – za pomocą formantu paradygmatycznego *-ować*⁴².

Czasownik *abortować* pojawiał się w badanych tekstach głównie w prasie katolickiej i na stronach przeciwników aborcji. W analizowanym materiale pojawił się 24 razy (w grupie A – 1 raz, w grupie B – 19 razy, w grupie D – 4 razy).

” Aborcja też powoduje, że **abortujemy** Ducha Świętego – ironizowała [Manuela Gretkowska – przyp. M.S.]. **A32**

” Wtedy dochodzi do porównywania **abortowanego** dziecka z tym, które ma przyjść na świat. **B24**

BARBARZYŃSTWO

Raz w badanych tekstach aborcja została nazwana *barbarzyństwem*.

” Po raz kolejny światowa opinia publiczna dowiedziała się o **barbarzyństwie** dokonywanym w Chinach. **B16**

BYĆ PO WSZYSTKIM

W badanym materiale jako określenie aborcji 3-krotnie (raz w grupie A, 2 razy w grupie B) pojawił się eufemizm *być po wszystkim*, który pozwala ukryć trudną treść bez jej nazwania.

42 Sposoby derywacji ze względu na budowę formantu są w mojej pracy prezentowane w tym rozumieniu, w jakim je przedstawiają autorzy w morfologicznym tomie *Gramatyki współczesnego języka polskiego*. Zob. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, Warszawa 1999.

” W ciągu 40 minut **będzie po wszystkim**, „licząc od przestąpienia progu gabinetu do opuszczenia go o własnych siłach”. **A40**

” Bo wiele kobiet, kiedy **jest** już „**po wszystkim**”, cierpi na tzw. syndrom poaborcyjny. **B13**

DZIECIOBÓJSTWO

W badanym materiale 2-krotnie pojawiło się określenie aborcji jako *dzieciobójstwa*, które podobnie jak czasowniki *zabić*, *zamordować* itd. jest konsekwencją postrzegania *nasciturusa* jako dziecka.

” Tymczasem mińskie władze nawet nie planują stworzyć ustawy, która powstrzymałaby plagę **aborcyjnego dzieciobójstwa** w tym kraju. **B31**

EKSTERMINACJA „NA ŻYCZENIE”

Jeszcze mocniejsze jest słowo *eksterminacja*, które zakłada masową skalę przestępstwa i przez skojarzenia historyczne jest silnie nacechowane emocjonalnie i ekspresyjnie⁴³. Zestawienie go z określeniem *na życzenie*, wskazującym na uzasadnienie *eksterminacji* błahym powodem, ma spotęgować wymiar okrucieństwa aborcji.

” Tak wynika z oficjalnych danych – okazuje się jednak, że ofiar jest więcej, a aborterzy znaleźli metodę, aby umożliwić **eksterminację** nienarodzonych dzieci „**na życzenie**”, tylnymi drzwiami. **D9**

ELIMINACJA DZIECI

Określenie *eliminacja dzieci* pojawiło się 2-krotnie w tekstach z grupy B. Wielki słownik języka polskiego podkreśla duży ładunek emocjonalny tego słowa, definiując je następująco: ‘ekspresywnie – zabicie człowieka lub zwierzęcia’.

” **Eliminacja dzieci** z wadami, odmawianie im prawa do życia to dyskryminacja najbardziej rażąca z możliwych – mówi Malina Świć. **B3**

43 Według L. Polkowskiej, która również omawia ten leksem w swojej pracy poświęconej językowi prawicy parlamentarnej, jest to najsilniej nacechowany emocjonalnie i ekspresyjnie kakofemizm spośród zebranego przez nią słownictwa, będący przejawem „skrajnej hiperbolizacji”. Zob. L. Polkowska, dz. cyt., s. 95.

GINĄĆ

Ginąć to kolejny z czasowników nazywających śmierć *nasciturusa*, których używa się w prasie katolickiej i na stronach przeciwników aborcji. W badanym materiale wystąpił 13 razy, wyłącznie w grupie B.

Setki dzieci **giną** każdego roku w polskich szpitalach na skutek dopuszczonej prawem aborcji z powodu podejrzenia u nich choroby. **B3**

INTERRUPCJA

Raz w badanych tekstach wystąpiło medyczne – i w związku z tym szerzej nieznane – określenie aborcji jako *interrupcja*. Wyraz nie jest notowany przez słowniki ogólne. Jak dowodzą badania prowadzone przez pracowników Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, pracownicy służby zdrowia posługują się tym terminem w dokumentacji medycznej⁴⁴.

Określenie, u ilu procent kobiet, które wykonały **interrupcję**, występuje PAS, w praktyce jest bardzo trudne. **A38**

LUDOBÓJSTWO, PRENATALNE LUDOBÓJSTWO

W badanych tekstach 5-krotnie (4 razy w grupie B i 1 raz w grupie D) pojawiło się określenie aborcji jako *ludobójstwa* lub *prenatalnego ludobójstwa*.

Chiny są światowym liderem **prenatalnego ludobójstwa**. **B16**

NISZCZYĆ

W tekstach z grupy B aborcję określono 2-krotnie za pomocą form osobowych i nie-osobowych czasownika *niszczyć*, *zniszczyć*.

Na wykładzie dowiedziałam się natomiast o całym dramacie aborcji. Wówczas uświadomiłam sobie, że embrion, który **niszczyłam**, był w rzeczywistości istotą ludzką. **B25**

44 Zob. A. Smerdka, K.B. Głodowska, *Terminacja ciąży a aborcja – terminologia medyczna używana w placówkach opieki zdrowotnej*, [w:] *W drodze do brzegu życia*, t. 11, red. E. Krajewska-Kułak i in., Białystok 2013, s. 84.

OBUMRZEĆ

Zwolennicy aborcji używają niekiedy wyrażenia *obumarcie płodu* dla określenia stanu *nasciturusa*. Wybór tego leksemu jest znamieny – dotyczy bowiem kresu jakiegoś żywego organizmu czy tkanki, a nawet rośliny⁴⁵, ale w większości przypadków nie używa się go w odniesieniu do ludzi. W badanym materiale wystąpił 2-krotnie w tym samym tekście w grupie C.

77 Kilka godzin później oba **płody obumarły**, a następnego dnia Valentina zmarła z powodu posocznicy. C1

OPERACJA

Aborcja bywa również nazywana, choć bardzo sporadycznie, *operacją*. W badanym materiale to określenie pojawiło się zaledwie 2-krotnie, wyłącznie w artykułach prasowych z grupy A. Znaczenie tego wyrazu nie obejmuje aborcji farmakologicznej, a jedynie chirurgiczną, i można przypuszczać, że właśnie ten aspekt był jednym z głównych powodów nieupowszechnienia się tego wyrazu w tym samym stopniu co słowa *zabieg*. Druga przyczyna swoistej przewagi jednego określenia nad drugim może tkwić w skojarzeniach, jakie niosą ze sobą oba leksemy. Bo choć *operacja* silniej niż *zabieg* kojarzy się z działaniem medycznym, które uznaje się za konieczne, niezbędne i niecierpiące zwłoki, to jednak jest odbierana jako działanie o poważniejszym przebiegu i takichże konsekwencjach zdrowotnych. To z kolei przeczy tezie forsowanej przez zwolenników aborcji o jej bezproblemowym charakterze i braku skutków dla życia i zdrowia.

77 Liczba matek, które decydują się na aborcję ze względu na stan zdrowia płodu, rośnie z roku na rok – według oficjalnych danych w 2002 r. wykonano 82 takie **operacje**. A16

PORONIENIE

Jako że różnica między znaczeniem słów *poronienie* (samoistne zakończenie życia *nasciturusa*) a *aborcja* (celowe zakończenie życia *nasciturusa*) jest dla użytkowników

45 Np. Wielki słownik języka polskiego definiuje czasownik *obumrzeć* jako 'stać się martwym', a Słownik języka polskiego Doroszewskiego – 'o żywych organizmach, tkankach: przestać funkcjonować, stać się martwym'. W Słowniku języka polskiego Doroszewskiego podano następujący przykład użycia tego czasownika: *Na opadniętych przez nią [jemiołę] gałęziach tworzą się chorobliwe narośla, kora zsycha się i obumiera, a same gałęzie marnieją.*

języka stosunkowo jasna, można podejrzewać, że używanie ich jako synonimów wynika z celowego działania, a nie nieporadności językowej. Najczęściej rzeczownik pojawia się jako składnik połączenia *wywołać poronienie*.

Jako samodzielny synonim aborcji rzeczownik *poronienie* wystąpił w badanym materiale 6 razy (grupa A i C).

” Jak bierzesz tabletki na **poronienie**, to lepiej sprzątać, niż leżeć.
Najlepiej chodzić lub prasować. **A29**

” Po przyjęciu takiej dawki **poronienie** może rozpocząć się po około
1,5 godziny. **C3**

W pozostałych przypadkach rzeczownik *poronienie* łączył się z częściami mowy, które sygnalizowały różnicę znaczeniową wobec poronienia naturalnego.

PORONIE NIE FARMAKOLOGICZNE

Odnotowano 2 wystąpienia określenia *poronienie farmakologiczne* (oba w grupie A). Choć przeciętnemu użytkownikowi polszczyzny to wyrażenie nie kojarzy się z aborcją, wydaje się, że może służyć jako synonim *aborcji farmakologicznej*. O ile w pierwszym z przytoczonych poniżej przykładów synonimiczność względem *aborcji* może być dyskusyjna, o tyle drugi raczej nie budzi wątpliwości co do sensu użytego stwierdzenia.

” Do chwili wynalezienia antyprogestagenu i prostaglandyn, czyli do momentu, kiedy opracowano metody skutecznego **poronienia farmakologicznego**, w położnictwie był ogromny problem z ciążą obumarłą, było bardzo ciężko taką ciążę wyindukować do porodu, co powodowało, że dochodziło do zabiegów tak radykalnych, że rzeczywiście takie uszkodzone płody wyciągano – precyzuje dr Południewski. **A38**

” Obraz kliniczny po **poronieniu** samoistnym i **farmakologicznym** jest taki sam. **A26**

SZTUCZNE PORONIE NIE

Określenie pojawiło się 2-krotnie (po razie w grupie A i B).

” Cierpiące na zespół Downa [dziecko – przyp. M.S.] przeżyło **sztuczne poronienie**. W odpowiedzi na doniesienia mediów dyrektor szpitala potwierdził, że dziecko żyje. **B35**

INDUKOWAĆ PORONIENIE

Raz w artykule z grupy A pojawiła się nieosobowa forma czasownika *indukować* w formie imiesłowu przymiotnikowego biernego.

” Zwykle jednak **poronienie indukowane** właściwymi lekami nie wymaga żadnej interwencji lekarskiej, może odbyć się w domu, zagrodzie, na polu, etc. **A26**

WYWOŁAĆ PORONIENIE

Różnicę między aborcją a poronieniem naturalnym przez wskazanie celowego działania w przypadku tej pierwszej ma podkreślać również czasownik *wywołać*. Połączenie *wywołać poronienie* wystąpiło w badanym materiale 11 razy – jedynie w grupie A i C.

” Kobiety **wywoływały poronienie**, używając szydełka czy dłuta. **A17**

POZBAWIĆ ŻYCIA

W badanych tekstach 3-krotnie – w grupach B i D – pojawiło się wyrażenie *pozbawić* (dziecko) *życia*.

” Zdecydowała, że opisze krok po kroku, jak to dziecko **pozbawiła życia**. **B27**

” Nie wiadomo więc, ile zdrowych dzieci do tej pory **pozbawiono życia**. **D5**

POZBYĆ SIĘ CIĄŻY

W tekstach kilkakrotnie pojawił się również czasownik *pozbyć się*, który łączy się z rzeczownikami *ciąża* (po 1 wystąpieniu w grupie A i B), lub *dziecko* (w grupie B – 3 wystąpienia).

” Od chwili, kiedy dowiedziała się o ciąży, do dnia, w którym **się jej pozbyła**, minęły równo dwa tygodnie. **A40**

” Nie można **pozbyć się ciąży**, uśmiercić własne dziecko, bez ponoszenia konsekwencji. **B25**

POZBYĆ SIĘ DZIECKA

Odnotowano 3 wystąpienia określenia *pozbyć się dziecka*.

” Polska płaci odszkodowanie, bo mama nie mogła się **go pozbyć**. B3

” Blackmore wzięła tabletkę poronną, by **pozbyć się dziecka**. B27

PROCEDER

Określenie aborcji jako *procederu*, a więc ‘działania uważanego za niemoralne, naganne lub niezgodne z prawem’ (Wielki słownik języka polskiego) pojawiło się w badanym materiale 8 razy, wyłącznie w grupie B.

” Ten zgodny z ustawą aborcyjną **proceder** odbywa się w państwowych szpitalach na koszt obywateli. B3

Raz zostało dodatkowo wzmocnione przymiotnikiem *zbrodniczy*.

” W związku z 40. rocznicą legalizacji tego **zbrodniczego procederu** w USA gigant medialny poprosił, by kobiety podzieliły się swymi doświadczeniami i nadesłały osobiste relacje tego, co przeżywały, gdy podejmowały decyzję o aborcji. B49

RZEŻ NIEWINIĄTEK

Raz w badanych tekstach pojawiło się wyrażenie *rzeż niewiniątek* jako nawiązanie do opisanego w Biblii zbiorowego mordu niemowląt dokonanego na rozkaz Heroda.

” Zdrowy rozsądek podpowiada, iż mimo wszystko dla zapobieżenia **rzezi niewiniątek** zrobiono nader mało, ponieważ nie zakazano aborcji. B29

SELEKCJA

Aborcja łączona jest również z rzeczownikiem *selekcja*, które w tym znaczeniu niesie za sobą negatywne konotacje, kojarząc się w węższym sensie z selekcją na rampie w niemieckich obozach koncentracyjnych czy z bezduszną eugeniką w III Rzeszy, a w szerszym – z poczuciem dotkliwej niesprawiedliwości, barbarzyństwem itd.

” Sama **selekcja** ludzi ze względu na kariotyp to jest coś naprawdę barbarzyńskiego. **B46**

SKOŃCZYĆ ŻYCIE

W badanym materiale pojawiło się również wyrażenie *skończyć życie*. Ten czasownik bywa używany w kontekście śmierci (*skończyć ze sobą, życie się skończyło*), nie występuje na ogół w połączeniu *ktoś skończył życie kogoś*. Potwierdza to również fakt, że w badanym materiale to wyrażenie zostało użyte tylko raz.

” Nieżyjący już George Tiller, aborcjonista z Kansas, założył własne krematorium, w którym osobiście spalał ciała dzieci, których **życie skończył**. **D13**

SKROBAĆ (SIĘ)

Potoczne określenie aborcji za pomocą czasownika *skrobać (się)* lub rzeczownika *skrobanka*, niegdyś bardzo rozpowszechnione, dziś – jako silnie nacechowane negatywnie – używane jest sporadycznie. Poza jednym użyciem w supozycji materialnej w badanym materiale nie wystąpiło ani razu w języku redaktorów pism czy autorów tekstów, a jedynie 2-krotnie jako składnik cytatu: w pierwszym przykładzie w wypowiedzi anonimowej Polki w artykule na temat aborcji za granicą, w drugim – w anonimowej wypowiedzi jednego z lekarzy.

” – Co pani ma na myśli? – Że się czeszesz u polskiego fryzjera, chodzisz do polskiego dentysty i **skrobiesz się** też po polsku. **A25**

” Przypominam też sobie szokującą rozmowę z lekarzem, który kierował na zabiegi do innych specjalistów, jednocześnie przyznając: „Co z tego, że nie robię sam? Kieruję. To tak samo, jakbym **skrobał**”. **B2**

SKRÓCIĆ ŻYCIE

W jednym artykule 3-krotnie pojawił się rzeczownik odczasownikowy *skraccanie, skrócenie życia* dziecka.

” Nikt z nas nie jest uprawniony do podejmowania decyzji o **skróceniu** jego **życia** z powodu tego, że jest chore. **B41**

SPĘDZIĆ PŁÓD

Obecnie wyrażenie *spędzić płód* jest już odczuwane przez użytkowników polszczyzny jako przestarzałe i w związku z tym coraz rzadziej się go używa. Tę obserwację potwierdza Wielki słownik języka polskiego, który opatruje hasło *spędzić płód* kwalifikatorem ‘przestarzałe’. W badanym materiale pojawiło się zaledwie 4 razy (w grupie A – 3 wystąpienia w tym samym artykule, w grupie D – 1 wystąpienie).

” Kobiecie za nielegalne **spędzenie płodu** groziło do 3 lat aresztu, jej pomocnikom do 5 lub do 10 lat więzienia. **A39**

” Niedawno władze dopuściły do sprzedaży nowy taki środek – francuską pigułkę Ella, która, jako że czas jej działania to 72 godziny po zapłodnieniu, ma służyć do indywidualnego **spędzania płodów**. **D19**

STRACIĆ, UTRACIĆ CIAŻĘ

Choć wyrażenie *stracić ciążę* (*utracić ciążę*) w polszczyźnie ma ustalone znaczenie jako synonim poronienia, odnaleziono pojedyncze przykłady świadczące o tym, że w prasie liberalnej używa się go w kontekście aborcji. Zob. omówienie *tracić dzieci*.

” Podczas pierwszej [wizyty w klinice aborcyjnej – przyp. M.S.] kobieta wypełnia ankiety, przechodzi badania potrzebne do czekającego ją nazajutrz pełnego znieczulenia i – teoretycznie – rozmawia o ewentualnej aborcji. (...) Druga wizyta – ta, podczas której **straciła ciążę** – trwała niecałą godzinę. **A25**

STRACIĆ ŻYCIE

Tylko raz na określenie aborcji pojawiło się wyrażenie *stracić życie*.

” W tym czasie miliony osób **straciło życie**, jeszcze zanim się narodziło, a to oznacza, że z syndromem ocalańca może żyć dzisiaj znaczna część naszego narodu. **B11**

TERMINOWAĆ CIAŻĘ, TERMINACJA CIAŻY

To stosunkowo nowe zapożyczenie (ang. *termination of pregnancy*) przez badaczy uznawane jest – podobnie jak wyraz *aborcja* – za eufemizm⁴⁶. Wyrażenie nie jest

46 B. Dunaj, M. Mycawka, dz. cyt., s. 75.

notowane w tym znaczeniu przez słowniki ogólne, a w *Korpusie języka polskiego PWN*⁴⁷ zawarte są jedynie użycia jednostek należących do specjalistycznego słownictwa związanego z naukami przyrodniczymi w zakresie biochemii. Można przypuszczać, że właśnie brzmienie przywodzące na myśl język specjalistyczny sprawiło, że wyraz zyskał aprobatę i w badanych tekstach był używany przez obie grupy.

Ankietowane w ramach badania przeprowadzonego przez Uniwersytet Medyczny w Białymstoku położne przyznały, że w dokumentacji medycznej najczęściej na określenie aborcji używa się właśnie wyrażenia *terminacja ciąży* (ponad 2 razy częściej niż na przykład *interrupcja* czy *aborcja*)⁴⁸.

W badanym materiale omawiany leksem pojawił się łącznie 25 razy (w grupie A – 6 razy, w grupie B – 16 razy, w tym 14 razy w jednym artykule; w grupie C – 3 razy).

” Jeździ po Warszawie samochodem obklejonym plakatami. Przedstawiają zakrwawione płody po **terminacji ciąży**. **A1**

” Lekarze bali się **terminować ciążę**, bo trudno jest *post factum* dowieść, że życie kobiety było w niebezpieczeństwie. **C1**

TRACIĆ DZIECI

Raz w badanym materiale na określenie aborcji pojawił się rzeczownik odczasownikowy *tracić*. Wielki słownik języka polskiego definiuje czasownik *tracić* jako ‘pozbawiać życia w wyniku egzekucji’, a Słownik języka polskiego Doroszewskiego ‘wykonywać na kim wyrok śmierci, pozbawiać kogo życia’.

” Piętno strat wojennych zostało dopełnione usankcjonowanym i zawołowanym **traceniem dzieci**. **B11**

WYKONAĆ WYROK, WYDAĆ WYROK

Do metaforyki związanej z wyrokiem i sądem odwołują się dwa wyrażenia, których pojedyncze wystąpienia odnotowano w badanym materiale.

” **Wyrok wykonywali** „lekarze” z Oldenburga, którzy będącej w 25. tygodniu ciąży matce podali środek wywołujący skurcze porodowe. **B20**

47 *Korpus języka polskiego PWN*, <https://www.sjp.pwn.pl/korpus>, dostęp: 11 lutego 2022 r.

48 Zob. A. Smerdka, K. Głodowska, dz. cyt., s. 84.

” Jak go udowodnić środowisku, które **wydaje wyrok** na życie bezbronnych Polaków? – Podam tylko przykład rdzeniowego zaniku mięśni. **B42**

EGZEKUCJA

Z powyższą metaforą związany jest również rzeczownik *egzekucja*, który jako określenie aborcji pojawił się w badanym materiale 2-krotnie (w tym samym artykule w grupie B).

” Wyznania aborcjonistów: Dokonujemy **egzekucji** [tytuł] **B36**

” I to niestety nam przypadło w udziale zadanie przeprowadzania **egzekucji**. **B36**

UKOŃCZYĆ ŻYCIE

W jednym z tekstów spotkano wyrażenie *ukończyć życie*, ale wybór czasownika z przedrostkiem *-u* w tym kontekście wydaje się raczej wynikiem pewnej niezręczności językowej niż celową intencją.

” Tym bardziej że rodzice w takiej sytuacji są w dużym szoku, który może w jakiś sposób sprzyjać zbyt pochopnej decyzji o przedwczesnym **ukończeniu życia** tego dziecka. **B41**

UMRZEĆ

Leksem *umrzeć* w kontekście aborcji pojawił się w badanym materiale 10 razy, wyłącznie w grupie B.

” Nawet w szóstym miesiącu ciąży wywołuje się wczesny poród, podczas którego dziecko ma **umrzeć**. Jeśli **nie umrze**, procedura każe pozostawić je bez pomocy, aż **umrze**. **B3**

UNICESTWIĆ

Czasownik *unicestwić* wystąpił 2 razy w zebranych materiałach (tylko w grupie B).

” **Unicestwiając** życie człowieka porównuje się to do np. wycięcia wyrostka robaczkowego. Mówiąc „i po kłopotcie”, „był to zbędny balast. Teraz wszystko się ułoży” próbuje się zanegować prawdę (...). **B24**

UPORAĆ SIĘ Z TYM

Zdarza się – zwłaszcza w cytowanych wypowiedziach kobiet, które dokonały aborcji i mówią o własnych doświadczeniach – że z pomocą przychodzi zaimek *to*, który pozwala na nienazwanie i niedookreślenie – zarówno czynu, jak i *nasciturusa*.

” Niektórzy decydują się na to, żeby połknąć pigułkę i **uporać się z tym** w domowym zaciszu. Ja chciałam wejść do kliniki i wyjść z niej, zostawiając wszystko to za sobą. **A2**

USŁUGA, ŚWIADCZENIE MEDYCZNE

Raz w grupie C aborcja została zaliczona do grupy *świadczeń medycznych* i nazwana *usługą*.

” Państwa muszą uznać i zagwarantować prawo kobiet do **świadczeń medycznych** obejmujących seksualność i reprodukcję. **Usługi** te muszą być przystępne finansowo i medycznie. **C11**

USUNĄĆ CIAŻĘ

Określenie *usunąć ciążę* można potraktować analogicznie do wyrażenia *przerwać ciążę* i właściwie powtórzyć powyższe szczegółowe rozważania. Sytuacja tych jednostek leksykalnych jest właściwie tożsama zarówno pod względem znaczenia, jak i zagadnienia semantycznej neutralności, dlatego nie ma potrzeby powtarzać argumentacji.

Różnice tkwią jedynie w liczebności występowania obu wyrażen w badanym materiale (*przerwać ciążę* jest 2-krotnie częstsze) oraz łączliwości obu wyrazów.

Podobnie jak synonimiczne *przerwać ciążę* również to wyrażenie pojawiło się we wszystkich grupach tekstów oprócz grupy D i również tu można mówić o olbrzymiej dysproporcji między liczbą wystąpień w grupach A i C w stosunku do grupy B, bowiem spośród wszystkich 108 wystąpień czasownika *usunąć ciążę* i rzeczownika *usunięcie ciąży* aż 98 odnotowano w grupach A i C (kolejno: 94 i 4), a tylko 10 w grupie B.

Warto zauważyć, że czasownik *usunąć* daje większą swobodę pod względem zastępowania rzeczownika *ciąża* innymi rzeczownikami (*plód, dziecko*), z kolei czasownik *przerwać* postawiony przed taką koniecznością wymaga uzupełnienia o grupę nominalną (na przykład *przerwać życie dziecka*). Autorzy badanych tekstów w mediach katolickich korzystają z obu tych możliwości.

” W zeszłym miesiącu w Buenos Aires trzydziestoczteroletnia Elizabeth, matka dwójki dzieci, zmarła po tym, jak w rozpaczliwej próbie **usunięcia ciąży** włożyła sobie do szyjki macicy natkę pietruszki. **C11**

USUNĄĆ DZIECKO

W tekstach z grupy B czasownik *usunąć* bywał łączony z rzeczownikiem dziecko oraz z innymi częściami mowy wskazującymi na osobowy status *nasciturusa*, na przykład z 1. osobą czasownika czy z zaimkiem *ja* (*usunąć mnie*). Odnaleziono łącznie 9 takich przykładów, wszystkie w grupie B.

” Sposób, w który były traktowane te **usunięte dzieci**, często był makabryczny. **B25**

” Poczułam, że muszę usprawiedliwiać swoje istnienie, że muszę udowadniać światu, że wcale nie **powinnam była być usunięta** i że moje życie ma wartość. **B21**

USUNĄĆ KOMÓRKI

Raz w grupie C pojawiło się również połączenie *usunąć komórki*.

” Niektóre osoby biorą specjalne tabletki, albo mają operacje, by **usunąć** te **komórki**, zanim staną się dzieckiem. **C4**

USUNĄĆ PŁÓD

Sporadycznie czasownik *usunąć* w badanym materiale łączył się również z rzeczownikiem *płód*.

” Z powodu wystąpienia zespołu Turnera, zespołów genetycznych z obrzękiem płodu lub innych wad genetycznych **usunięto 92 płody**. **A4**

USUNĄĆ ZARODEK

Odnaleziono również jedno wystąpienie połączenia *usunąć zarodek*.

” Pamiętam, że w pewnym momencie, po usunięciu jednej ciąży, pielęgniarka zabrała pojemnik z **usuniętym zarodkiem** i przekazała woźnej, by go wyrzuciła do toalety. **B25**

USUNĄĆ ZYGOTĘ

Odnaleziono jedno połączenie rzeczownika odczasownikowego *usuwanie* z rzeczownikiem *zygota*, jednak wypada uznać, że ma ono charakter incydentalny i służy bardziej zbudowaniu opozycji *zygota* – *dziecko* niż opisowi zjawiska.

” W tamtych czasach nikt nam nie mówił, że **usuwanie zygoty** to mordowanie dzieci. **A47**

UŚMIERCIĆ

W Wielkim słowniku języka polskiego czasownik *uśmiercić* został opatrzony kwalifikatorem ‘książkowe’, w Słowniku języka polskiego Szymczaka występuje on bez kwalifikatora, a Słownik języka polskiego Doroszewskiego zupełnie nie notuje tego leksemu. W badanym materiale czasownik wystąpił łącznie 14 razy (11 razy w grupie B i 3 razy w grupie D).

” **Uśmierciłem** ok. tysiąca dzieci. Zanim zobaczyłem, że jest to zabijanie, minęło kilka lat. **B13**

WYDALIĆ PŁÓD, WYDALIĆ SZCZĄTKI PŁODOWE

W badanym materiale odnotowano 3 wystąpienia czasownika *wydalić*, który kojarzy się z czynnościami fizjologicznymi. Wielki słownik języka polskiego i Słownik języka polskiego PWN definiuje *wydalić* jako ‘usunąć z organizmu niepotrzebne lub szkodliwe substancje’, a Słownik języka polskiego Doroszewskiego jako ‘usunąć niepotrzebne końcowe produkty przemiany materii, wydzielać’. W badanym materiale użyto tego określenia 3-krotnie – we wszystkich przypadkach w grupie A.

” Gdy **wydalisz płód**, ból ustąpi. **A29**

” **Wydalany jest płód** i łożysko, następuje krwawienie, które może trwać od kilku do nawet kilkudziesięciu dni. **A29**

WYRZUCIĆ PŁÓD

Raz odnotowano również określenie *wyrzucić płód*.

” Krwawienie zaczyna się dopiero po tym, jak organizm **wyrzuci płód**. **A29**

ZABIĆ

Użycie czasownika *zabić* na określenie aborcji jest logiczną konsekwencją przyjęcia optyki, zgodnie z którą *nasciturus* jest człowiekiem. To założenie sprawia, że przeciwnicy aborcji częściej sięgają po ten czasownik niż na przykład po wyrażenie *usunąć ciążę* czy *przerwać ciążę*, który inaczej rozkłada akcenty. Postrzegają bowiem sam fakt zakończenia ciąży jako mniej istotny niż związany z tym los *nascitursa*.

Takie określenie aborcji odnotowano łącznie 162 razy, przy czym ta liczba zawiera: wystąpienia czasownika *zabić* i jego pary aspektowej *zabijać*, rzeczowników odczasownikowych *zabicie* i *zabijanie*, a także imiesłowowe formy tego czasownika (głównie imiesłowy przymiotnikowe bierne: *zabity*, *zabijany*). W grupie A pojawiło się 3 razy (w 2 przypadkach jako cytaty: z wypowiedzi psychologa oraz pacjentki w kontekście syndromu poaborcyjnego, raz w połączeniu z rzeczownikiem *płód* – zob. niżej), w grupie B – 126 razy, w grupie C – 2 razy, w grupie D – 31 razy).

Co ciekawe, 2 przykłady użycia tego słowa odnotowano w artykule zamieszczonym w „Krytyce Politycznej” (cytuję je poniżej jako C17).

” A dzieje się coś złego: szpital **zabija** chore dzieci, a nie pomaga w ich przyjęciu. B6

” Irlandczycy poparli **zabijanie** dzieci nienarodzonych
[tytuł artykułu] C17

” Ale w Polsce ciągle wolimy debatować o holocauście nienarodzonych i depopulacji sponsorowanej przez iluminatów oraz lewakach, którzy chcą **zabijać** swoje dzieci, zamiast zastanawiać się, jakie wymierne efekty dla obywateli ma obowiązujące prawo. C17

ZABIJANIE NA ŻYCZENIE

Odnutowano dwa przykłady (oba w grupie D) połączeń utworzonych analogicznie do wyrażenia *aborcja na życzenie*, w którym zastąpieniu uległ pierwszy człon. Ponieważ jednak połączenie *aborcja na życzenie* ustabilizowało się w polszczyźnie, raczej nie ma wątpliwości, że ze strony piszących komunikaty był to zabieg celowy, zgodny z intencją nakierowaną na wzmocnienie wyrażanej treści oraz swego rodzaju poprawienie niedostatecznie precyzyjnego w opinii autorów zdań wyrażenia *aborcja*.

” Wśród zwolenników **zabijania na życzenie** nieraz słysząc postulat legalności aborcji do końca pierwszego trymestru. **D8**

ZABÓJSTWO

Rzeczownik *zabójstwo* wystąpił łącznie 25 razy (w grupie B – 22 razy, w grupie D – 3 razy).

” I tym bardziej nie „restrykcyjne” (jak się to często mówi) prawo, bo jakaż to restrykcyjność chronić maleństwa przed **zabójstwem**. **B5**

ZABICIE PŁÓDU

W jednym z artykułów w grupie A pojawiło się połączenie *zabicie płodu*.

” Jednym z pierwszych stanów, które wprowadziły prawo karzące za **zabicie płodu**, była Karolina Południowa. **A45**

ZABIEG

Rzeczownik *zabieg* to jedno z najpopularniejszych określeń aborcji, przy czym występuje on zarówno samodzielnie, jak i w połączeniu z innym rzeczownikiem (*zabieg aborcji*, *zabieg przerywania ciąży*) analogicznie do takich połączeń jak na przykład *zabieg usunięcia migdałków* – *usunięcie migdałków*. Pozycja leksemu jako synonimu do wyrazu *aborcja* na tyle utrwaliła się w polszczyźnie, że niektóre słowniki notują go, podając jego osobne znaczenie⁴⁹.

W badanym materiale rzeczownik występował we wszystkich grupach, zdecydowanie częściej jednak w słownictwie zwolenników aborcji. Łącznie odnotowano 285 wystąpień leksemu, przy czym w grupie A pojawił się aż 219 razy, w grupie B – 42 razy, w grupie C – 23 razy, a w grupie D – raz.

” Vilar ma pretensje do kobiet, które opowiadają się za ruchem *pro-choice* (za prawem do wyboru kobiety: urodzić czy nie), że nie mówią głośno o **zabiegach**, które przeszły. **A48**

49 Na przykład Słownik języka polskiego PWN podaje następujące trzy znaczenia leksemu *zabieg*: '1) działanie podjęte w określonym celu, 2) działanie lekarskie lub kosmetyczne mające zaradzić czemuś, 3) przerwanie ciąży'. Słownik języka polskiego Doroszewskiego i Słownik języka polskiego Szymczaka nie notują tego znaczenia jako oddzielnego. Wielki słownik języka polskiego podaje połączenie *zabieg przerywania ciąży* w kolokacjach.

” A już absolutnym tematem tabu jest cierpienie po dokonanych **zabiegach**. B2

ZABIEG MEDYCZNY

W badanym materiale kilkakrotnie pojawiło się również połączenie *zabieg medyczny*, jednak tu przymiotnik *medyczny* jest nośnikiem innych znaczeń niż w przypadku *aborcji medycznej*. W tym kontekście ma on raczej podkreślać rozumienie aborcji jako jednego ze świadczeń medycznych, nieróżniącego się od innych zabiegów czy operacji.

” Co ciekawe, zabieg przerwania ciąży jest, zdaniem Vilar, najczęściej wykonywanym **zabiegiem medycznym** w Wielkiej Brytanii. A48

ZAKOŃCZYĆ CIĄŻĘ

W ten sam sposób co *przerwać ciążę* czy *usunąć ciążę* zbudowane jest wyrażenie *zakończyć ciążę*, które w badanym materiale wystąpiło 4-krotnie (w grupie A – 3 razy, a w grupie B – 1 raz). Częściej spotykano określenie przeciwstawne, czyli *kontynuować ciążę*, które jest o tyle ciekawe, że *de facto* oznacza decyzję o niewykonaniu aborcji (nie brano go jednak pod uwagę w analizie słownictwa, gdyż nie opisuje ono aborcji).

” Podczas drugiej wizyty po przejrzeniu badań i potwierdzeniu chęci **zakończenia ciąży** lekarz lub położna wyznacza termin zabiegu. A29

ZAMORDOWAĆ

W powszechnym odczuciu czasownik *mordować* zdaje się nieść za sobą jeszcze silniejsze negatywne konotacje niż *zabijać*, ale wiele słowników nie różnicuje siły emocjonalnego nacechowania obu leksemów. Wielki słownik języka polskiego jedynie wskazuje przy czasowniku *mordować*, że chodzi o umyślne pozbawienie życia człowieka lub zwierzęcia, a przy czasowniku *zabijać* pomija przysłówkę świadczącą o celowości działania sprawcy (‘powodować czyjąś śmierć’). Takie rozróżnienie podaje Słownik języka polskiego Doroszewskiego. Według tego słownika *mordować* to: ‘przestępczo zabijać ludzi, niepotrzebnie zabijać zwierzęta; zabijać okrutnie, zabijać męcząc, dokonywać mordu’, z kolei *zabić* to: ‘pozbawić kogo, co życia w sposób gwałtowny, zadać komuś śmierć, uśmiercić, zamordować’.

W badanym materiale czasownik *zamordować* (oraz jego niedokonana forma *mordować*, a także w imiesłowowych formach *zamordowany* itd.) wystąpił 17 razy – w grupie A –

raz (w cytowanej przez autora tekstu wypowiedzi psychologa), w grupie B – 13 razy, a w grupie D – 3 razy.

” Muszą im również przebaczyć te **zamordowane** dzieci, dlatego matki i do nich piszą listy. **A19**

” Terminacja to zwykłe **mordowanie** dzieci i nie chcę tak pracować. **B6**

MORDERSTWO

Obok czasownika w badanych tekstach występuje również rzeczownik *morderstwo* – pojawił się w badanych tekstach 14 razy (w grupie A – 2 razy, ale tylko jako przytoczenie sposobu myślenia przeciwników aborcji, w grupie B – 12 razy).

” Po tym przypadku politycy, zarówno prawicy jak i lewicy, zaczęli obiecywać regulację tzw. późnych aborcji – czyli **morderstw** dokonywanych na dzieciach, które żyły w łonie matki ponad 24 tygodnie i mogły teoretycznie przeżyć także poza jej organizmem. **B20**

MORD

Raz pojawia się rzeczownik *mord*.

” Dla przykładu w stanie Missisipi po zaostrzeniu prawa aborcyjnego pozostała tylko jedna klinika, której pracownicy dokonują **mordów** na niewinnych dzieciach. **B29**

MORDERSTWO, ZABÓJSTWO Z PREMEDITACJĄ

W dwóch przypadkach leksemy *morderstwo* oraz *zabójstwo* zostają wzmocnione wyrażeniem z *premedytacją*, co ma podkreślać wyrachowanie i bezwzględność czynu.

” Nie mówimy o zarodku, płodzie, embrionie, tylko o dziecku, o człowieku. Nie mówimy o aborcji, o zabiegu, ale o zbrodni zabójstwa, o **morderstwie z premedytacją**. **B26**

” Czy to nazwiemy aborcją, skrobanką, zabiegiem, czy terminacją ciąży, to jest to wszystko **zabójstwo z premedytacją** – podkreśla. **B37**

ZBRODNIA

W grupach B i D, dla których *nasciturus* jest człowiekiem, aborcja bywa również nazywana *zbrodnią*. Ten rzeczownik według słowników określa ‘poważne przestępstwo przeciwko innemu człowiekowi lub grupie ludzi’ (Wielki słownik języka polskiego) lub ‘ciężkie wykroczenie przeciw normom społeczno-etycznym, jak zabójstwo, znęcanie się nad kim; przestępstwo umyślne zagrożone karą więzienia powyżej lat 5, więzienia dożywotniego lub karą śmierci’ (Słownik języka polskiego Doroszewskiego). W badanych tekstach pojawił się łącznie 23 razy (w grupie B – 20 razy, w grupie D – 3 razy).

” Efekt **zbrodni** jest taki, że w samej Rosji od 1920 r. do dziś zamordowano 280 mln dzieci przed narodzeniem – czyli tak, jakby zabito ponad połowę wszystkich obywateli 500-milionowej Unii Europejskiej. **B18**

MEGAZBRODNIA

W jednym przypadku nacechowany negatywnie rzeczownik *zbrodnia* został dodatkowo wzmocniony prefiksem *mega-*.

” Media światowe na ogół niewiele miejsca poświęcają antyludzkim standardom władz w Pekinie. Coraz trudniej jednak nie dostrzegać **megazbrodni**. **B16**

ZGŁADZIĆ

Zgładzić to kolejny z leksemów, które Wielki słownik języka polskiego opatruje kwalifikatorem ‘książkowe’. W badanym materiale wystąpił tylko raz.

” Jeśli matka, która miała jedną lub kilka aborcji, przeżywa i przypomina sobie na przykład datę urodzenia dziecka lub dzieci, których już nie ma, to w przypadku lekarza możecie sobie wyobrazić, ile razy czuje ten ból serca, kiedy liczy, ile istnień ludzkich zostało przez niego **zgładzonych**. **B25**

W poniższej tabeli zestawiono 82 wyrażenia, których użyto na określenie aborcji w badanych tekstach. Zebrany materiał podzielono na 3 grupy: w jednej znalazło się słownictwo używane wyłącznie przez przeciwników aborcji⁵⁰, w drugiej – przez

50 Za właściwe wyłącznie dla danego zbioru uznałam określenia, które pojawiły się tylko w nim, choć tej metodzie można zarzucić pewną ułomność. Polega ona na tym, że niektóre leksemy ewidentnie należące do słownictwa danego obozu włączono do drugiego lub wspólnego zbioru. Tak było np. z pieszczotliwym określeniem *dziecinka*, które pojawiło się tylko raz w jednym

jej zwolenników, a w trzeciej – jednostki wspólne dla obu grup. Określenia zawarte w zbiorze wspólnym oznaczono dodatkowo strzałkami wskazującymi, w którym z dwóch pozostałych zbiorów występowały one częściej. Brak strzałki oznacza, że pojawiały się w obu grupach z podobną częstotliwością.

Spośród 82 określeń aborcji za najbardziej neutralny można uznać sam wyraz *aborcja*, który był równie często używany przez obie strony sporu. Poza nim w zbiorze wspólnym znalazły się jeszcze 22 jednostki leksykalne, ale w większości tych przypadków można mówić o wyraźnej preferencji którejś z tych stron. Jedynie w tekstach strony *pro-life* pojawiło się 36 jednostek leksykalnych, które nie wystąpiły w pozostałych zbiorach. Przeważają określenia odwołujące się do okrutnej śmierci *nasciturusa*. Takie leksemy jak: *dzieciobójstwo*, *zbrodnia*, *zabójstwo z premedytacją*, *zabijanie na życzenie* czy *usunąć dziecko* nie przeniknęły do języka zwolenników aborcji. Oni z kolei pomijają zupełnie los, który spotyka *nasciturusa*, i, koncentrując się na zakończeniu ciąży, wybierają określenia przywodzące na myśl stany fizjologiczne (*pozbyć się ciąży*, *obumrzeć*, *stracić ciążę*, *wydalić płód* itd.). Odnotowano 21 jednostek leksykalnych właściwych tylko dla leksyki strony *pro-choice*.

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
aborcja selektywna	aborcja (dokonywać, mieć, poddać się, przejść, przeprowadzać, robić, wykonywać),	aborcja mechaniczna
barbarzyństwo	← aborcja na żądanie	aborcja medyczna
dzieciobójstwo (aborcyjne)	← aborcja na życzenie	indukować poronienie
egzekucja	aborcja farmakologiczna →	interrupcja
eksterminacja na życzenie eliminacja dzieci	← abortować	obumrzeć
ginać	być po wszystkim →	operacja
(prenatalne) ludobójstwo	pozbyć się ciąży →	poronienie
megazbrodnia	przerwać ciążę →	poronienie farmakologiczne
mord	skrobać się	pozbyć się ciąży
morderstwo	spędzić płód	stracić, utracić ciążę
morderstwo z premedytacją	sztuczne poronienie	świadczenie medyczne
niszczyć	terminować ciążę, terminacja ciąży	uporać się z tym
popętniać aborcję	usunąć ciążę →	usługa
pozbawić życia	zabieg	usunąć komórki

z tekstów grupy A. Zgodnie z przyjętą metodologią zostało zaklasyfikowane wyłącznie do grupy *pro-choice*, mimo że w tej grupie tekstów z pewnością było to wystąpienie incydentalne (pochodziło z wypowiedzi cytowanej osoby).

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
pozbyć się dziecka	← zabić	usunąć płód
proceder	zakończyć ciążę →	usunąć zygotę
przerwać życie	← zamordować	wydalić płód
rzeź niewiniątek		wyrzucić płód
selekcja		wywołać poronienie
skończyć życie		zabieg medyczny
skrócić życie		
stracić życie		
sztucznie przerwać ciążę		
sztucznie przerwać życie		
tracić dzieci		
ukończyć życie		
umrzeć		
unicestwić		
usunąć dziecko		
usunąć zarodek		
uśmiercić		
wydać wyrok		
wykonać wyrok		
zabijanie na życzenie zabójstwo		
zabójstwo z premedytacją		
zbrodnia		
zgładzić		

3.3. Określenia *nasciturusa*

Analizę jednostek leksykalnych, których używa się na określenie *nasciturusa*, rozpocząć należy od dwóch najważniejszych leksemów, czyli *płód* i *dziecko*.

PŁÓD

Opozycja *płód* – *dziecko* jest kluczowa dla całego dyskursu o aborcji i wyznacza dwa sposoby mówienia o niej. Analiza ilościowa potwierdziła intuicyjną opinię większości osób podejmujących tematykę różnic językowych w obu dyskursach – tak

językoznawców, jak i zwykłych użytkowników polszczyzny, niespecjalistów – o tym, że leksem *plód* jest używany zdecydowanie częściej lub nawet wyłącznie przez zwolenników aborcji. W badanym materiale odnaleźć można wiele tekstów, w których słowo *dziecko* nie pojawia się ani razu. Podobne zjawisko można zaobserwować w odwrotnej sytuacji – to znaczy autorzy wielu tekstów opublikowanych w mediach katolickich czy na stronach przeciwników aborcji nie posługują się ani razu słowem *plód*.

Bardzo często zdarza się, że w odczuciu tych użytkowników polszczyzny, którzy używają leksemu *plód*, jest on neutralny znaczeniowo oraz fachowy, ponieważ – jak przekonują – jest zaczerpnięty z terminologii medycznej⁵¹.

Jednak nie jest to do końca prawda. Leksem *plód* ma prastłowiański źródłosłów (psł. *plodъ*) i w tym znaczeniu jest notowany już nawet w słownikach języka polskiego sprzed ponad 200 lat (między innymi u Lindego⁵², w Słowniku wileńskim⁵³, Słowniku warszawskim⁵⁴) aż po współczesne opracowania leksykograficzne. Jako przykład jego długiej obecności w polszczyźnie ogólnej można przywołać choćby cytowany przez Słownik języka polskiego Doroszewskiego fragment *Dziadów* Adama Mickiewicza: „Czuję całego cierpienia narodu jak matka czuje w łonie bole swego płodu”.

Ponadto analiza jakościowa i ilościowa potwierdziła, że nawet jeśli uznać, że chodzi o leksem z terminologii medycznej, to w tym przypadku możemy mówić o rozszerzeniu znaczenia funkcjonującego powszechnie słowa względem zakresu semantycznego pojęcia z dziedziny embriologii. O ile bowiem w embriologii nazwa *plód* odpowiada konkretnemu okresowi w rozwoju *nasciturusa*, o tyle w języku ogólnym funkcjonuje jako określenie odnoszące się do całego okresu prenatalnego, od poczęcia do narodzin (lub poronienia czy aborcji).

Jak wskazuje jeden z najwybitniejszych embriologów niemieckich Erich Blechschmidt, najwcześniejszy okres życia człowieka umownie dzieli się na: *zarodek* (*keim*) – fazę od zygoty (zapłodnionej komórki jajowej) do końca 3. tygodnia ciąży, *embrion* (*embryo*) – stadium od końca 3. tygodnia do końca 12. tygodnia oraz *plód* – od 13. tygodnia do narodzin⁵⁵. Gdyby zatem użytkownicy posługujący się słowem *plód* chcieli używać

51 Jako przykład może tu posłużyć cytat z jednego z artykułów prasy liberalnej: „Tak, uważam, że brak nam odpowiedniego słownictwa. Płód czy embrion jest określeniem medycznym. Tak, uważam, że konieczne jest znalezienie odpowiedniej nazwy na poroniony płód. Brak odpowiedniego słowa wymusza używanie tych dostępnych. Proponuję słowo »narodek/narodka« (A5)”.

52 *Słownik języka polskiego*, red. S.B. Linde, Warszawa 1807–1814.

53 *Słownik języka polskiego*, red. A. Zdanowicz i in., Wilno 1861 (dalej: Słownik wileński).

54 *Słownik języka polskiego*, red. A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900–1927.

55 E. Blechschmidt, *Vom Ei zum Embryo*, Stuttgart 1868; tenże, *Wie beginnt das menschliche Leben*, Stein am Rhein 1976; zob. tenże, *Human Being from the Very First*, [w:] *New Perspectives on Human Abortion*, eds. T.W. Hilgers, D.J. Horan, D. Mall, Frederick 1981, s. 6–28, cyt. za: J. Gula, dz. cyt., s. 20–21.

go w znaczeniu medycznym, tożsamym z tym, które ma ono w embriologii, powinni odnosić je do *nasciturusa* w fazie od 13. tygodnia ciąży.

Jednak przykładów na to, że tak się nie dzieje, można odnaleźć bardzo wiele. Wyraz *płód* jest zarówno w tekstach prasowych, jak i na forach poświęconych aborcji używany na określenie całego okresu prenatalnego, a jego relacja do takich terminów jak *zarodek* czy *embrion* jest relacją synonimiczną⁵⁶.

Zauważa to zjawisko również Marzena Makuchowska, która pisze, że „[w] dyskursie tym nie przestrzega się też naukowej precyzji i stosuje nazwę *płód* także w charakterze nazwy obejmującej cały okres prenatalny (w embriologii takiego całościowego pojęcia brak)”⁵⁷.

W kontekście tych rozważań istotne wydaje się sprawdzenie, czy słownikowe wyjaśnienie pokrywa się z funkcjonującym powszechnie rozszerzonym znaczeniem, czy też z owym węższym znaczeniem z terminologii medycznej.

Trudne do interpretacji wyjaśnienia słowa *płód* zawarto w internetowej wersji Słownika języka polskiego PWN: ‘zarodek ludzki lub zwierzęcy rozwijający się w organizmie matki od momentu zakończenia procesu embrionalnego’. Widać wyraźnie, że definicja słownikowa odpowiada wprawdzie granicom zakreślonym przez embriologię („od momentu zakończenia procesu embrionalnego”), ale jednocześnie poszerza w ten sam sposób znaczenie terminu *zarodek*, obejmując znaczeniem cały okres prenatalny. Leksemy *zarodek* i *embrion* są definiowane z kolei jako ‘organizm ludzki lub zwierzęcy rozwijający się z zapłodnionego jaja’.

We wcześniejszych słownikach – Słowniku języka polskiego Doroszewskiego i Słowniku języka polskiego Szymczaka – a także w Wielkim słowniku języka polskiego widać wysiłki zmierzające do doprecyzowania owego „zakończenia okresu embrionalnego”. W definicji u Doroszewskiego okres ów ma przypadać – inaczej niż na przykład u Blechschmidta – na piąty tydzień ciąży, a u Szymczaka jest definiowane następująco: ‘zarodek ludzki lub zwierzęcy w późniejszym stadium rozwoju – od momentu, kiedy można rozpoznać morfologiczne cechy gatunkowe (u człowieka od trzeciego miesiąca ciąży)’. Z kolei sam *zarodek* definiowany jest w Słowniku języka polskiego Szymczaka podobnie jak w Słowniku języka polskiego PWN, ale nieco szerzej: ‘organizm ludzki lub zwierzęcy rozwijający się z zapłodnionego jaja (u niektórych zwierząt niższych z niezapłodnionego) w okresie do wyklucia się z jaja lub

56 J. Gula zauważa jednak w tonie usprawiedliwienia, że również sami embriologowie nie respektują dokonanych przez siebie rozróżnień. J. Gula, dz. cyt., s. 19.

57 M. Makuchowska, dz. cyt., s. 55–56.

porodu'. Również tu mamy więc do czynienia z rozszerzeniem znaczenia rzeczownika *zarodek* w stosunku do jego definicji w embriologii.

Podobną definicję *plodu* można znaleźć w słowniku pod red. B. Dunaja⁵⁸: 'zarodek ludzki lub zwierzęcy rozwijający się w organizmie matki w stadium od trzeciego miesiąca ciąży do urodzenia'. Widoczną wadą tej ostatniej definicji jest brak wskazania, że chodzi o człowieka – wszak na przykład ciąża u kota trwa około dziewięciu tygodni, a u myszy – około trzech tygodni.

Bardziej precyzyjne i w większym stopniu odpowiadające granicom wyznaczonym przez embriologię znaczenie słowa *plód* podaje Wielki słownik języka polskiego: 'organizm ludzki lub zwierzęcy rozwijający się z zarodka aż do momentu urodzenia lub wyklucia się z jaja'.

W prasie świeckiej i katolickiej oraz na stronach fundacji i stowarzyszeń zrzeszających zwolenników i przeciwników aborcji (grupy A, B, C i D) określenie *nasciturusa* jako *plodu* wystąpiło łącznie 212 razy. Zdecydowaną większość wystąpień odnotowano w grupie A i C – kolejno: 141 i 52 (łącznie 193) – wyraźnie mniej w pozostałych zbiorach: w grupie B – 17 wystąpień, w grupie D – 2 wystąpienia (łącznie 19). Dysproporcja 193:19 pokazuje, że autorzy tekstów na portalach takich jak Gazeta.pl, Newsweek.pl, Oko.press czy NaTemat.pl oraz stronach feministycznych ponad 10-krotnie częściej sięgali po rzeczownik *plód* niż autorzy tekstów z pozostałych grup. Podział jest na tyle wyraźny, że bezspornie potwierdza istnienie silnej opozycji między tymi wyrazami. Podobną dysproporcję – tyle że w odwrotnym kierunku – wykazano w przypadku leksemu *dziecko*.

Porównanie pod względem liczebności wystąpień z pozostałym materiałem (grupy E, F i G) opracowano w osobnym rozdziale⁵⁹.

Omówione powyżej przesunięcia semantyczne oraz fakt używania tego słowa *plód* w określonych kontekstach (aborcji) i nie przez wszystkich użytkowników sprawia, że nie jest ono tak neutralne znaczeniowo, jak chcą je widzieć zwolennicy aborcji. W dalszej części pracy wykazuję zależność między używaniem tego słowa a kontekstem (chciana ciąża – leksem *dziecko*, niechciana ciąża lub potencjalnie niechciana ciąża – leksem *plód*).

58 Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.

59 Zob. podrozdział *Plód* – *nasciturus niechciany*.

Poniższe przykłady wyraźnie wskazują, że precyzja podziału kolejnych faz okresu prenatalnego, które wyodrębnia embriologia, nie jest przestrzegana, a leksemu *płód* używa się zgodnie z jego znaczeniem w polszczyźnie ogólnej.

” W marcu kobieta została oskarżona o morderstwo i usiłowanie zabicia **płodu**. **A45**

” Bałam się krwawienia, tak jak większość kobiet, a prawda jest taka, że krwawienie zaczyna się dopiero po tym, jak organizm wyrzuci **płód** [o *nasciturusie* przed dziewiątym tygodniem ciąży – przyp. M.S.]. **A29**

” Wrażliwość na bodźce – oddalanie się od jego źródła całym ciałem – odnotowano u **płodów** w wieku 7,5 tygodnia. **B33**

” **Płód** nie może mieć więcej niż 12 tygodni, ale ona tego nie sprawdza. **A40**

” Chcą poprzez stanowe referendum lub głosowanie poszerzyć konstytucyjną definicję istoty ludzkiej, którą zgodnie z ich projektem miałby być **płód** już od dnia poczęcia. **A45**

DZIECKO

Szczegółowe porównanie użycia słów *dziecko* i *płód* w badanym materiale w oparciu o uzus zawarto w podrozdziale pracy zatytułowanym *Płód – nasciturus niechciany*. W tym miejscu należałoby wskazać, w których grupach rzeczownik występuje najczęściej i jakie założenie legło u podstaw danych wyborów językowych.

W badanym materiale łącznie odnotowano aż 621 wystąpień leksemu *dziecko* w odniesieniu do *nasciturusa*.

W mediach konserwatywnych oraz na stronach przeciwników aborcji *nasciturus* jest zawsze *dzieckiem*. Nazwano go w ten sposób 472 razy w grupie B i 91 razy w grupie D.

Nawet jeśli w tych grupach używa się słowa *płód* (łącznie odnotowano jedynie 19 wystąpień), to w przeważającej mierze decydują o tym głównie względy stylistyczne – pojawia się jako synonim dla uniknięcia powtórzeń albo na przykład w wypowiedziach lekarzy czy położnych, którzy częściej posługują się pojęciami występującymi w słownictwie medycznym. Status ontyczny *nasciturusa* jako przedurodzeniowej fazy życia człowieka jest jednak jednoznaczny. Z tego powodu nie dziwi fakt, że zdecydowana większość wystąpień leksemu *dziecko* pochodzi właśnie z grup B i D.

Inaczej jest w tekstach zwolenników aborcji, którzy uznają *nasciturusa* za człowieka dopiero w momencie narodzin⁶⁰. Nawet jeśli używa się tam leksemu *dziecko*, to w przeważającej większości przypadków właśnie w kontekście związanym z narodzinami, na przykład:

” Czekam na listę posłów pro-life, którzy adoptują dziecko z zespołem Downa. Natychmiast będziemy walczyli, żeby te **dzieci** się urodziły. **A34**

W grupie A rzeczownik *dziecko* pojawił się 57 razy, a w grupie C – zaledwie raz⁶¹. Łącznie to prawie 10 razy mniej niż w tekstach z grupy B i D.

” Ta sama organizacja proponuje znowelizować ustawę o planowaniu rodziny i wykreślić przepis, który dopuszcza usunięcie ciąży, w przypadku gdy jest ona wynikiem gwałtu lub zachodzi prawdopodobieństwo nieodwracalnego upośledzenia płodu bądź nieuleczalnej choroby **dziecka**. **A23**

” Zresztą nie chodzi o pieniądze. **Dziecka** szkoda. Mogłoby się urodzić. Tylko co ja mam, powiedzcie, tu z nim zrobić? Z trzema kumpelami na pokoju mieszkamy. **A25**

” (...) ma nadzieję, że jej historia pomoże odwieść inne kobiety od zamiaru zabicia swojego **dziecka**. **D8**

DZIECKO NIENARODZONE

Określenie *nienarodzone (dziecko)* służy odróżnieniu fazy prenatalnej od okresu po narodzinach. W badanym materiale pojawiło się we wszystkich czterech grupach tekstów, ale ponieważ zwykle jako przydawka łączy się z rzeczownikiem *dziecko*, zdecydowanie częściej występuje w tekstach z grup B i D.

60 Na podstawie językowej analizy tekstów można wyodrębnić dwa kryteria uznawania *nasciturusa* za dziecko (jako mały człowiek) albo płód (był, który nie jest dzieckiem, a więc i nie człowiekiem). Owe kryteria w pewnym stopniu pokrywają się z dwoma stanowiskami wobec prawnego zakazu aborcji: pełnym zniesieniem zakazu oznaczającym całkowite zezwolenie na aborcję do chwili narodzin lub zezwoleniem na aborcję tylko w pewnych przypadkach (tak jak ma to miejsce w obecnie obowiązującej ustawie). Kryteria można by streścić w następujący sposób: *nasciturus* staje się człowiekiem w momencie narodzin, więc do tego czasu nie podlega żadnej ochronie prawnej lub *nasciturus* staje się człowiekiem w momencie narodzin, ale wcześniej podlega ochronie prawnej w niecałkowitym zakresie po upływie określonego czasu (12 tygodni, 24 tygodni itd.).

61 Przypomnijmy, że pominięto te wystąpienia, które można uznać za odnoszące się do dziecka urodzonego lub rodzonego; nie uwzględniono np. takich przykładów jak: „(...) zmusi kobiety do kontynuowania ciąży, zagrażających ich życiu, do rodzenia dzieci z wadami genetycznymi, dzieci chorych, niezdolnych do samodzielnego życia” (C20).

Łącznie odnotowano 104 wystąpienia⁶², z których przeważająca większość pochodziła z tekstów w grupie B (68 przykładów) i D (24 przykłady). W grupie A określenie wystąpiło zaledwie 8 razy, a w grupie C – 4 razy.

” W obliczu referendum, w którym rząd pytał obywateli, czy należy wyrzucić z konstytucji ósmą poprawkę, zrównując prawa matki i **nienarodzonego dziecka**, mosty, puby i zabytki zniknęły pod warstwą „aborcyjnej estetyki”. **C15**

DZIECKO POCZĘTE

Synonimem *dziecka nienarodzonego* jest *dziecko poczęte*. W analizowanym materiale to dookreślenie pojawiło się łącznie 45 razy (w grupie A – 6 razy, w grupie B – 35 razy, w grupie D – 4 razy).

” Są proste odpowiedzi, co zrobić z **dziećmi poczętymi**. **A41**

OKREŚLENIA OKRESU ROZWOJU

Nierzadko przedurodzeniowy etap rozwoju *nasciturusa* doprecyzowywany jest za pomocą bardziej rozbudowanych określeń jak na przykład *prenatalny okres rozwoju*, *prenatalny etap rozwoju* lub *okres prenatalny*, a także *wczesny etap rozwoju* czy *pierwsza faza rozwoju*.

” Jak długo człowieka **na prenatalnym etapie rozwoju** nie uznaje się za osobę ludzką, tak długo można twierdzić, że moralne jest jego uśmiercenie. **D14**

” Z jakimi chorobami dzieci **w okresie prenatalnym** najczęściej się Państwo spotykają? **B39**

” Następnie zaczęto zmieniać znaczenie samego słowa „płód”: przestał on już być człowiekiem **w pierwszej fazie rozwoju**, a zaczął być bezosobowym tworem – z pewnością nie człowiekiem, co najwyżej jakąś formą humanoida. **B30**

62 W zestawieniu ujęto łącznie zarówno przymiotnik *nienarodzony*, jak i rzeczownik *nienarodzony*.

BLASTOCYSTA

Raz w badanym materiale pojawiło się medyczne określenie *blastocysta*.

” Życie nienarodzone, poczęte, zygota bez mózgu i **blastocysta**. C18

CHŁOPCZYK

Odnaleziono jeden przykład, w którym *nasciturusa* nazwano *chłopczykiem*.

” Grażyna bardzo często chodzi tam na spacer, przysiada pod drzewem i rozmawia ze swoim **chłopczykiem**. A19

CÓRKA

Określenie *nasciturusa* jako *córki*, podobnie jak *dziewczynki* czy *chłopca*, należy do rzadkości. W badanym materiale użyto go w tym znaczeniu zaledwie trzykrotnie – wszystkie wystąpienia dotyczyły tego samego artykułu z grupy A.

” Podobna była też historia innych podopiecznych hospicjum, państwa Słabiak. Ich **córka** miała zespół HLHS (serce jednokomorowe). Początkowo rodzice chcieli przychylić się do sugestii lekarzy [co do aborcji – przyp. M.S.], później jednak zmienili zdanie. A16

CZŁOWIEK

Choć w centrum sporu o aborcję jest *de facto* pytanie o człowieczeństwo *nasciturusa*, w badanych tekstach samego rzeczownika *człowiek* używa się stosunkowo rzadko.

W analizowanym materiale to określenie pojawiło się 19 razy, niemal wyłącznie w tekstach przeciwników aborcji (w grupie A – raz, w grupie B – 15 razy, w grupie D – 3).

” Unicestwiając życie **człowieka**, porównuje się to do np. wycięcia wyrostka robaczkowego. B24

W jednym przypadku do leksemu *człowiek* dodano zaskakującą przydawkę *świadomy*. Wydaje się jednak, że jest to raczej wyraz pewnej nieporadności językowej niż celowego zabiegu – trudno sobie wyobrazić, by ktokolwiek uznawał *nasciturusa*, a także choćby noworodka, za świadomego człowieka.

” A ja uważam, że cierpią tylko te, które dadzą sobie wmówić, że płód to już **świadomy człowiek**. A47

Raz omawiany rzeczownik wystąpił w liczbie mnogiej *ludzie*.

” Jej zdaniem ustawa aborcyjna w Polsce podważa człowieczeństwo takich ludzi, jak jej dziecko, bo co roku setki **ludzi** z zespołem Downa jest zabijanych zgodnie z prawem. B12

DZIECINKA

Pieszczotliwe określenie *dziecinka* pojawiło się tylko raz – w liście cytowanym w artykule opolskiej „Gazety Wyborczej” z 2003 r.⁶³ na temat trudnych uczuć towarzyszących kobiecie po dokonaniu aborcji.

” „(...) Ale brakło mi sił, by cię chronić. W moim sercu z Twojej śmierci grób powstał. Składałam na nim ciężar winy, cierpienie, łzy, tęsknotę i o wybaczenie proszę, **dziecinko** moja...” – napisała w liście do swego nienarodzonego dziecka Maria. A19

DZIEWCZYINKA

W analizowanym materiale odnaleziono również 3 przykłady, w których *nascitursa* określono jako *dziewczynkę*, przy czym tylko w przypadku tekstu z grupy B mamy zupełnie klarowną sytuację celowego i jednoznacznego użycia tego słowa. Z kolei w artykule z grupy A rzeczownik odnosi się wprawdzie do dziecka nienarodzonego, ale takiego, które ostatecznie się jednak urodziło.

” Z jego pomocy skorzystali między innymi państwo Sułkowscy, których córka miała zespół Ebsteina (poważna wada serca) i zespół Downa. Mimo że od 22. tygodnia ciąży było wiadomo, że **dziewczynka**, jeśli przeżyje do porodu, umrze niedługo po nim, rodzice zdecydowali, by kontynuować ciążę. A16

” Gdzie są ci ludzie, kiedy zabijane są nienarodzone **dziewczynki**? B47

63 Analiza tekstów zamieszczonych na łamach „Gazety Wyborczej” na przestrzeni ostatnich dwóch dekad wymagałaby bardziej szczegółowych badań pod kątem zmian, które zaszły w tym czasopiśmie, jeśli chodzi o słownictwo związane z aborcją. Jednak już pobieżna lektura tekstów z początku nowego milenium w porównaniu do tekstów z ostatnich kilku lat wskazuje na pewne wyostrzenie języka, w jakim mówi się na łamach tego czasopisma o aborcji, w kierunku zbieżnym ze słownictwem używanym przez środowiska feministyczne. Warto porównać np. artykuły dotyczące syndromu poaborcyjnego, które dzieli 15 lat: tekst pt. *Jak żyć po aborcji* z 18 kwietnia 2003 r. z opolskiej „Gazety Wyborczej” oraz artykuł *Czy istnieje syndrom poaborcyjny* z 15 kwietnia 2011 r. zamieszczony na łamach „Wysokich Obcasów”.

” Pamiętajmy o tym, że ofiarami aborcji są przynajmniej w połowie właśnie kobiety – **dziewczynki** w prenatalnym okresie ich rozwoju. **B7**

EMBRION

W badanym materiale leksemu *embrion* używano sporadycznie, choć patrząc na zależność nazewnictwa od okresu ciąży proponowaną przez embriologów, między innymi Blechschmidta, wydaje się, że w wielu użyciach byłby on właściwszy niż chętniej stosowane leksemy *plód* czy *zarodek* odnoszące się do innych etapów rozwoju *nasciturusa*.

Odnotowano zaledwie 6 wystąpień tego leksemu (w grupie A – 1, w grupie B – 3, w grupie C – 0, a w grupie D – 2).

Trudno jednoznacznie wyjaśnić, z czego wynika tak mała liczba użyc tego leksemu. Być może kluczem jest poczucie przynależności tego słowa do języka specjalistycznego – między innymi Słownik języka polskiego Doroszewskiego, Słownik języka polskiego Szymczaka i Wielki słownik języka polskiego oznaczają omawiany wyraz kwalifikatorem ‘biologia’, choć z drugiej strony wyraz jest znany polszczyźnie ogólnej od dawna (jako pochodzący z greki synonim leksemu *zarodek* notuje go już Słownik wileński z 1861 r.).

Hipotezą wartą osobnego zbadania mogłoby być sprawdzenie, jak często używa się tego leksemu w dyskursie dotyczącym zapłodnienia *in vitro* i genetyki – należałoby porównać liczebność jego użycia na przykład w tekstach prasowych poświęconych tej tematyce. Być może okazałoby się, że liczba użyc wzrasta w zależności od zróżnicowania tematyki właśnie w obrębie tych zagadnień. Sygnałem, że mogłoby tak być, są kolokacje wskazane w kontekście tego słowa przez Wielki słownik języka polskiego, który podaje, że statystycznie wyraz najczęściej łączy się z takimi określeniami jak: *ludzki, zwierzęcy, sześciomiesięczny, tygodniowy, wczesny, nadliczbowy (embrion); sklonowane, zamrożone (embriony); przechowywanie, wykorzystywanie (embrionów)*. Podobnie dzieje się zresztą z leksemem *zarodek*, który jak wykazano wyżej, również jest rzadko używanym określeniem *nasciturusa*. Wielki słownik języka polskiego podaje następujące połączenia: *zamrożony zarodek, zarodek ludzki, kurzy; zarodek człowieka, dawcy; rozwój; komórka; hodowanie, klonowanie, uzyskanie, zamrażanie zarodka; klonować zarodek; rozwinąć się w zarodek*. Dokonanie takiego porównania nie jest jednak istotne dla badań nad dyskursem dotyczącym aborcji i wykracza poza przyjęte ramy tej pracy.

” Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia biologii **embrion** ludzki jest gatunku *Homo sapiens*. **D10**

ISTNIENIA LUDZKIE

W tekstach z grupy B użyto 2-krotnie określenia *istnienia ludzkie*.

” Jeśli matka, która miała jedną lub kilka aborcji, przeżywa i przypomina sobie na przykład datę urodzenia dziecka lub dzieci, których już nie ma, to w przypadku lekarza możecie sobie wyobrazić, ile razy czuje ten ból serca, kiedy liczy, ile **istnień ludzkich** zostało przez niego zgładzonych. **B25**

ISTOTA

Słowniki definiują *istotę* następująco: ‘żywy organizm – człowiek lub zwierzę’ (Wielki słownik języka polskiego), ‘żywy organizm, osoba, stworzenie’ (Słownik języka polskiego Doroszewskiego, Słownik języka polskiego Szymczaka). Leksem pojawił się w analizowanych tekstach tylko 2 razy (po jednym w grupie A i D).

” Dla zwolenników aborcji każdy, choćby najgłupszy, argument będzie dobry, by uzasadnić zabójstwo niewinnej **istoty**. **D15**

Drugie użycie może wskazywać, że osoby posługujące się nim traktują ten wyraz jako neutralny w tym sensie, że nie rozstrzyga on, czy mamy do czynienia z człowiekiem, czy nie.

” Jak pisała w Oko.press Irmína Kotiuk „Konsekwencją prawną tego rodzaju wątpliwości jest w państwie prawa pozostawienie adresatom, w tym wypadku kobietom, marginesu wolności wyboru postępowania w odniesieniu do **istot**, których status jest nierozstrzygnięty w sensie filozoficznym. **A43**

ISTOTA LUDZKA

Odnotowano 2 wystąpienia (w jednym artykule) frazeologizmu⁶⁴ *istota ludzka*.

” Na wykładzie dowiedziałam się natomiast o całym dramacie aborcji. Wówczas uświadomiłam sobie, że embrion, który niszczyłam, był w rzeczywistości **istotą ludzką**. **B25**

64 Jako frazeologizm notuje go Słownik języka polskiego Doroszewskiego i podaje definicję ‘człowiek’.

JAJO PŁODOWE

Raz w badanym tekście pojawia się biologiczny termin jajo płodowe na określenie *nasciturusa* poddanego aborcji.

” Jajo płodowe zostaje usunięte w całości wraz ze śluzówką, nie ma powikłań. A26

KOMÓRKA JAJOWA Z PLEMNIKIEM

Do najwcześniejszej fazy okresu prenatalnego, czyli połączenia gamet, odwołuje się określenie *nasciturusa* jako *komórki jajowej z plemnikiem*. W badanym materiale pojawia się tylko raz.

” Narzucono nam sposób myślenia Kościoła. Rozumiem, że dla kogoś **komórka jajowa z plemnikiem** jest życiem. I ma do tego absolutnie prawo. Natomiast przemocą jest narzucanie prawa religijnego ludziom, które myślą naukowo albo są ateistami. A32

KOMÓRKI, GRUPA KOMÓREK

Nasciturusa określono 2-krotnie, choć w tym samym artykule w grupie C, jako *komórki* lub *grupę komórek*, mimo że – jak wynika z kontekstu drugiego z przytoczonych zdań – określenia użyto wobec *nasciturusa* przynajmniej w 11. tygodniu ciąży, gdy wykonuje się pierwsze z badań prenatalnych mogących wykazać nieprawidłowości w jego rozwoju.

” Niektóre osoby biorą specjalne tabletki, albo mają operację, by usunąć te **komórki**, zanim staną się dzieckiem. C4

” Albo może okazać się, że ta **grupa komórek** rozwija się źle, i lekarze i lekarki poprzez specjalne badanie mogą to zobaczyć. C4

KULKA, KAWAŁEK WĄTRÓBK

Incydentalnie w tekstach opisujących aborcję farmakologiczną zdarzały się określenia opisujące *nasciturusa* jako *kulkę* wielkości mandarynki lub kształt przypominający *kawałek wątróbki*.

” Krwawienie pojawiło się, gdy wypadł z niej płód, **kulka** wielkości małej mandarynki, jakby **kawałek wątróbki**. A29

MALEŃSTWO

Odnotowano również 3 wystąpienia innego pieśczośliwego określenia – *maleństwo* (po jednym w grupach A, B i D), przy czym w artykule z grupy A jest to cytowana wypowiedź kobiety, która nie zgodziła się na aborcję.

” Przez te kilka dni diametralnie zmienił się mój sposób postrzegania świata. Chyba pokochałam to **maleństwo** już na tym pierwszym usg. Stwierdziłam, że co ma być, to będzie – relacjonowała. **A16**

” I tym bardziej nie „restrykcyjne” (jak się to często mówi) prawo, bo jakaż to restrykcyjność chronić **maleństwa** przed zabójstwem. **B5**

MALUSZEK

Raz w artykule z grupy B pojawia się pieśczośliwy wyraz *maluszek*.

” Z naszego projektu ustawy wprost wynika, że matka dziecka poczętego, która działa nieumyślnie i doprowadza w ten sposób do śmierci **maluszka**, w ogóle nie podlega karze. **B9**

OFIARA

Obie strony sięgają niekiedy po leksem *ofiara*, by zaakcentować krzywdę, której doznaje albo *nasciturus* (przeciwnicy aborcji), albo kobieta na przykład żyjąca w kraju, w którym aborcja jest całkowicie lub częściowo zabroniona (zwolennicy aborcji). W badanym materiale to określenie w pierwszym z wymienionych kontekstów zostało użyte 8 razy (5 w grupie B, 3 w grupie D), w drugim – 2 razy (tylko w grupie A).

” Prawdziwym **ofiarami** prawa restrykcyjnych przepisów są właśnie te kobiety, które uważają się za prawicowe i wierzące. **A12**

” Pamiętajmy o tym, że **ofiarami** aborcji są przynajmniej w połowie właśnie kobiety – dziewczynki w prenatalnym okresie ich rozwoju. **B7**

ONA/ONO

W badanym materiale o *nasciturusie* mówi się również za pomocą zaimków osobowych. Choć wydawać by się mogło, że tego typu użycia występują jedynie w języku

przeciwników aborcji uznających *nasciturusa* za człowieka, odnotowano je 2-krotnie wyłącznie w artykule z grupy A. Co ciekawe, w tym samym zdaniu do *nasciturusa* odnosi się zarówno rzeczownik *plód* (r. męski), jak i zaimek *ona* (r. żeński). Tak dzieje się w obu zdaniach, co poświadcza celowość użycia takich właśnie form. Sama treść przytoczonych zdań, zwłaszcza drugiego, wskazuje na obrane stanowisko w sprawie statusu *nasciturusa*⁶⁵.

” Uratowało mnie to przed niepotrzebnym przedłużaniem cierpienia, wpatrywaniem się, jak płód rośnie w moim łonie i domyślaniem się, że z dnia na dzień jest coraz większe prawdopodobieństwo, że i **ona** będzie cierpiała. **A5**

OSOBA

W badanych tekstach *nasciturus* jest też określany mianem *osoby* (2 wystąpienia – po jednym w grupie B i D) lub – dla jeszcze mocniejszego zaakcentowania ontologicznego statusu człowieka – *osoby ludzkiej* (tylko 1 wystąpienie).

” W tym czasie miliony **osób** straciło życie, jeszcze zanim się narodziło, a to oznacza, że z syndromem ocalańca może żyć dzisiaj znaczna część naszego narodu. **B11**

” Jak długo człowieka na prenatalnym etapie rozwoju nie uznaje się za **osobę ludzką**, tak długo można twierdzić, że moralne jest jego uśmiercenie. **D14**

SKRZEP

Wprawdzie w badanym materiale określenie *nasciturusa* jako *skrzepu* pojawia się 2-krotnie, ale jedno z tych wystąpień jest cytatem zaczerpniętym z forum internetowego, więc nie zostało wzięte pod uwagę w badaniach. Poniższy przykład jest fragmentem wypowiedzi cytowanej w jednym z artykułów w grupie A.

” W pewnym momencie poczułam, że chyba już jesteśmy po wszystkim, wypadł ze mnie półtoracentymetrowy skrzep. Wznieśliśmy toast. **A29**

65 W tej sytuacji niejednoznaczne jest jednak ustalenie rzeczownika zastępowanego przez zaimek *ona*, gdyż w całym fragmencie nie pada ani określenie *córka*, ani *dziewczynka*. Zaimek zastępuje tu *de facto* męski rzeczownik *plód*.

SZCZĄTKI CIAŁA

W grupie D pojawia się 2-krotnie w tym samym artykule określenie *szczątki* jako synonim *zwłok*, *martwego ciała*.

” Przez kolejne 2 lata **szczątki** tych maleństw były przechowywane w biurze medycznym jako dowody rzeczowe w sprawie. **D13**

W tym samym artykule pojawia się również słowo *ciało* w znaczeniu ‘zwłoki’.

” W bieżącym roku Life Action News dokonało pewnego podsumowania ostatnich lat w USA i w niektórych innych krajach, wypunktowało makabryczne sposoby klinik aborcyjnych na pozbywanie się **ciał** milionów zabijanych dzieci. **D13**

SZCZĄTKI PŁODOWE

Raz w badanym materiale pojawiło się określenie *szczątki płodowe* w odniesieniu do aborcji *nasciturusa*.

” Te z nas, które są w ciąży, właśnie zaczęły swoją aborcję i po 24 godzinach będą mogły przyjąć mizoprostol, czyli drugi lek służący aborcji farmakologicznej, który doprowadzi do skurczów macicy i wydalenia **szczątków płodowych** na zewnątrz. **A49**

TO

Poza zaimkami *ona*, *on* odnaleziono również przykład, w którym na określenie *nasciturusa* używa się zaimka *to*, jednak pochodzi on z wypowiedzi osoby cytowanej w artykule.

” Gdy obudzisz się następnego dnia, będziesz się czuła, jakbyś miała okres. Wiesz, **to** będzie wyglądało jak taka galaretka... chyba nie muszę ci tego wyjaśniać? **A25**

ZAPŁODNIONA KOMÓRKA JAJOWA

To określenie *nasciturusa* pojawia się 2-krotnie, ale jedynie w tym samym artykule i to jako składnik dosadnej przenośni w wypowiedzi prof. Romualda Dębskiego.

” Według konserwatystów matka ma być worem na urodzenie **zapłodnionej komórki jajowej**. **A34**

ZARODEK

Z terminami *zarodek* i *embrion* łączą się podobne zastrzeżenia odnośnie precyzji znaczeniowej co w przypadku leksemu *płód*. W tym przypadku można zaobserwować tendencje do rozszerzania znaczenia przyjętego w embriologii na znacznie późniejsze fazy życia *nasciturusa* niż pierwsze tygodnie.

Odpowiada to zresztą znaczeniu w polszczyźnie ogólnej. Internetowa wersja Słownika języka polskiego PWN traktuje leksemy *zarodek* i *embrion* jako synonimy i odsyła do definicji słowa *embrion*⁶⁶, Słownik języka polskiego Doroszewskiego podaje następujące wyjaśnienie znaczenia: ‘u ludzi i zwierząt: nowy organizm powstający z zapłodnionej komórki jajowej lub partenogenetycznie rozwijający się na zewnątrz lub wewnątrz organizmu matki’. Z kolei Wielki słownik języka polskiego podkreśla w swoim haśle, że chodzi o wczesny etap życia, definiując leksem jako: ‘organizm ludzki lub zwierzęcy rozwijający się z zapłodnionego jaja w organizmie matki – we wczesnym etapie rozwoju’.

W badanym materiale rzeczownik wystąpił zaledwie 12 razy, głównie w grupach zwolenników aborcji (w grupie A – 8 razy, w grupie B – jeden raz, w grupie C – 3 razy).

Użytkownicy polszczyzny zdają sobie sprawę z tego, że nazwa *zarodek* odnosi się do najwcześniejszego okresu życia prenatalnego i zwykle sięgają po nią właśnie po to, by zaakcentować ten wczesny etap rozwoju, nawet jeśli *de facto* chodzi już o późniejsze fazy życia *nasciturusa*. Zdarza się, że dla efektu wyolbrzymienia zestawiają ze sobą na przykład rzeczownik *zarodek* z rzeczownikiem *przedszkolak*, jak to się dzieje w poniższym przykładzie:

” Gdyby nie zdecydowała się na przerwanie ciąży, nie byłaby w stanie utrzymać swoich dwóch synów, przedłożyła dobro dwóch przedszkolaków nad życie **zarodka**. **A13**

” Teraz domagają się nadania płodom i **zarodkom** praw pacjenckich oraz traktowania ich na równi „pełnoprawnym odbiorcą [sic] świadczeń medycznych”. **C10**

66 Leksem omówiono poniżej.

ZAWARTOŚĆ MACICY

Mogłoby się wydawać, że określenie *opróżnić zawartość macicy*, które pojawiło się w badanym materiale tylko raz, należy uznać za efemerydę, jednak częste występowanie wyrażenia *zawartość macicy* z innymi czasownikami, na przykład *wysysać*, *usunąć*, w innych niż omawiane tekstach⁶⁷ przeczy jego incydentalnemu charakterowi.

” Następnie lekarz wsunął cienką rurkę w moją macicę – co było jak szczypnięcie – po czym **opróżnił zawartość** mojej **macicy**. **A2**

ZYGOTA

Zaczerpnięty ze słownictwa biologicznego leksem *zygota*⁶⁸ w badanym materiale został użyty zaledwie dwa razy przez zwolenników aborcji i miał wyolbrzymić kontrast między najwcześniejszym stadium życia płodowego a urodzonym dzieckiem. W badanym materiale wystąpił tylko w grupie A i C.

” W tamtych czasach nikt nam nie mówił, że usuwanie **zygoty** to mordowanie dzieci. Nie było podziemia aborcyjnego, kobiety nie czuły się jak zbrodniarki. **A47**

Łącznie w badanym materiale wyodrębniono 31 określeń *nasciturusa*. Zdecydowana większość z nich (16 jednostek leksykalnych) należy do słownictwa zwolenników aborcji. Wybierają oni zwykle określenia kolejnych faz rozwoju prenatalnego (*komórka jajowa z plemnikiem*, *zapłodniona komórka*, *zygota*), choć nierzadko używają ich w rozszerzonym znaczeniu wobec tego, które te rzeczowniki mają w embriologii czy biologii. Jednak niedoskonała metoda tego zestawienia sprawiła, że w tej grupie znalazły się także określenia, których w żadnym razie nie można uznać za reprezentatywne dla słownictwa grup A i C (na przykład *dziecinka*, *córka*, *chłopczyk*). Pochodzą one zwykle z cytowanych w artykułach wypowiedzi osób, których nie można utożsamiać z autorami tekstów. Są to ponadto pojedyncze wystąpienia. Z drugiej strony ich występowanie w tym zbiorze świadczy o tym, że postrzeganie *nasciturusa* odbierające mu człowieczeństwo nie zawsze jest konsekwentne i zdarza się przenikanie przeciwnej optyki.

67 Zob. np. „Lekarz rozszerza szyjkę macicy, po czym usuwa zawartość macicy za pomocą łyżeczki (metalowej pętli umieszczonej na końcu długiej rączki) i szczypczyków” – J. Pużewicz-Barska, M. Tarasiewicz, *Nasze ciała, nasze życie*, Gdańsk 2004, s. 388.

68 Kwalifikatorem „biologia” opatrują go m.in. Słownik języka polskiego Doroszewskiego, Wielki słownik języka polskiego, Słownik języka polskiego Szymczaka.

Z kolei do zbioru leksyki używanej wyłącznie w słownictwie strony *pro-life* zakwalifikowano pięć określeń, z których każda odwołuje się do osobowego statusu *nasciturusa*.

Do zbioru wspólnego poza rzeczownikami *plód* i *dziecko* należą takie leksemy jak *zarodek*, *embrion*, a także *człowiek* czy *istota*.

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
istnienia ludzkie	← człowiek	blastocysta
istota ludzka	← dziecko	chłopczyk
maluszek	← dziecko nienarodzone	córka
ofiara (o dziecku)	← dziecko poczęte	dziecinka
osoba	dziewczynka	jajo płodowe
	embrion	komórka jajowa z plemnikiem
	istota	kulka, kawałek wątróbki
	maleństwo	komórki, grupa komórek
	plód →	ona
	zarodek →	to
		skrzep
		szczątki ciała
		szczątki płodowe
		zapłodniona komórka
		zawartość macicy
		zygota

3.4. Stosunek do aborcji i opozycja *my – oni*

Postulaty obu stron sporu są wobec siebie tak radykalnie rozłączne, a jednocześnie determinacja w dążeniu do ich osiągnięcia tak ogromna, że szybko w dyskursie wykształcił się wartościowany binarnie dwupodział *my – oni*. Taka opozycja, nierzadko oparta na figurze wroga, jest jedną z podstawowych cech tekstów o charakterze perswazyjnym w ogóle. W badanym materiale konstruowały go obie strony sporu, ale jeśli chodzi o liczbę i charakter etykiet, którymi określa się przeciwnika, prym wiodła tu strona zwolenników aborcji, którzy swoich oponentów określali między innymi jako: *fundamentalistów*, *katoprawicę*, *fanatyków*, *anti-choice* itd., podczas gdy przeciwnicy aborcji sięgali głównie po określenia wykorzystywane również w języku zwolenników aborcji (*feministki*, *aborcjonisci*). Jeden raz pojawiło się określenie *oprawca*⁶⁹.

69 Osobno omówiono określenia wykonawców aborcji.

Poniżej wynotowano określenia o charakterze autoidentyfikującym oraz etykietującym; omówiono również wyrażenie *kompromis aborcyjny*.

OBROŃCY ŻYCIA

To określenie jest często używaną etykietą autoidentyfikującą, która odwołuje się do życia jako wartości nadrzędnej. Jak zauważa Patrycja Piotrowska, presuponuje ono istnienie zagrożenia życia, więc omawiana nazwa dotyczy „jednocześnie pozytywnej autokreacji stronnictwa i identyfikacji adwersarzy jako stronnictwa o negatywnym nastawieniu do istotnej wartości”⁷⁰.

Jednak wydaje się, że nie zawsze użytkownicy języka analizują dogłębnie tezę zawartą w nazwie i niekiedy sięgają po nią bezwiednie, gdyż, podobnie jak *pro-life*, upowszechniła się ona jako nazwa stronnictwa. Z drugiej strony wystąpienie w badanych tekstach użyć z cudzysłowem dystansującym, które opisuję w dalszej części pracy, potwierdza, że nie jest ona odbierana jako zupełnie neutralna.

W badanym materiale określenie pojawiło się 23 razy (w grupie A – 5 razy, w grupie B – 13 razy, w grupie D – 5 razy).

” Podczas przemarszu lewicowe aktywistki prowokacyjnie podchodziły do **obrońców życia**, aby porównanie martwych dzieci do dżemu było wyraźne i jednoznaczne. **B19**

” Tworzymy armię **obrońców życia**, która zmienia Polskę. **D6**

OBROŃCZYNI ŻYCIA

W grupie B pojawia się również 2-krotnie żeński odpowiednik leksemu *obrońca życia*, czyli *obrończyni życia*.

” Mary Wagner, kanadyjska **obrończyni życia** dzieci nienarodzonych, która spędziła łącznie sześć lat w więzieniu za przebywanie z białą różą w klinikach aborcyjnych, gdzie modliła się w intencji kobiet chcących dokonać aborcji, gościła wczoraj we wrocławskiej parafii pw. Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny. **B43**

70 P. Piotrowska, dz. cyt., s. 70.

OBROŃCY ŻYCIA POCZĘTEGO

Odnotowano również dwa wystąpienia wyrażenia *obrońcy życia poczętego*. O ile w pierwszym z zacytowanych zdań można sądzić, że dookreślenie *poczęte* ma podkreślać różnicę między *życiem poczętym* a *życiem narodzonym*, o którym mowa w dalszej części zdania, a negatywny stosunek piszącego do tego stronnictwa wyraża się w użyciu przydawki *fanatyczni*, o tyle drugie nie pozostawia wątpliwości, że autorzy tekstów chcą wyraźnie oddzielić *życie poczęte* od *życia* w ogóle i w ten sposób wyrazić swoją dezaprobatę wobec określenia *obrońcy życia* (dodatkowo dystans piszącego wobec tego określenia został podkreślony cudzysłowem).

” Mamy bowiem mnóstwo fanatycznych **obrońców życia poczętego** zupełnie notabene nieczułych na życie narodzone. **A17**

” Francuscy przeciwnicy aborcji byli równie brutalni i zaciętrzewieni jak polscy **obrońcy „życia poczętego”**. **A17**

OBROŃCY ŻYCIA LUDZI

W jednym z artykułów z grupy B pojawiło się również dookreślenie *obrońcy życia ludzi*. Jak się wydaje, celem jest precyzyjne wskazanie, czyjego życia chcą bronić przeciwnicy aborcji.

” To nie radykalizm **obrońców życia ludzi** „działa przeciwko skutecznej ochronie nienarodzonego życia”. **B5**

PRO-LIFE

Główne pytanie dotyczące tego zapożyczenia⁷¹, które upowszechniło się już w polszczyźnie, choć nie na tyle, by notowały je wszystkie słowniki ogólne języka polskiego, dotyczy stopnia uznawania go za leksem neutralny.

Z badań Patrycji Piotrowskiej wynika, że nazwa *pro-life* jest często używana również w takich tytułach prasowych jak „Gazeta Wyborcza” czy „Polityka”, gdyż status tej jednostki jako cytatu z języka obcego uniemożliwia uzupełnienie elidowanego członu (*za życiem dzieci, za życiem płodu*) i z tego powodu jest prawdopodobnie w mniejszym stopniu odczuwany jako oceniający. To z kolei powoduje, że redaktorzy tych

71 Jego historię przybliżam przy opisie leksemu *pro-choice*.

czasopism uznali ją za na tyle neutralną, by można jej było używać bez groźby oddania przeciwnikom przewagi w dyskusji⁷².

Lektura zgromadzonego przeze mnie materiału częściowo potwierdza te wnioski. Faktycznie – to zapożyczenie pojawia się zarówno w grupie A, jak i B oraz D – łącznie odnotowano 41 wystąpień. Co ciekawe w grupie A było najwięcej użyć (grupa A – 26 przykładów, grupa B – 8, grupa C – 0, grupa D – 7).

W badanych tekstach przeważa użycie tego wyrazu jako składnika grup nominalnych takich jak: *środowisko pro-life*, *działacz pro-life*, *ruch pro-life*, jednak zdarzają się również predykaty, na przykład *być pro-life*.

” Działacze **pro-life** opisują, że van der Wende została poczęta w wyniku gwałtu, a kiedy była młodą dziewczyną, została brutalnie zgwałcona. **A20**

Mimo wniosków płynących z analizy ilościowej daje się zauważyć, że nierzadko ów leksem należy do grupy wyrazów zakazanych jako przynależny do słownictwa jednej strony sporu. Na przykład działaczki z Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, krytykując Urszulę Wysocką, współautorkę omawianego przeze mnie w innych częściach pracy opracowania *Narracje o narodowcach i walce z aborcją z perspektywy etyki słowa*, wypominają również jej posługiwanie się w pracy naukowej tym terminem jako nieneutralnym⁷³.

Również w wydany przez Federację poradniku na temat słownictwa dotyczącego aborcji, którym zdaniem feministek należy się posługiwać lub którego trzeba unikać, można odnaleźć zalecenie, by zamiast określeń *pro-life* czy *obrońca życia* wybierać raczej *przeciwnik aborcji/wyboru (anti-abortion/anti-choice)*. Przedstawicielki feministycznej organizacji argumentują ten krok w następujący sposób: „*Pro-life* sugeruje, że zwolennicy wyboru i bezpiecznej aborcji są przeciwko życiu, tymczasem to im zależy na życiu kobiet zarówno w sensie jego fizycznej ochrony, jak też poszanowania konstytucyjnego prawa do decydowania o swoim życiu osobistym”⁷⁴.

Podobną myśl można znaleźć w podsumowaniu jednego z artykułów grupy C dotyczącego śmierci kobiet w wyniku zabronionej prawem aborcji:

72 P. Piotrowska, dz. cyt., s. 51.

73 Feministki pouczają autorkę książki w następujący sposób: „W publikacji naukowej niewskazane jest używanie nacechowanej ideologicznie terminologii »pro-life« i »pro-choice«. Taki podział nie jest neutralny i obiektywny, lepszym wariantem było rozróżnienie »przeciwnicy i zwolennicy aborcji«. Zob. Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Federacja na debacie o narracjach wokół aborcji*, <https://federa.org.pl/federacja-na-debacie-o-narracjach-wokol-aborcji/>, dostęp: 11 stycznia 2022 r.

74 Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Jak mówić/pisać o aborcji?*...

” To my jesteśmy **pro-life**, to my jesteśmy za życiem. **C1**

Zwolennicy aborcji starają się odwrócić sens wyrażenia *obronicy życia* i odnieść je do siebie. Służy temu między innymi hasło „Aborcja w Obronie Życia!”, którego sens został wyjaśniony następująco:

” Hasło może wydawać się absurdalne, ale jego uzasadnienie jest bardzo proste: to właśnie prawo do aborcji chroni życie – życie kobiet i dzieci. **C6**

PRO-LIFER, PROLIFER, PROLAJFER

Inaczej, niż się to dzieje w przypadku leksemu *pro-life*, wygląda zdaniem Piotrowskiej sytuacja derywatów w funkcji etykiet, takich jak: *prolajfer* czy *prolajfowy*, które w badanych przez nią tekstach w „Gazecie Wyborczej” czy „Polityce” nie zawsze są odbierane przez redaktorów tych pism jako neutralne⁷⁵.

W badanym przeze mnie materiale występują obie hybrydy słowotwórcze, ale należą do rzadkości. Rzeczownik *prolifer* wystąpił jedynie 5 razy: w grupie A – tylko jeden raz oraz po 2 razy w grupie B i D (w C nie odnaleziono żadnego przykładu). Zgodna z wymową forma *prolajfer* pojawiła się z kolei 3-krotnie w grupie B.

” Wewnątrz znalazł się tylko jeden **prolifer**, Leandro Aletti; zapytał, jak można zabiegać o kulturę „otwarcia” na migrantów, podczas gdy nie akceptuje się nawet swoich własnych dzieci. **B32**

” I właśnie to próbują wyrażać **prolajferzy**, pikietując, próbując ukazać prawdę o tym procederze. **B24**

PRO-LIFE'OWY, PRO-LIFERSKI

Odnaleziono również 2 przykłady derywatów utworzonych od podstawy *pro-life* za pomocą dwóch odmiennych sufiksów: *-owy* i *-ski*.

” Niezależnie od tego, ilu ulotkarzy do boju posyłała **pro-life'owa** akcja Save the 8th, do ilu drzwi pukali werbownicy z hasłem Love Both, to na ulicach Dublinu na każdą osobę z insygniami głosu na „nie” przypadało 20–30 naklejek Together for Yes, przypinek Tá oraz bluz REPEAL. **C15**

75 P. Piotrowska, dz. cyt., s. 51.

” (...) mówi portalowi Fronda.pl założyciel **pro-liferskiej** organizacji Kaleb, Walter Schrader. **B20**

PRO-CHOICE

Zapożyczenie *pro-choice* ('za wyborem') to utworzony analogicznie do *pro-life* cytat, który również zadomowił się już w polszczyźnie, choć w mniejszym stopniu. Podobnie jak w przypadku *pro-life* w badanych tekstach spotyka się je głównie jako składnik grup nominalnych, zdecydowanie rzadziej jako część predykatu *być pro-choice*.

W odróżnieniu jednak od wyrażenia *pro-life*, którego – jak już wspomniano – używają również redaktorzy reprezentujący tytuły dalekie od stanowiska potępiającego aborcję, po określenie *pro-choice* nigdy nie sięgają w badanych tekstach przeciwnicy aborcji. Odnotowano tylko jedno wystąpienie w grupie B, ale opatrzone cudzysłowem. Ta etykieta jako sposób autoidentyfikacji pojawia się wyłącznie w tekstach z grupy A (11 wystąpień) oraz C (12 wystąpień). Raz pojawia się spolszczona, zgodna z wymową, postać *proczojs*.

Być może wynika to z faktu, że zostało ono utworzone nie tylko wtórnie wobec określenia *pro-life*, ale wręcz w odpowiedzi na nie. Słowo *pro-life* jako synonim sprzeciwu wobec aborcji zostało użyte po raz pierwszy w artykule w „Chicago Tribune” z 16 września 1971 r. dotyczącym grupy studentów przeciwnych aborcji oraz wojnie w Wietnamie (wcześniej to określenie zupełnie nie wiązało się z tym zjawiskiem, ale służyło niektórym myślicielom do krytyki kultury głównego nurtu)⁷⁶, a następnie – po słynnym wyroku Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w sprawie *Roe v. Wade* z 1973 r.⁷⁷, który wprowadził powszechny dostęp do aborcji, zostało świadomie wybrane przez jej przeciwników jako najcelniej oddające ich stanowisko. Z kolei etykieta *pro-choice* wzorowała się na *pro-life* i była jej przeciwieństwem, choć nigdy nie dorównała pierwowzorowi pod względem siły przekazu⁷⁸. Od połowy lat siedemdziesiątych zwolennicy aborcji zaczęli go używać, by nie być określonymi jako *pro-death* lub *anti-life*, a więc *pro-choice* zostało stworzone w reakcji do *pro-life*⁷⁹.

76 Według *Oxford English Dictionary* sam termin *pro-life* po raz pierwszy został użyty w 1960 r. przez A.S. Neila w książce *Sumnerhill: A Radical Approach to Childrearing*, który wyraził się w ten sposób: „No pro-life citizen would tolerate our penal code, our hangings, our punishments of homosexuals, our attitude towards bastardy”, cyt. za: A. Merelli, *A brief history of a marketing masterpiece: branding the anti-abortion movement “pro-life”*, <https://qz.com/896566/where-does-the-term-pro-life-come-from>, dostęp: 19 lutego 2022 r. Jednak jako nazwa ruchu termin zaczął być używany przez grupy antyaborcyjne od 1973 r. i wyroku *Roe v. Wade*.

77 Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 22 stycznia 1973 r., 410 U.S. 113, *Roe v. Wade*.

78 Zob. A. Merelli, dz. cyt.; J. Pennington, odpowiedź na pytanie *Abortion: How did the terms pro-choice and pro-life originate?*, <https://www.quora.com/Abortion-How-did-the-terms-pro-choice-and-pro-life-originate?>, dostęp: 19 lutego 2022 r.

79 Zob. J. Kimmey, *Right to Choose Memorandum*, [w:] L. Greenhouse, R.B. Siegel, *Before Roe v. Wade. Voices that shaped the abortion debate before the Supreme Court's ruling*, New York 2010, s. 33–34.

Warto zauważyć, że oba terminy są tak skonstruowane, że definiują osoby wyznające dany światopogląd bardzo pozytywnie, jednocześnie pozwalając na niezwykle łatwe przedstawienie przeciwnika w negatywnym świetle (wnioskowanie, do którego prowadzą te słowa, można by streścić w następujący sposób: ten, kto nie jest za życiem, jest za śmiercią, a ten, kto nie jest za wolnym wyborem, jest zwolennikiem przymusu).

- ” Jestem **pro-choice**, odkąd wiem o aborcji, i czułam się komfortowo z moją decyzją. **A2**
- ” Vilar ma pretensje do kobiet, które opowiadają się za ruchem **pro-choice** (za prawem do wyboru kobiety: urodzić czy nie), że nie mówią głośno o zabiegach, które przeszły. **A48**
- ” Nie chcę **proczojsu**, który traktuje kobiety przedmiotowo i sięga po ich osobiste dramaty, by wygrać rundę rozgrywki politycznej. **C2**
- ” To jest okrutna prawda o stanowisku „**pro-choice**”. Ono boli i jest podłe. **B21**

PRO-CHOICE'OWY

Tylko w jednym z tekstów grupy A pojawia się przymiotnik *pro-choice'owy*.

- ” Moja najlepsza przyjaciółka – mądra, tolerancyjna i znająca mnie na wylot – pyta, co sądzę o jakiejś „**pro-choice'owej**” akcji, po czym patrzy badawczo i ostrożnie dodaje: „Wiesz, dlaczego cię o to pytam, prawda?”. **A30**

ANTI-CHOICE

Antonimem *pro-choice* ('za wyborem') jest określenie *anti-choice* ('przeciw wyborowi'), zapisywane również w spolszczonej wersji *anty-choice*. Ta etykieta wprost – a nie tylko poprzez zawartą w określeniu *pro-choice* presupozycję – stawia oponentów w pozycji tych, którzy nie chcą wolności wyboru i jej zakazują.

W badanym materiale zwolennicy aborcji określili w ten sposób swoich oponentów 15 razy (w grupie A – 9 razy, w grupie C – 6 razy). Niektóre z przykładów wskazują jednak, że autorzy tekstów obawiają się niezrozumienia terminu przez swoich czytelników, dlatego niekiedy dodają jego wyjaśnienie.

- ” Sąd w Rzeszowie skazał działacza **anti-choice** (czy też *pro-life*) na karę grzywny, a w uzasadnieniu podano, że „okoliczności czynu i winy obwinionego nie budzą wątpliwości”. **A27**
- ” Twoje dziecko może mieć już własne zdanie na temat aborcji, prawdopodobnie zetknęło się już z banerami grup **anty-choice**, być może widziało „Niemy krzyk”. **C4**
- ” Środowiska przeciwników wyboru (ang. **anti-choice**) pogłębiają ten problem, manipulacyjnie przedstawiając badania prenatalne jako przyczynę aborcji. **C7**

ABORCJONISTKA, ABORCJONISTA

W przypadku rzeczownika *aborcjonista* mamy do czynienia z podobną sytuacją co przy czasowniku *abortować*, choć wydaje się, że w obu przykładach ich obecność w polszczyźnie to raczej konsekwencja naturalnej tendencji do rozbudowania rodziny słowotwórczej wyrazu *aborcja* o derywat utworzony za pomocą sufiksu *-ista* niż pożyczka z angielskiego *abortionist*, zwłaszcza że w języku polskim funkcjonuje również rzeczownik *aborter*.

Słownik języka polskiego PWN różnicuje znaczenia obu tych rzeczowników, podając, że wyraz *aborcjonista* oznacza ‘zwolennika przerywania ciąży’, a *aborter* to ‘osoba dokonująca aborcji’. Z kolei Wielki słownik języka polskiego dla rzeczownika *aborcjonista* podaje oba te znaczenia, czyli zarówno ‘zwolennika’, jak i ‘przeprowadzającego zabieg’, a dla określenia *aborter* – jedynie to drugie (warto dodać, że hasło oznaczone jest kwalifikatorem ‘książkowe’).

W badanym materiale wyraz *aborcjonista* występuje w obu znaczeniach przytoczonych przez Wielki słownik języka polskiego. Łącznie rzeczownik *aborcjonista* i jego odpowiednik w rodzaju żeńskim – *aborcjonistka* – pojawiły się w materiale 25 razy (w grupie A – raz, w grupie B – 18 razy, w grupie D – 6 razy). Dysproporcja wskazuje, że w prasie liberalnej właściwie nie używa się tego wyrazu, nie posługują się nim również na zasadzie autoidentyfikacji feministki i inne osoby zaangażowane w spór po stronie zwolenników aborcji.

- ” Do celu, czyli na rondo Waszyngtona, dotarła jedynie grupka kilkudziesięciu **aborcjonistek**, na które czekała ponadstuosobowa grupa obrońców życia. **B19**

- ” Ojciec Święty miał rozmawiać z **aborcjonistką**, by zachęcać ją do kontynuowania jej dzieła na rzecz przyjmowania uchodźców w Europie. **B32**
- ” Chodzi tu o straty spowodowane zaniedbaniem ze strony medyka-
-**aborcjonisty**. **B48**
- ” Amerykańscy przedstawiciele ruchu *pro-life* rozważają złożenie pozwu przeciwko **aborcjniście**, którego nieudany „zabieg” doprowadził do śmierci kobiety. **B50**

ANTYABORCYJNY RADYKAŁ

Raz przeciwnicy aborcji zostali określani mianem *antyaborcyjnych radykałów*. Określenie *radykał* budzi negatywne skojarzenia zwłaszcza u osób, które uznają się za reprezentantów wyważonych poglądów na temat aborcji i którzy postrzegają radykalizm i skrajność postaw jako nieprawidłowe i niebezpieczne stanowiska.

- ” W porównaniu z naszym badaniem ze stycznia 2018 roku nieco spadła liczba **antyaborcyjnych radykałów** (o 4 pkt proc.). **A33**

DZIEWUCHY

Jak zauważa Patrycja Piotrowska, leksem *dziewuchy* w dyskursie o aborcję należy traktować jako neosemantyzm oznaczający 'kobiety, które odcinają się od narzuconych przez społeczeństwo (dziadów) nakazów'⁸⁰, co z kolei może rozbijać się na kilka znaczeń: 1) 'protestujące w obronie swoich praw, niezależne kobiety', 2) 'protestujący niezależnie od płci', 3) 'zwolennicy liberalizacji przepisów antyaborcyjnych'⁸¹. Autorka pracy o etykietowaniu w sporze o aborcję zauważa, że „nadanie własnemu stronnictwu nazwy dziewczuchy sprawia, że negatywna konotacja się zaciera, ponieważ zostaje zastąpiona pozytywnymi skojarzeniami, takimi jak otwartość czy niepokorność”⁸².

Mimo że leksem należy do wyrazów o charakterze autoidentyfikującym i można by spodziewać się go w grupie A lub C, jego jedyne wystąpienie odnotowano w tekstach z grupy D. Co ciekawe, nie został przy nim zastosowany cudzysłów ani żaden inny sygnał dystansu.

80 P. Piotrowska, dz. cyt., s. 32.

81 Tamże, s. 34.

82 Tamże, s. 33.

” Środowisko **dziewuch** topnieje, gdyż wiele z nich nie popiera pomysłów aborcji na życzenie albo z wygody. **D15**

FANATYK, FANATYCZNY

Etykieta *fanatyk* o bardzo silnym negatywnym ładunku emocjonalnym pojawiła się w badanym materiale tylko raz i to w wypowiedzi cytowanej osoby. Raz przymiotnikiem *fanatyczny* określono również *obrońców życia poczętego*.

Tego typu określenia Patrycja Piotrowska zalicza do obraźliwych nazw w funkcji argumentu *ad personam*, „czyli nazw arbitralnie wskazujących negatywne cechy przeciwników i ich dyskredytujących”⁸³. Użycie tej etykiety ma akcentować brak racjonalności działania i myślenia adwersarzy, którzy w swoim postępowaniu kierują się, jak sama autorka wskazuje, motywami „religijnymi i ideologicznymi”, a nie – w domyśle – nauką, faktami itd.

” Mamy bowiem mnóstwo **fanatycznych** obrońców życia poczętego zupełnie *notabene* nieczułych na życie narodzone. **A17**

” Czy też zdominowana przez **fanatyków** religijnych i ideologicznych, korzystających ze swojej przewagi, żeby poniżyć pacjentki oraz odbierać im godność? – zastanawia się Marta Lempart z Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. **A20**

FEMINISTKI

Pojawiające się w tekstach użycia rzeczownika *feministki* można uznać za stosunkowo neutralne, choć niekiedy kontekst wpływał na ich polemiczny wydźwięk. W tekstach z badanych grup używany był jako synonim zwolenników aborcji (warto zauważyć, że prasa katolicka nie używa wcale określenia *pro-choice*). W badanym materiale rzeczownik pojawiał się stosunkowo rzadko – odnotowano 20 wystąpień (w grupie A – raz, w grupie B – 16 razy, w grupie C – 0, w grupie D – 3 razy).

” Następnie **feministki** zaczęły swój posępny czarny marsz. **D15**

FUNDAMENTALIŚCI

Negatywnie wartościującą etykietą *fundamentalista*, *fundamentaliści* (często z przydawką *katolicki*, *katoliccy*) posługują się w badanym materiale zwolennicy aborcji

83 Tamże, s. 63.

na określenie jej przeciwników. Patrycja Piotrowska wskazuje, że celem użycia tej etykiety jest zdyskredytowanie przeciwnika poprzez wskazanie na nieracjonalność jego postępowania⁸⁴.

Takie określenie przeciwników sporu pojawia się w badanych tekstach 4-krotnie (po 2 razy w grupach A i C).

” Ciężę przerwała co 4, a może nawet co 3 kobieta w Polsce. Jednak przez nagonkę **fundamentalistów katolickich** i ustawę antyaborcyjną, kobiety nie mówią swoim koleżankom, siostrom i córkom o tym, że miały zabieg. **A9**

” Do pełni szczęścia prawicowców i **katolickich fundamentalistów** brakuje jeszcze bezwzględnego zakazu antykoncepcji. **C18**

W grupie C raz pojawia się również przymiotnik *fundamentalistyczny*:

” Kościół katolicki będzie aktywnie wspierał, a także włączy swoje instytucje w zbieranie podpisów pod **fundamentalistycznym** projektem zaostrożenia i tak drakońskiego już prawa antyaborcyjnego w Polsce. **C12**

KATOPRAWICA

Zwolennicy aborcji określają swoich oponentów również etykietą *katoprawica*. Wydaje się, że ten neologizm, zbudowany na wzór rosyjskich skrótowców złożeniowych, czyli derywatów, w których skład wchodzi część wyrazu określającego i cały wyraz określany, obecnie jest wciąż odczuwany jako wyraz bardzo silnie nacechowany emocjonalnie i z tego względu jest rzadko używany przez dziennikarzy. W badanym materiale pojawił się zaledwie 2 razy w jednym z artykułów w grupie A – w tytule tekstu i jego treści (w tym drugim przypadku został ujęty w cudzysłów, być może jako sygnał świadomości autora wobec stylistycznego nacechowania wyrazu).

” Tymczasem to właśnie szeroko rozumiana „**katoprawica**” potrzebuje edukacji, a nie zaostrożenia przepisów. **A12**

” Szach-mat, **katoprawico**. To w waszych rodzinach usuwa się ciążę. Feministki walczą też o prawa konserwatywnych kobiet [tytuł] **A12**

84 Tamże, s. 48.

„KOMPROMIS”, TZW. KOMPROMIS, RZEKOMY KOMPROMIS, ZGNIŁY „KOMPROMIS”

Pośrednio stosunek do aborcji opisywany jest za pomocą określenia *kompromis*, którym zwykło się nazywać obowiązującą w Polsce ustawę z 1993 r.

Określenie *kompromis* (zwykle z przymiotnikiem *aborcyjny*, choć ma ugruntowaną pozycję w polszczyźnie ogólnej, stosunkowo rzadko występuje w badanym materiale bez takich znaków dystansu jak cudzysłów czy też bez poprzedzenia go wyrażeniem metatekstowym *tak zwany*, a także *rzekomy* itd. Co ciekawe, z tych środków na określenie dezaprobaty, a przynajmniej dystansu wobec tego określenia, korzystają w równym stopniu obie strony sporu. Dzieje się tak dlatego, że obie grupy – choć z odmiennych powodów – dość krytycznie oceniają to rozwiązanie prawne. Zwolennicy aborcji uznają je za zbyt restrykcyjne, przeciwnicy – za zbyt liberalne. Dzięki znakom dystansu obie strony chcą z jednej strony zaznaczyć wyraźnie swój negatywny stosunek do obecnych regulacji i ich nieadekwatnej nazwy, a z drugiej skorzystać jednak z rozpoznawalnego i stosunkowo poręcznego słowa.

Niewykluczone, że dzieje się tak dlatego, że badane grupy tekstów odzwierciedlają bipolarny podział stanowisk (za aborcją – A i C, przeciw aborcji – B i D), którym nie podoba się kształt obecnego prawa w tym zakresie, a tak zwane stanowisko środka, czyli zwolenników owego kompromisu, nie jest reprezentowane w tym samym stopniu.

O ile rzeczownik *kompromis* pojawił się w badanym materiale łącznie 8 razy (w grupie A – 4 razy, w grupie B i C – po 2 razy), o tyle w cudzysłowie użyto go 12 razy (w grupie A – 5 razy, w grupach B i C – po 3 razy, a w grupie D – raz), a jako *tw. kompromis* – 3 razy (w grupie A – 2 razy, w grupie B – raz). Do tego należy jeszcze doliczyć takie określenia jak *rzekomy*, *zgniły* itd. również świadczące o stosunku nadawcy wobec tego określenia.

” Czasami się skrzywią, gdy słyszą o chałupniczej aborcji domestosem lub gałęzią. Ale dla kariery w polityce lub innych sferach życia publicznego będą wspierać kłamstwo o **kompromisie**, choć społeczeństwo próbowało powstrzymać biskupów i posłów przed pierwszym zakazem w 1993 roku, a Polki przerywają niechcianą ciążę na potęgę, tyle że nielegalnie. **A9**

” Liczba ofiar „**kompromisu aborcyjnego**” rośnie z roku na rok. **B3**

- ” Rządowa większość optuje za zaostrzeniem obowiązującego dziś prawa do przerwania ciąży aborcyjnego **tzw. kompromisu aborcyjnego**, mimo że ten i tak jest jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie. **A5**
- ” Jeśli ktoś opowiada się za jakimkolwiek zakazem aborcji, nieważne, czy podtrzymuje **rzekomy kompromis**, czy postuluje zaostrzenie ustawy, musi sobie zdać sprawę, że ten zakaz jest tak naprawdę nakazem. **A13**
- ” Tak progresywne stanowisko w kwestii praw reprodukcyjnych cieszy szczególnie w dobie nieustannych zagrożeń dla tych praw w Polsce i społecznego przebudzenia, by po tylu latach trzymania w kleszczach **zgniłego „kompromisu aborcyjnego”** aktywnie się ich domagać na europejskim poziomie. **A44**

OPRAWCA

To jedyne nacechowane emocjonalnie określenie strony przeciwnej w leksyce *pro-life*. Trudno jednak wskazać, do kogo dokładnie jest skierowane – czy w zamyśle autora tekstu ma odwoływać się do osób wykonujących aborcję, co sugerowałoby znaczenie leksemu, czy do twórców plakatów proaborcyjnych, co sugeruje struktura zdania.

- ” Powinni się wreszcie opowiedzieć, po której stoją stronie – zabijanych dzieci czy ich **oprawców**, którzy sztydzą z ciał ofiar porównaniem do dżemu truskawkowego. **B19**

Łącznie wyodrębniono 21 jednostek leksykalnych opisujących stosunek do aborcji.

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
dziewuchy	← aborcjonista	<i>anti-choice</i>
obrończyni życia	← feministki	antyaborcyjny radykał
obrońcy życia ludzi	kompromis, „kompromis”, tzw. kompromis, rzekomy kompromis, zgniły „kompromis”	fanatyk, fanatyczny
oprawca	← <i>pro-life</i>	fundamentalści
	<i>pro-choice</i> →	katoprawica

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
	← pro-life'owy/proliferski	obrońcy życia poczętego
	← prolifer	pro-choice'owy
	← obrońcy życia	proczojs
		rzekomy kompromis
		zgniły kompromis

3.5. Leksyka opisująca przesłanki dopuszczające aborcję

Przyjęcie danej optyki wobec opozycji *płód* – *dziecko* w wielu przypadkach warunkuje również sposób mówienia o jego stanie w odniesieniu do sytuacji, w których dopuszczalne jest przeprowadzenie aborcji. O ile przeciwnicy aborcji uznający *nasciturusa* za dziecko częściej używają takich słów jak: *choroba*, *chory*, *niepełnosprawny* na określenie stanu *nasciturusa*, u którego na etapie badań prenatalnych zdiagnozowano nieprawidłowości w rozwoju lub zaburzenia genetyczne czy strukturalne, o tyle zwolennicy aborcji najchętniej sięgają po leksem *wady* (*wady płodu*, *wady anatomiczne*, *wady genetyczne*).

CHORY, CHOROBA (DZIECKA, PŁODU)

Przymiotnika *chory* (*płód*, *dziecko*), rzadziej rzeczownika *choroba*, użyto w badanym materiale 49 razy (w grupie A – 8 razy, w grupie B – 35 razy, w grupie C – raz, w grupie D – 5 razy). To najczęściej używane określenie.

” Przerwanie ciąży bez ograniczeń ustawa dopuszcza tylko w przypadku, gdy upośledzenie lub **choroba** uniemożliwia **płodowi** samodzielne życie, tj. dziecko umrze zaraz po porodzie. **A27**

DEFEKT PŁODU

Wśród incydentalnie użytych w badanym materiale określeń dotyczących zdrowia *nasciturusa* odnotowano również *defekt płodu*. Wyrażenie pojawiło się 2-krotnie, ale tylko w jednym artykule z grupy A.

” Żółtym [kolorem – przyp. M.S.]: nielegalna z wyjątkiem zagrożenia zdrowia (w tym psychicznego) lub życia matki oraz **defektów płodu**. **A22**

WADY DZIECI

Wyrażenie wystąpiło 12 razy, ale jedynie w tekstach zaczerpniętych z prasy katolickiej (grupa B).

” W tym przypadku choroba, ciężka **wada dziecka**, jak wspomniałam wyżej, niezawiniona przez samo dziecko ani przez rodziców nie uzasadnia zabijania tego dziecka w łonie matki, ponieważ ono i tak w sposób naturalny umrze – albo wewnątrzmacicznie, albo po porodzie. **B41**

WADY PŁODU

Wady płodu lub – rzadziej – w liczbie pojedynczej *wada płodu* to ogólne określenie wszelkich nieprawidłowości zdrowotnych *nasciturusa*. Można przypuszczać, że za stosunkowo częstym wyborem tego połączenia stoi jego mała precyzja znaczeniowa, zawierająca w sobie właściwie wszystkie możliwe zaburzenia płodu – zarówno genetyczne, jak i strukturalne.

W badanym materiale owo sformułowanie wystąpiło łącznie 22 razy, ale jedynie w prasie lewicowej oraz na stronach feministycznych (w grupie A – 17 razy, w grupie C – 5 razy).

” Niektóre czują się zbyt młode na macierzyństwo, ale u niektórych – najczęściej starszych – wykryto **wadę płodu**. – W Polsce blokuje im się wykonanie takich zabiegów – stwierdza. **A11**

WADY ANATOMICZNE

Określenie *wady anatomiczne* pojawia się zaledwie 2-krotnie i to w tym samym tekście.

” Pierwsze dziecko urodziło się z zespołem Downa. I było zdrowe, nie miało wady serca ani **wad anatomicznych** (40 proc. dzieci z ZD takie wady ma). **A38**

WADY GENETYCZNE

To określenie pojawiło się łącznie 15 razy (w grupie A – 7 razy, w grupie B – 6 razy, w grupie C – 2 razy).

” **Wadę genetyczną** u Pani synka wykryto w czasie badań prenatalnych? **B46**

WADY LETALNE

Przymiotnik *letalny* w kontekście nieuleczalnych, śmiertelnych zaburzeń *nasciturusa* pojawia się zaledwie 3-krotnie i jedynie w tekstach z grupy A.

” Zmiana takiej decyzji jest możliwa tylko wówczas, gdy ta kobieta, ci rodzice będą przekonani, że podołają wychowaniu dziecka niepełnosprawnego lub uniosą cierpienie związane z patrzeniem na jego powolną śmierć, w wypadku **wad letalnych**. **A6**

WADY ROZWOJOWE (DZIECKA, PŁODU)

Niemal równie często co w przypadku wad płodu autorzy tekstów sięgali po wyrażenie *wady rozwojowe*. Łącznie odnotowano 20 wstąpień, po 10 w grupie A i B (w C i D ich nie było).

” Już dzisiaj, w imię ideologii czy presji społecznej spotykamy się z sytuacjami zatajenia przez lekarzy przed rodzicami **wad rozwojowych u dziecka**, wykrytych na etapie prenatalnym. **A6**

WADY SOMATYCZNE

Rzadko spotykanego określenia wady somatyczne użyto jedynie 3-krotnie – raz w grupie A i 2 razy w grupie C (w tym samym tekście).

” Pozostałe przypadki (36%) dotyczą **wad somatycznych** jednego układu lub wielu. 25% aborcji wykonano z powodu zespołu Downa bez rozpoznania współistniejących **wad somatycznych**. **C7**

NIEPEŁNOSPRAWNY, NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

Przeciwnicy aborcji nierzadko określają stan zdrowia *nasciturusa* jako *niepełnosprawność*, odwołując się do powszechnego współczucia i troski, które budzi ona w społeczeństwie. Odnotowano 14 wystąpień takich określeń (wyłącznie w grupie B).

” Dlaczego mężczyzna nie może wypowiedzieć się na temat przyszłości jego poczętego, **niepełnosprawnego** albo ciężko chorego dziecka? **B1**

” Wkrótce do Sejmu trafi projekt obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej „Zatrzymaj aborcję”, zakazujący zabijania dzieci poczętych, u których podejrzewa się **niepełnosprawność** bądź chorobę. **B33**

PRZESŁANKA/ABORCJA EUGENICZNA, EUGENIKA

Kilka lat temu w badanym dyskursie pojawiło się również sformułowanie *przesłanka eugeniczna* na określenie wyjątku w polskim prawie, który umożliwia przeprowadzenie aborcji z powodu stanu zdrowia *nasciturusa*. Wyrażenie ma swój źródłosłów w słowie *eugenika*, zresztą również używanym w badanym materiale, które w tym znaczeniu ma bardzo negatywne konotacje, gdyż może wywoływać skojarzenia z selekcją, eliminacją jednostek słabych i chorych w celu ulepszenia gatunku, a także brakiem poszanowania dla życia osób dotkniętych niepełnosprawnością czy chorobą. Dla wielu osób nieodzwonne będzie pojawienie się skojarzeń z metodami nazistowskich Niemiec wobec osób upośledzonych i chorych psychicznie.

Odnotowano 48 wystąpień wyrażenia *przesłanka* lub *aborcja eugeniczna* i leksemu *eugenika* (wszystkie w grupie B).

” Obecnie w szpitalu wykonuje się wyłącznie **aborcje eugeniczne** – legalne. **B2**

PRZESŁANKA/PRZYCZYNA EMBRIOLOGICZNA

W 70 tekstach z grupy A i C nie pojawiło się ani razu określenie *przesłanka eugeniczna*. Można więc stwierdzić, że zwolennicy aborcji raczej nie korzystają z tego wyrażenia na określenie wyjątków aborcyjnych. Jednak – wydaje się, że dla przeciwwagi – w ostatnim czasie daje się zauważyć wzrost częstotliwości używania określenia *przesłanka (przyczyna) embriopatologiczna*. W badanym materiale to sformułowanie pojawiło się 5-krotnie (2 razy w grupie A, 3 razy w grupie C). Słowniki ogólne języka polskiego nie notują takiego leksemu.

” Zwłaszcza że za usunięciem **przesłanki embriopatologicznej** opowiedziała się komisja ustawodawcza Sejmu i Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro. **A36**

” Dopuszczalność przerwania ciąży z powodu wad płodu (tak zwana **przesłanka embriopatologiczna**) nie dyskryminuje osób z niepełnosprawnościami. **A44**

” 1061 zabiegów przerywania ciąży wykonano w polskich szpitalach w 2017 roku, w tym 1039 z **przyczyn embriopatologicznych**. C7

ŚMIERTELNE WADY PŁODU, ŚMIERTELNIE CHORY PŁÓD

W jednym artykule z grupy C pojawiają się 2-krotnie określenia z wyrazem *śmiertelny*.

” Obie kobiety, będąc w zaawansowanej ciąży, dowiedziały się o **śmiertelnej wadzie płodu**. C2

” Rozmawiajmy o porodach również tych **śmiertelnie chorych płodów**, o umierających na porodówkach noworodkach. C2

UPOŚLEDZENIE PŁODU, UPOŚLEDZONE DZIECKO

Sporadycznie spotyka się również określenia *upośledzenie płodu* oraz **upośledzone dziecko**. W badanym materiale odnotowano 4 wystąpienia tego pierwszego określenia (w tekstach z grupy A – 3 razy, z grupy C – raz), oraz 4 połączenia z rzeczownikiem dziecko (oba w grupie D).

” Ta sama organizacja proponuje znowelizować ustawę o planowaniu rodziny i wykreślić przepis, który dopuszcza usunięcie ciąży, w przypadku gdy jest ona wynikiem gwałtu lub zachodzi prawdopodobieństwo nieodwracalnego **upośledzenia płodu**. A23

” W Polsce co roku zabija się legalnie ponad 1000 dzieci w wyniku aborcji. Większość z powodu podejrzenia u nich choroby lub **upośledzenia**. D6

USZKODZONY PŁÓD

Czasownika *uszkodzić płód* używano w badanych tekstach w dwóch znaczeniach. Przeważały wystąpienia imiesłowowe określające w ten sposób wady rozwojowe *nasciturusa*, ale odnaleziono również dwa użycia (czasownikowe i rzeczownikowe) związane z fizycznym spowodowaniem uszczerbku wobec niego.

W pierwszym znaczeniu leksemu użyto 22 razy, jedynie w grupach A i C (w grupie A – 21 razy, w grupie C – raz). Różnicę znaczeniową oddają następujące przykłady:

- ” Ogromną większość legalnych aborcji w Polsce wykonuje się z powodu **uszkodzenia płodu** lub zagrożenia zdrowia kobiety, a nie z powodu tego, że ciąża jest wynikiem przestępstwa. **A5**
- ” Kupiły w internecie tabletki wczesnoporonne, które **uszkodziły** im **płód**. **A11**
- ” Lekarze obawiają się, że podczas takiego badania może dojść do **uszkodzenia płodu**. **A18**

ZAGROŻONY PŁÓD

W grupie A pojawiają się 2-krotnie również takie określenia stanu zdrowia *nasciturusa*, jak *zagrożony płód* czy *zagrożenie płodu*. Są one bardzo nieprecyzyjne, można co najwyżej domniemywać, że są to błędnie użyte eliptyczne konstrukcje, w których elidowany składnik mógłby być rozwijany jako *zagrożony (chorobą) płód* lub *zagrożenie (życia) płodu*.

- ” Choć w Polsce z roku na rok rośnie liczba aborcji **zagrożonych płodów**, wciąż niewiele jest ośrodków pomagających rodzicom, którzy jednak nie decydują się na przerwanie takiej ciąży. **A16**
- ” Zabiegi dopuszczalne są do 24. tygodnia włącznie, powodem zabiegu może zaś być – oprócz **zagrożenia płodu** – uszczerbek na „fizycznym lub mentalnym zdrowiu matki”. **A25**

Łącznie odnaleziono 17 leksemów związanych pośrednio lub bezpośrednio z przesłankami prawnymi dopuszczającymi aborcję. Widać wyraźną dysproporcję między liczebnością określeń używanych wyłącznie w jednym z dwu zbiorów – 2-krotnie więcej określeń stanu zdrowia *nasciturusa* występuje w słownictwie zwolenników aborcji.

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
niepełnosprawność, niepełnosprawny	← chory, choroba (płód, dziecko)	defekt płodu
przesłanka/aborcja eugeniczna	wady genetyczne	przesłanka/przyczyna embriopatologiczna
eugenika	wady rozwojowe	śmiertelne wady płodu, śmiertelnie chory płód
upośledzenie dziecka		upośledzenie płodu, upośledzone dziecko
wady dzieci		uszkodzony płód
		wady anatomiczne

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
		wady letalne
		wady płodu
		wady somatyczne
		zagrożony płód

3.6. Skutki aborcji

Badane teksty poruszają również zagadnienie konsekwencji dokonania aborcji. Na określenie jej skutków używa się takich rzeczowników jak *trauma*, *zespół* czy *syndrom* dookreślonych przymiotnikami z prefiksami *po-* lub *post-*: *poaborcyjny* lub *postaborcyjny* oraz przymiotnikiem *aborcyjny*.

SYNDROM POABORCJNY, POSTABORCJNY, ABORCJNY

Określenie psychicznych skutków aborcji jako *syndromu poaborcyjnego* (rzadziej *postaborcyjnego* czy *aborcyjnego*) pojawia się w badanym materiale częściej w tekstach z grupy B i D niż A (w C nie występuje wcale). Jest to zrozumiałe, gdyż środowiska domagające się złagodzenia ustawy aborcyjnej – przynajmniej w ostatnich kilku latach – utrzymują, że tego typu skutki psychiczne są mitem i albo nie występują wcale, albo dotyczą tylko niewielkiej części kobiet.

Łącznie wyrażenie *syndrom poaborcyjny* wystąpiło 29 razy (w grupie A – 14 razy, w grupie B – 15 razy), *postaborcyjny* – 8 razy (w grupie A – 4 razy, w grupie B – 4 razy), natomiast *aborcyjny* (w grupie B – 3 razy). Łącznie te 3 określenia syndromu pojawiły się 40 razy (w grupie A – 18 razy, w grupie B – 22 razy).

” Przypominałam sobie filmy o aborcji pokazywane na lekcjach religii i opowieści o **syndromie postaborcyjnym**. **A35**

” Pokazuje to, że **syndrom poaborcyjny** dotyczyć może młodych i starszych, ale najczęściej występuje u kobiet w czasie klimakterium. **B17**

TRAUMA

Określenie skutków aborcji jako *traumy* odnotowano łącznie 10 razy (w grupie A – raz, w grupie B – 8 razy, w grupie D – raz).

” Po pierwsze pacjent wciąż na nowo przeżywa **traumę** doświadczeń. Wracają natrętne wspomnienia, sny, widok kobiety w ciąży sprawia, że związane z aborcją doznania psychiczne stają się intensywnie. **A19**

” Albowiem aborcja jest największą **traumą**, której doświadcza kobieta. **B16**

” Nawet te kobiety, które dokonały wolnego wyboru, często cierpią na **traumę** postaborcyjną. **D10**

Odnotowano również jedno wystąpienie słowa *trauma* użyte przez zwolenników aborcji na nazwanie jej uniemożliwienia.

” Poza oczywistymi problemami fizycznymi ma przede wszystkim problemy psychiczne, wywołane **traumą**, którą jej zafundowano, i już kilkakrotnie podejmowała próby samobójcze. **C1**

ZESPÓŁ POABORCYJNY

To wyrażenie pojawiło się 6 razy (w grupie A – 2 razy, w grupie B – 4 razy).

” Wprawdzie klasyfikacja medyczna nie wyodrębnia **zespołu poaborcyjnego**, to jednak, nie bacząc na naukowe klasyfikacje, jest on wpisany w tzw. zespół stresu pourazowego pojawiający się wówczas, gdy człowiek konfrontowany jest z doświadczeniem śmierci, co wzbudza w nim uczucie strachu i przerażenia. **A19**

Łącznie odnaleziono jedynie 3 jednostki leksykalne opisujące skutki aborcji. Wszystkie wystąpiły w słownictwie obu stron sporu, jednak częściej w artykułach z grup B i D.

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
–	← syndrom poaborcyjny	–
	← trauma	
	← zespół poaborcyjny	

3.7. Wykonawcy aborcji

W podgrupie określeń osób wykonujących aborcję znalazło się jedynie 7 jednostek leksykalnych. Niemal wszystkich użyto w grupach B i C.

ABORTER

Autorzy tekstów w prasie katolickiej nie sięgają po takie piętnujące określenia lekarzy wykonujących aborcję jak *zabójca* czy *morderca*. Najczęściej używają rzeczownika *aborter*, utworzonego od podstawy słowotwórczej *aborcja* za pomocą sufiksu *-er*. Choć na przykład Wielki słownik języka polskiego definiuje ten leksem w następujący sposób: ‘osoba, która wykonuje zabieg przerwania ciąży’, opatrując go jedynie kwalifikatorem ‘książkowe’, ten rzeczownik nie pojawia się ani w tekstach w grupach A i C, ani w grupie B. Jedynie w grupie D odnaleziono 3 wystąpienia.

” W Polsce za zabicie nienarodzonego dziecka karani są jedynie **aborterzy**, a nie kobiety, które jej dokonały. **D9**

” Znany warszawski **aborter**, prof. Mirosław Wielgoś, jest współautorem artykułu, w którym wyraźnie stwierdza się, że „Współczesna medycyna traktuje płód ludzki jako odrębnego pacjenta”. **D14**

GRABARZ

Raz w badanym materiale – w wypowiedzi cytowanej w artykule osoby – pojawiło się porównanie osoby asystującej przy aborcji do *grabarza*.

” I szpital zmusza nas, byśmy byli grabarzami tych dzieci. Jestem pielęgniarką, nie chcę być **grabarzem**. **B6**

„LEKARZE”

W odnalezionym przykładzie cudzystłów wyraża negatywny stosunek autora wobec postawy lekarzy wykonujących aborcję.

” Wyrok wykonywali „**lekarze**” z Oldenburga, którzy będącej w 25. tygodniu ciąży matce podali środek wywołujący skurcze porodowe. **B20**

TERRORYŚCI

Raz lekarze wykonujący aborcję zostali określani mianem *terrorystów*.

” W Europie, jak widać, prawdziwymi **terrorystami** zabijającymi w setkach tysięcy rocznie stali się lekarze i propagatorzy aborcji. **B44**

ZABÓJCA (PŁODU)

W tym przypadku mamy do czynienia z ciekawą sytuacją. Otóż językową konsekwencją postrzegania *nasciturusa* jako człowieka na najwcześniejszym etapie rozwoju jest konieczność określenia aborcji jako celowego pozbawienia go życia, czyli *zabójstwa*, a osoby, która jej dokonuje – jako kogoś, kto odbiera życie (*zabójcy*). Jednak taki rzeczownik nie pojawia się ani w prasie katolickiej, ani na stronach obrońców życia. Jako że identycznie sprawa wygląda w przypadku rzeczownika *morderca* (przy jednoczesnym występowaniu leksemów *mord*, *mordować*, *morderczy*), należy przypuszczać, że tego typu określenia osób wykonujących aborcję nie są używane przez przeciwników aborcji celowo i z rozmysłem.

Jedyny raz, gdy w badanym materiale pojawia się leksem *zabójca*, to wystąpienie w prasie liberalnej w połączeniu z rzeczownikiem *płód*.

77 Surowe kary dla **zabójców płodów**. **A45**

ZBRODNIARZ

Raz odnotowano słowo *zbrodniarz* – zostało ono wypowiedziane przez siostrę zakonną, której wizja jest cytowana w artykule.

77 Widziałam dusze lekarzy, którzy przyczynili się do tych zbrodni [aborcji – przyp. M.S.] i sami byli **zbrodnarzami**. Widziałam takich, którzy te zabiegi czynili dla zysku. **B22**

Łącznie wyodrębniono w tej podgrupie 6 jednostek leksykalnych, spośród których 5 wystąpiło wyłącznie w słownictwie przeciwników aborcji.

<i>Pro-life</i>	Wspólne	<i>Pro-choice</i>
aborter	–	zabójca (płodu)
grabarz		
„lekarz”		
terroryści		
zbrodniarz		

3.8. Słownictwo związane z plakatami antyaborcyjnymi

Opozycja *płód – dziecko* widoczna jest również w przypadku sposobów mówienia o plakatach na wystawach antyaborcyjnych prezentowanych pod szpitalami i w centrach miast. Przeciwnicy aborcji określają przedstawionego na nich *nasciturusa* jako *ofiara aborcji*⁸⁵, a zwolennicy sięgają po przymiotniki podkreślające dosadność prezentowanych zdjęć – *rozszarpane, zakrwawione płody, drastyczne zdjęcia terminowanych płodów*.

POROZRYWANE PŁODY

” Widzą rozklejane przez działaczy *pro-life* zdjęcia **porozrywanych płodów**. A34

ROZKAWALKOWANE PŁODY

” W rzeczywistości zdjęcia **rozkawałkowanych płodów**, pojawiające się na manifestacjach *pro-life*, pochodzą z zabiegów wykonywanych w latach 60. i 70., dotyczących przypadków większych i płodów obumarłych. A38

ROZSZARPANE PŁODY

” Co więcej, już dziś sądy przychylają się do tego, że instalacje z **rozszarpanymi płodami** są niezgodne z prawem. A27

TERMINOWANE PŁODY

” Środowiska *pro-life*, epatując społeczeństwo drastycznymi zdjęciami **terminowanych płodów**, które w większości są zwykłą manipulacją, nie mającą nic wspólnego z rzeczywistością, w drugą stronę musieli się także spotkać z fotografiami dzieci urodzonych z najcięższymi wadami rozwojowymi. A6

ZAKRWAWIONE PŁODY/DZIECI

” Jeździ po Warszawie samochodem obklejonym plakatami. Przedstawiają **zakrwawione płody** po terminacji ciąży. A1

85 Określenie *ofiara aborcji* omówiono szerzej przy okazji określeń *nasciturusa*.

” Kobiety zamiast ofiar aborcji, czyli **zakrwawionych** martwych **dzieci**, umieściły zdjęcia dżemu truskawkowego. **B19**

ZMASAKROWANE CIAŁA

” Polska większość nie komentuje ustawianej na ruchliwych ulicach wystawy zdjęć **zmasakrowanych ciał** z późnego okresu życia płodowego wymieszanych z fotografiami ofiar wojen oraz starych ludzi, zapewne potencjalnych ofiar eutanazji, co ma być podobno głosem za całkowitym zakazem aborcji. **A41**

ZMASAKROWANE DZIECI

” Wystawa składała się z fotografii **zmasakrowanych dzieci** w zestawieniu ze zdjęciami ludobójstwa z Rwandy i byłej Jugosławii, a także martwych wielorybów czy wybebeszonych małp. **A46**

Łącznie wyodrębniono w tej podgrupie 7 jednostek leksykalnych, spośród których 6 wystąpiło wyłącznie w słownictwie zwolenników aborcji.

<i>Pro-life</i>	<i>Wspólne</i>	<i>Pro-choice</i>
zmasakrowane dzieci	–	porozrywane płody
		rozkawałkowane płody
		rozszarpane płody
		terminowane płody
		zakrwawione płody/dzieci
		zmasakrowane ciała

3.9. Inne

Wyszczególniono również 13 leksemów, które pojawiają się w dyskursie o aborcji, a których nie można zaliczyć do żadnej z wyodrębnionych grup.

DOULA ABORCYJNA

W polszczyźnie ogólnej od kilku lat funkcjonuje określenie *doula* oznaczające kobietę mającą doświadczenie we własnym macierzyństwie, która wspiera rodzące kobiety

podczas porodu i połogu. W jednym z badanych tekstów wystąpiło jednak wyrażenie *doula aborcyjna*, mające oznaczać analogiczne usługi wobec kobiet poddających się aborcji.

” W Stanach istnieje zawód **doula aborcyjna**. Położne w Polsce też mogą pełnić taką funkcję. Toruń pokazał nam, że są położne, które chcą wiedzieć, jak pomóc kobiecie przejść przez wywołane poronienie. **A29**

MAFIA ABORCYJNA

Raz odnotowano wyrażenie *mafia aborcyjna*, które zarówno w przedstawionym przykładzie, jak i tekstach spoza badanego materiału występuje w kontekście sprzedaży środków służących aborcji farmakologicznej.

” „Ludzki płód w kanalizacji. Makabryczne odkrycie w przepompowni w Sworawie”; „Złotów: Ludzki płód w ściekach” – To nagłówki gazet z tego roku, prawdopodobnie dotyczące ofiar **mafii aborcyjnej**. **D6S**

MIGRACJA, EMIGRACJA ABORCYJNA

Dwa razy, choć w jednym artykule, pojawiają się leksemy *migracja* i *emigracja*⁸⁶ na określenie wyjazdów Polek za granicę w celu przeprowadzenia aborcji. Są to odpowiedniki wyrażenia *turystyka aborcyjna*, jednak nie przyjęły się one w polszczyźnie.

” W ubiegłym roku w Sejmie odbyło się wysłuchanie obywatelskie na temat **migracji aborcyjnej** kobiet. **A40**

PODZIEMIE ABORCYJNE, TURYSTYKA ABORCYJNA

W dyskurs o aborcji na stałe wpisały się również takie wyrażenia jak *podziemie aborcyjne* na określenie wykonywania aborcji w niedozwolonych prawem przypadkach oraz *turystyka aborcyjna* odnoszące się do wykonywania aborcji w krajach, w których jest ona dopuszczalna.

Oba pojęcia częściej używane są w języku zwolenników aborcji, choć na przykład w swoim poradniku Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny przestrzega przed używaniem tego drugiego określenia, gdyż „*turystyka* (budząca pozytywne skojarzenia) nie odpowiada realiom, w których represyjne prawo zmusza kobiety

86 Wyrażenie *emigracja aborcyjna* wystąpiło jedynie w śródtytule artykułu w „Newsweeku” (A40).

do wyjazdu celem uzyskania potrzebnego świadczenia zdrowotnego, obciążając je kosztami finansowymi i emocjonalnymi”⁸⁷.

W badanym materiale wyrażenie *podziemie aborcyjne* pojawiło się łącznie 36 razy (w grupie A – 32 razy, w grupie B – raz, w grupie C – 2 razy, w grupie D – raz), a *turystyka aborcyjna* – 13 razy (w grupie A – 12 razy i w grupie C – raz).

” Na przeprowadzenie legalnego zabiegu dostaje pozwolenie od 900 do 1800 kobiet rocznie. Dzięki temu **podziemie aborcyjne** kwitnie. **A5**

” Szczególnie popularnym kierunkiem **turystyki aborcyjnej** jest właśnie Słowacja. **A11**

PRZEMYSŁ ABORCYJNY

Przeciwnicy aborcji nierzadko akcentują skalę zjawiska aborcji na świecie, w poszczególnych państwach, a także na przestrzeni danego okresu, między innymi podkreślając ich liczebność (*setki tysięcy, miliony*), a także używając wyrażenia *przemysł aborcyjny*. To określenie ma również uwypuklać bezduszość wykonywanych aborcji, pokazać je jako niemoralną działalność biznesową. W badanym materiale pojawiło się ono 2-krotnie w grupie D.

” Jest nią bezlitosna diagnoza **przemysłu aborcyjnego** jako sprawnie prowadzonego biznesu. **D1**

3.10. Użycia incydentalne

Z badanego materiału wyodrębniono również grupę wyrażzeń, których użycia można uznać za incydentalne, jednostkowe i które raczej nie wpiszą się na stałe w dyskurs o aborcji. Jednak zostały one uznane z kilku przyczyn za na tyle ciekawe, by je odnotować, między innymi z uwagi na przekraczanie pewnych granic, które się za ich pomocą dokonuje. Zwykle te połączenia są na tyle niecodzienne, że w powszechnym odbiorze mogą budzić kontrowersje.

Jednostkowe wystąpienia nie mogą oczywiście decydować o kształcie danego dyskursu, ale – zwłaszcza jeśli są spójne z jego pozostałymi składowymi – potrafią naświetlić, w jaki sposób rozumiane są pewne zjawiska i do jakich postaw prowadzą.

87 Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Jak mówić/pisać o aborcji?*...

Poniżej wypisano kilka najbardziej nietypowych wyrażen wykorzystanych w tekstach poświęconych aborcji.

ABORCJA *ALL INCLUSIVE*

” **Aborcja all inclusive** za 1600 zł. Znalezienie zagranicznej kliniki z polską obsługą zajmuje kilka minut [tytuł] **A11**

ABORCYJNY WYRZUT SUMIENIA

” „Dzidzius z Oldenburga” – **aborcyjny wyrzut sumienia** świętuje 13. urodziny [tytuł] **B20**

ABORCYJNY *COMING OUT*

” Czubaszek o aborcji jak wrywaniu zęba. Dwugłos na temat **aborcyjnego coming outu** [tytuł] **A15**

APOSTOŁ ABORCJI

” **Apostołowie aborcji**. Jak osobiste wyznania wpływają na społeczeństwo [tytuł] **A14**

ENTUZJASTKA (ABORCJI)

” Odkąd jestem dorosła, jestem zwolenniczką dostępu do aborcji. Ale po tym, jak sama miałam zabieg, jestem jeszcze większą jego **entuzjastką**. **A2**

HOBBY

” Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że **aborcja** to jest moje największe **hobby**. **A29**

ORĘDOWNICY ABORCJI

” Liderzy organizacji *pro-life* podkreślają, że opracowanie ignoruje oczywiste fakty i jest niczym więcej jak próbą oszukania opinii publicznej przez **orędowników aborcji**. **D18**

TERMINACYJNY HORROR

” By powiedziała wszystko, wyrzuciła **terminacyjny horror** z siebie. **B6**

ZŁOŻONE METAFORY

Kilkakrotnie w badanych tekstach (głównie w grupie B) pojawiają się również bardziej złożone metafory nastawione na wzmocnienie przekazu.

” Obecnie znajdujemy się na ostatnim etapie tej rewolucji, w którym hordy wyrodných matek, świadomie bądź nie, oddają Księżu Ciemności ofiarę ze swych nienarodzonych dzieci. **B30**

” Jeszcze większe „żniwo śmierci” zbiera aborcja w Rosji, gdzie 30,4 proc. ciąży kończy się zabiciem dziecka. **B31**

” 200 tysięcy aborcji rocznie, 550 ludzi dziennie, ot tak zmiecionych, za pomocą śmiercionośnej pigułki albo narzędzia ginekologicznego. **B44**

Rozkład leksemów z powyższych dwóch grup obrazuje poniższa tabela.

Pro-life	Wspólne	Pro-choice
aborcyjny wyrzut sumienia	podziemie aborcyjne →	aborcja <i>all inclusive</i>
orędownicy aborcji		aborcyjny <i>coming out</i>
mafia aborcyjna		apostoł aborcji
przemysł aborcyjny		doula aborcyjna
terminacyjny horror		entuzjastka (aborcji)
		hobby (o aborcji)
		migracja, emigracja aborcyjna
		turystyka aborcyjna

3.11. Cudzysłów i wyrażenia metatekstowe w funkcji wyrażenia dystansu

Omówienia wymaga również używanie cudzysłówów oraz wyrażen metatekstowych służących zaakcentowaniu dystansu nadawcy komunikatu.

3.11.1. Cudzysłów

W badanych tekstach na tyle często spotyka się tak zwany cudzysłów dystansujący użyty dla okazania pewnej rezerwy piszącego wobec użytego słowa, że można uznać go za cechę szczególną analizowanego materiału. Część z nich omówiono przy okazji konkretnych haseł – na przykład *kompromis aborcyjny* – pozostałe wyodrębniono w tym podrozdziale.

Autorzy tekstów sięgają po ów interpunkcyjny znak dystansu głównie dla podkreślenia faktu zaczerpnięcia wyrażenia z leksyki adwersarzy. Jednocześnie służy on zaakcentowaniu dezaprobaty czy niezgody wobec samego słowa. Jako że dyskurs na temat aborcji jest silnie spolaryzowany i nawet dla zwykłego użytkownika nie stanowi problemu rozróżnienie, do którego z dwu obozów przynależy dany leksem, toteż można przypuszczać, że intencje autorów związane z użyciem cudzysłowu zostaną trafnie odczytane przez odbiorców.

Najbardziej wyrazistym przykładem tego zabiegu interpunkcyjnego jest fragment artykułu z grupy B, w którym użyto aż czterech znaków dystansu w jednym zdaniu.

” Rozpasane białoruskie prawo dotyczące **tw. „przerywania ciąży”**, powoduje, iż rozwija się tam **tw. „turystyka aborcyjna”**, wskutek której giną również polskie dzieci. **B31**

Inne przykłady to między innymi:

” „**Obrońcy życia**” potraktowali spotkanie jako nakłanianie do aborcji i zawiadomili prokuraturę. **A42**

” Jan (19 lat) opowiada, że nie może patrzeć, jak jego matka cierpi po każdym „**zabiegu**”, w którym musi uczestniczyć. **B6**

” Córka Beaty Domańskiej mogłaby być podwójnie skazana, bo oprócz Zespołu Downa ma jeszcze poważną wadę serca. Jedna i druga „**wada**” kwalifikuje do aborcji. **B12**

” Francuscy przeciwnicy aborcji byli równie brutalni i zaciętrzewieni jak polscy obrońcy „**życia poczętego**”. **A17**

3.11.2. Wyrażenie metatekstowe *tak zwany*

Zasygnalizowaniu dystansu wobec użytego słowa jako albo pochodzącego z języka przeciwnej strony sporu, albo niepasującego pod względem stylistycznym do pozostałej części tekstu, może służyć również wyrażenie metatekstowe *tak zwany*. Zdarzają się sytuacje, że cudzysłów zostaje dodatkowo wzmocniony takim wyrażeniem, by odbiorca nie miał żadnych wątpliwości co do stosunku nadawcy.

” Jak można się dowiedzieć z przekazów medialnych od początku roku rzecznik wszczęła 4 postępowania wyjaśniające w sprawach dotyczących **tzw. terminacji ciąży**, czyli inaczej mówiąc zabicia dziecka w okresie prenatalnym. **D14**

” Ale trzeba też pamiętać, że kobieta, która zabiła własne dziecko, i mężczyzna, który w tym współuczestniczył (namawiał, dał pieniądze), jak również lekarz wykonujący **tzw. zabieg** niejako automatycznie objęci zostają ekskomuniką, czyli wykluczeniem ze wspólnoty Kościoła. **B13**

3.12. Zdania metajęzykowe

Świadomość siły oddziaływania języka na rzeczywistość w przypadku dyskursu o aborcji jest bardzo wysoka wśród wszystkich osób biorących w nim udział. Posługujący się polszczyzną – zarówno językoznawcy, filozofowie, etycy, jak i dziennikarze czy zwykli użytkownicy języka polskiego – zdają sobie sprawę z dwóch prawidłowości. Po pierwsze z tego, że dobór słownictwa, po które sięgają w dyskusji o aborcji, jest determinowany przez ich stosunek do tego zjawiska, a po drugie, że określone środki leksykalne mają mniejsze bądź większe oddziaływanie perswazyjne, co w dalszej konsekwencji może prowadzić do zmiany postrzegania problemu w obrębie społeczeństwa i zmian w zakresie porządku prawnego.

Ów znaczny stopień świadomości użytkowników polszczyzny na ten temat potwierdza nie tylko fakt istnienia zbioru wyrazów właściwych wyłącznie jednej z opozycyjnych grup zwolenników lub przeciwników aborcji, które nigdy nie przenikają do języka drugiej strony, ale i szereg przykładów zdań o charakterze metajęzykowym.

Ze zgromadzonego materiału wyodrębniłam kilkanaście przykładów zdań, których autorzy dotyczą kwestii samego słownictwa używanego w dyskursie o aborcji. Wszystkie wypowiedzi łączy krytyczny stosunek do leksyki wybieranej przez drugą stronę sporu. Przeciwnicy aborcji zarzucają jej zwolennikom używanie słów, które oddzielają

stan ciąży od *nasciturusa*, pomijając tego ostatniego lub odczłowieczając go. Z kolei zwolennicy aborcji ujemnie oceniają język swoich oponentów jako uczłowieczający *nasciturusa*, co ich zdaniem nie odpowiada jego statusowi ontycznemu jako bytu niebędącego jeszcze człowiekiem.

Obie strony piętnują niepoprawne nazewnictwo strony przeciwnej jako wynikające albo z niewiedzy czy błędnych przekonań, albo wręcz z celowej manipulacji obliczonej na uzyskanie konkretnych korzyści na różnych płaszczyznach. Przeciwnicy aborcji krytykują między innymi używanie przez zwolenników aborcji eufemizmów w celu zakłamania rzeczywistości przez złagodzenie wyrażań drastycznych, ale oddających ich zdaniem sedno sprawy (jak na przykład *usuwanie ciąży* zamiast *zabijanie*), z kolei druga strona sporu ujemnie ocenia posługiwanie się kakofemizmami, za które uznaje takie wyrazy jak *morderstwo* w odniesieniu do aborcji.

Oto kilka przykładów zdań, w których świadomość różnic w języku dotyczącym aborcji i ich konsekwencji, ujawnia się najsilniej.

” A do tego mamy radykalną blokadę wszelkiej debaty na temat aborcji. Odkąd bowiem zaczęto używać określenia „dziecko nienarodzone” zamiast neutralnych pojęć typu „embrion” i „płód”, każdy, kto jest za aborcją, jest za „zabijaniem”, a kto dokonał aborcji, jest „dzieciobójcą”. Ten nonsens stał się aksjomatem. We Francji mimo ogromnych emocji, które wzbudzał problem aborcji, używano mniej manipulacyjnego języka. I dlatego był możliwy „Manifest 343”, a potem ustawa liberalizująca aborcję, której rzecznikiem była Veil. **A17**

” Kiedy po raz pierwszy zaczęto na szeroką skalę zachęcać do zabijania nienarodzonych, eufemistycznie nazywano to „usuwaniami ciąży”. **B30**

” Następnie zaczęto zmieniać znaczenie samego słowa „płód”: przestał on już być człowiekiem w pierwszej fazie rozwoju, a zaczął być bezosobowym tworem – z pewnością nie człowiekiem, co najwyżej jakąś formą humanoida. **B30**

” Czy to nazwiemy „aborcją”, „skrobanką”, „zabiegiem”, czy „terminacją” ciąży, to jest to wszystko zabójstwo z premedytacją – podkreśla. **B37**

” Pojawiają się określenia „przerwanie ciąży”, tak by do sumienia nie dotarło, że ten niszczący akt jest zabójstwem człowieka. **B39**

Jako podsumowanie analizy warto wskazać, że spośród wszystkich 180 jednostek leksykalnych najczęściej występującym leksemem jest wyraz *aborcja*, który pojawia się mniej więcej z tą samą częstotliwością we wszystkich grupach tekstów, co pozwala uznać go za określenie o najwyższym stopniu neutralności pośród badanych leksemów. Dzieje się tak mimo – zresztą bardzo nielicznych – obiekcji wobec precyzyjności tego pojęcia wysuwanych przez stronę *pro-life*⁸⁸. Analiza ilościowa wyraźnie wskazuje, że leksem ten jest niemal równie często używany zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników samego zjawiska.

Część użytkowników polszczyzny chciałaby podobną neutralność przypisać wyrażeniu *przerwać ciążę*, ale ponieważ jest ono coraz częściej i jednoznacznie kwestionowane przez stronę przeciwników aborcji jako niedopuszczalnie nieadekwatne i fałszujące rzeczywistość, nie sposób oceniać go w ten sam sposób co rzeczownik *aborcja*.

Leksyka zawarta w czterech grupach tekstów stanowi odzwierciedlenie dwóch stron sporu. Podobieństwo między leksyką używaną w grupie A, czyli w tekstach w mediach prezentujących lewicowo-liberalne podejście do aborcji, ze słownictwem w grupie C, czyli językiem tekstów środowisk feministycznych o radykalnym nastawieniu proaborcyjnym, jest ewidentna. Analogicznie wygląda kwestia podobieństwa języka używanego w prasie katolickiej (grupa B) wobec leksyki stosowanej przez organizacje zrzeszające przeciwników aborcji (D). Co ciekawe, w większości przypadków język grup C i D nie jest bardziej dosadny niż słownictwo w grupach A i B.

Należy jednakże przyznać, że określenia najsilniej wyrażające negatywną ocenę w obu grupach tekstów zazwyczaj nie pochodzą od autora danego artykułu, ale są fragmentem wypowiedzi cytowanej w tekście osoby (na przykład *grabarz*, *zbrodniarz* na określenie osoby wykonującej aborcję, *skrobanka* jako synonim aborcji czy *skrzep* albo *kulka* dla określenia *nasciturusa*).

4. Płód – *nasciturus* niechciany

W poprzednim rozdziale wykazano, że linię podziału w dyskursie o aborcji wyznacza stosunek mówiącego do *nasciturusa*. Uznanie lub nieuznanie go za dziecko w znacznej mierze warunkuje pogląd na aborcję, jak i sposób mówienia o niej. Dla

88 Sygnalizowano je m.in. użyciem wyrażenia metatekstowego *tzw. aborcja*. Zob. „W ośrodku przebywają kobiety z dziećmi uratowanymi przed *tzw. aborcją*” (B45).

przeciwników aborcji *nasciturus* jest człowiekiem w każdej, nawet najwcześniejszej, fazie życia, natomiast dla jej zwolenników staje się nim w momencie narodzin. To stanowisko dobrze oddają następujące przykłady:

” Dopóki płód nie może żyć beze mnie, jest we mnie, jest mną. **A5**

” Nie wspomina, że taki przypadek [nieskutecznej aborcji – przyp. M.S.] był w Polsce tylko jeden. Dziecko w wyniku nieudanej aborcji żyło przez 22 minuty, warszawska prokuratura wszczęła w tej sprawie śledztwo. **A1**

Choć w opinii dziennikarzy prasy lewicowo-liberalnej, wspieranych przez niektórych badaczy, narodziny to jedyne właściwe i niebudzące niczych wątpliwości kryterium wyznaczenia początku życia ludzkiego⁸⁹, zdarza się, że w perspektywie językowej wyznaczenie momentu narodzin jako końca fazy płodu, a początku życia dziecka rodzi wiele niekonsekwencji. Terminologiczny impas widać między innymi w poniższym przykładzie, w którym określenie *płód* odnoszone jest już do momentu po narodzinach.

” Podaje się lek, który wywołuje poród. Szyjka macicy rozwiera się, **rodzi się płód** niezdolny do samodzielnego życia. Najczęściej **w efekcie tego porodu płód obumiera**. Nikt go nie rozrywa na kawałki. **To jest normalnie urodzone dziecko** – tak, jakby samoistnie matka poroniła w tym okresie ciąży. **A34**

Jeszcze mniej klarownie ta kwestia przedstawia się w następującym przykładzie (fragment pochodzi z artykułu instruującego rodziców, w jaki sposób mają rozmawiać z dziećmi o aborcji):

” Stefan wyraźnie zainteresowany zapytał, czym jest płód, Karolina ponownie bardzo spokojnie odpowiedziała, że **płód** to takie coś, **co w trakcie ciąży staje się dzieckiem i rośnie w macicy**. **C4**

Powyższe przykłady przeczą tezie, zgodnie z którą przyjęcie założenia, że do czasu porodu *nasciturus* jest płodem (a nie człowiekiem), a w momencie narodzin jest dzieckiem (więc i człowiekiem), nie rodzi żadnych niejasności. Sam język – często mimowolnie – daje wyraz ich istnieniu.

Próby ustalenia językowego statusu *nascitura* i rozsądzenia racji między obiema stronami sporu nie są łatwe. Z wielu rozważań językowych czy socjologicznych wyłania

89 Zob. np. T. Hołówska, *O aborcji...*, s. 146–147.

się myśl przewodnia, którą można streścić w następujący sposób: dyskurs o aborcji jest tak silnie spolaryzowany, a argumentacja tak względem siebie rozłączna, że nie przedstawia żadnej cechy wspólnej i w związku z tym język nie może przybliżyć nas do dotarcia do obiektywnej prawdy o życiu ludzkim, a więc i moralnej ocenie aborcji.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza stwierdzenie, które pada w cytowanym wielokrotnie artykule Teresy HołóWKi: „Spor o aborcję sprawia niekiedy wrażenie czysto semantycznej dysputy, w której strony posługują się pewnym kluczowym terminem w odmienny sposób, zarzucając sobie wzajem błąd w jego stosowaniu: »Człowiekiem jest się od momentu poczęcia« – »Ależ jak można mówić o ‘człowieku’ w przypadku kilku komórek«; »Człowiekiem jest się od momentu narodzin« – »Ależ na jakiej podstawie odmawiać miana ‘człowieka’ sześciomiesięcznemu płodowi; czego mu właściwie brakuje?«. Sporu tego nie da się jednak rozstrzygnąć poprzez przywołanie potocznego uzusu – z punktu widzenia zwykłych językowych obyczajów obiekcje każdej ze stron są równie trafne. Bo też nie o potoczny uzus tu chodzi”⁹⁰.

Nieco szerszą refleksję na temat zwyczaju językowego odnoszącego się do aborcji przedstawia Grzegorz Wiktorowski. Zauważa on, że „[w] dyskursach pozamedycznych, w tym szczególnie potocznych oraz zaangażowanych ideologicznie, stosowany jest termin *dziecko*. Jest on używany dość często przez ludzi dzielących konserwatywną wizję świata”⁹¹.

Drugą grupą, która używa terminu *dziecko*, a także zdrobnień i spieszczeń w rodzaju *dzidzius*, *maleństwo*, *maluszek*, *aniołek* (w przypadku poronienia) itd., są jego zdaniem osoby niekoniecznie identyfikujące się z konserwatywnymi poglądami, ale mające do *nasciturusa* stosunek emocjonalny i relacyjny. Wiktorowski konkluduje: „Jednakże, co należy z całą siłą podkreślić, czym innym jest język kobiety, która poroniła, przystępuje do aborcji lub też nie może mieć dzieci na skutek problemów z płodnością, a czym innym jest język polityków i różnego rodzaju doktrynerów czy moralistów, którzy z reguły nie mówią w oparciu o własne doświadczenie”⁹².

HołóWka twierdzi, że nie da się rozwikłać sporu związanego ze statusem *nasciturusa* jako osoby lub nieosoby za pomocą odwołania się do uzusu. Wiktorowski stara się przeciwstawić język publiczny językowi prywatnemu, arbitralnie przyznając prawo do nazywania *nasciturusa* dzieckiem rodzicom aktualnie spodziewającym się dziecka

90 Tamże, s. 143

91 G. Wiktorowski, dz. cyt., s. 49.

92 Tamże.

lub przeżywającym jego stratę i odmawiając go reszcie społeczeństwa (politykom, publicystom itp., nawet jeśli są oni równocześnie rodzicami).

Również inni zwolennicy aborcji poza wąskim zakresem ograniczającym się głównie do sytuacji prywatnych uznają używanie określenia *dziecko* w odniesieniu do *nasciturusa* za nieuprawnione i błędne, co potwierdza choćby taki przykład wypowiedzi metajęzykowej:

” Bez względu na to, co bym myślała o dziecku które by się urodziło, to jednak w tej fazie ciąży poprawne określenie to „zarodek”. „Dzieckiem”, „fasolką”, „maleństwem” – ma prawo nazwać swój zarodek wyłącznie kobieta w ciąży. To po prostu wyraz emocji. **A13**

Dlatego kluczowe w tej dyskusji wydaje się właśnie zbadanie zwyczaju językowego w zakresie szerszym niż dyskurs o aborcji, który jednocześnie dotyczy tego samego podmiotu, czyli *nasciturusa*. W skrócie mówiąc, chodzi o zbadanie, czy tak samo mówi się o nim, gdy temat dotyczy aborcji, jak wtedy, gdy omawia kwestie na przykład opieki nad kobietą w ciąży czy poronienia. Takie porównanie pozwala określić, jak generalnie definiuje się status *nasciturusa* w polszczyźnie ogólnej.

Służy temu porównanie materiału zgromadzonego w grupach A, B, C i D z dodatkowymi trzema grupami: E, F i G. Zestawienie ma dać odpowiedź na pytanie, czy używamy odmiennego słownictwa, mówiąc o *nasciturusie* w kontekście aborcji, a innego w pozostałych kontekstach.

Do analizy porównawczej wykorzystano trzy dodatkowe grupy tekstów: 50 artykułów poświęconych ciąży i poronieniu z analogicznych źródeł jak w grupie A, czyli serwisów tematycznych należących do spółki Agora i portalu Gazeta.pl oraz Polityka.pl, Newsweek.pl, NaTemat.pl (grupa E), 20 tekstów na temat ciąży i poronienia w prasie określonej jako katolicka (grupa F) oraz 50 artykułów dotyczących ciąży na portalach poświęconych macierzyństwu, ciąży, zdrowiu: BabyBoom.pl, MamoToJa.pl (dawny BabyOnline.pl), MjakMama24.pl oraz Parenting.pl.

Rozważania dotyczące opozycji *płód* – *dziecko* z poprzedniego rozdziału wypadają w tym miejscu uzupełnić o definicję słownikową leksemu *dziecko*. Słowniki ogólne języka polskiego akcentują w definicjach znaczenie tego rzeczownika jako istoty już narodzonej. Słownik języka polskiego Szymczaka podaje dwa wyjaśnienia w definicji podstawowej: ‘człowiek od urodzenia do wieku młodzieńczego; każdy niezależnie od wieku potomek w stosunku do rodziców, syn, córka’ oraz, tylko w wołaczach, ‘poufały,

serdeczny zwrot do osoby dorosłej’, ale już wśród przykładów podaje połączenia odnoszące się do prenatalnego okresu rozwoju: *począć, spłodzić dziecko*.

Również Wielki słownik języka polskiego pomija fazę prenatalną w definicji podstawowej (‘człowiek w okresie od urodzenia do wieku młodzieńczego’), ale ujmuje ją w definicjach takich wyrażen jak na przykład: *nosić dziecko, robić dzieci, spodziewać się dziecka* itd.

Oba źródła normatywne ujmują więc znaczenie leksemu dziecko jako *nasciturusa*, choć – co oczywiste – wskazują na znaczenie dziecka już urodzonego jako główne.

Poniższa tabelka zawiera kluczowe dla tych rozważań dane. Przedstawia bowiem częstotliwość używania leksemów *plód* i *dziecko* w tekstach poświęconych aborcji (grupa A, B, C i D) oraz w tekstach poświęconych ciąży, poronieniu itd.

Grupa	Plód	Dziecko
Grupa A 50 tekstów o aborcji na Gazeta.pl, NaTemat.pl, Newsweek.pl, Okopress.pl, Polityka.pl	141	57
Grupa B 50 tekstów o aborcji na Gosc.pl, PCh24.pl, Niedziela.pl, NaszDziennik.pl, Fronda.pl	17	472
Grupa C 20 tekstów o aborcji na CodziennikFeministyczny.pl, Federa.org, Manifa.org, KrytykaPolityczna.pl, Feminoteka.pl, KongresKobiet.pl	52	1
Grupa D 20 tekstów o aborcji na Prolife.pl, StopAborcji.pl, ZycieRodzina.pl, Federacjazycia.pl	2	91
Grupa E 50 tekstów o ciąży i poronieniu na serwisach tematycznych portalu Gazeta.pl, NaTemat.pl, Polityka.pl, Newsweek.pl	128	278
Grupa F 20 tekstów o ciąży i poronieniu na stronach Gość.pl, PCh24.pl, Niedziela.pl, NaszDziennik.pl, Fronda.pl	10	176
Grupa G 50 tekstów o ciąży na BabyBoom.pl, Mamotoja.pl, Mjakmama.pl oraz Parenting.pl	81	313
Razem	431	1388

Badanie wykazało, że o ile w tekstach dotyczących aborcji w prasie liberalno-lewicowej (grupa A) zdecydowanie przeważa użycie leksemu *płód* nad wyrazem *dziecko* (ten stosunek wyniósł 141:57), o tyle ta dysproporcja odwraca się zupełnie w tekstach poświęconych ciąży lub poronieniu. W takich kontekstach w serwisach tematycznych portalu Gazeta.pl oraz w prasie liberalnej słowo *płód* pojawiło się 128 razy przy jednocześnie 278 wystąpieniach leksemu *dziecko*. To ponad dwa razy więcej niż słowa *płód*.

Jeszcze mocniej ta różnica uwyrażnia się w grupie G, czyli w 50 tekstach o ciąży i poronieniu na portalach internetowych poświęconych wyłącznie macierzyństwu i ciąży. Leksemu *dziecko* użyto tam 313 razy, podczas gdy leksemu *płód* – 81 razy.

Warto odnotować, że we wszystkich tych grupach liczba wystąpień leksemów świadczących o tym, że *nasciturus* ma status człowieka, byłaby wyższa, gdyby policzono również takie hipokoristika i deminutiva jak: *maluch*, *mały człowiek*, *maleńki człowiek* z jednej strony, a *zarodek* czy *embrion* z drugiej. Wówczas proporcje wyglądałyby następująco: (kolejno *płód* – *dziecko*) w grupie E – 143:293 (2 razy częściej *dziecko*), w grupie F – 11:187 (17 razy częściej *dziecko*), w grupie G – 83:386 (ponad 4,5 razy częściej *dziecko*).

Wszystkie wartości uległyby znacznemu wzrostowi również wtedy, gdyby policzyć też wystąpienia leksemu *dziecko* w odniesieniu do *nascitursa* w kontekście przyszłych narodzin.

Z tych szczegółowych zestawień wynika kilka wniosków, a mianowicie:

- a) Wybór pomiędzy leksemami *płód* i *dziecko* w prasie lewicowej zależy od tematyki poruszanej w danym artykule. W tekstach o aborcji 2-krotnie częściej pojawia się określenie *płód*, jednak w tekstach związanych z ciążą i poronieniem proporcje się odwracają – autorzy artykułów ponad dwa razy częściej używają słowa *dziecko* niż *płód*.
- b) Powyższego rozróżnienia nie zna prasa katolicka i przeciwnicy aborcji – niezależnie od kontekstu dotyczącego aborcji, poronienia czy ciąży zdecydowanie przeważa leksem *dziecko*.
- c) Kryterium wyboru leksemu w grupie A i C można by sformułować następująco: *płód* to *nasciturus*, do którego dalszego istnienia mówiący ma stosunek neutralny (na przykład w wypowiedzi lekarza na temat stanu zdrowia) albo negatywny (na przykład w wypowiedzi matki, która decyduje się na aborcję). Ten drugi aspekt

można by ująć jako *nasciturus* niechciany (w konkretnej sytuacji aborcji) lub potencjalnie niechciany (w dyskusji o aborcji).

- d) Istnienie tak wyraźnych dysproporcji co do liczebności leksemów zależnie od kontekstu potwierdza intuicyjne spostrzeżenie, artykułowane głównie przez stronę przeciwników aborcji, że proaborcyjny dyskurs o aborcji odczułowiecza *nasciturusa*. Ten językowy zabieg, wykorzystywany skrupulatnie i czujnie, pozwala uniknąć konsekwencji lingwistycznych związanych z nazwaniem kresu jego istnienia takimi określeniami jak *zabójstwo*, *mord*, co czyni je moralnie obojętnymi lub wręcz pożądanymi (z perspektywy kobiety). Przeciwwstawienie nazw: *plód*, *zarodek* czy *embrion* – *kobiecie* zawsze będzie bowiem miało mniej dramatyczną wymowę niż opozycja *matka* – *dziecko*. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że możliwość zróżnicowania językowego, nawet wbrew uzusowi, pozwala na popieranie aborcji. Gdyby bowiem na określenie *nasciturusa* istniał jedynie leksem *dziecko*, przyzwolenie na aborcję oznaczałoby zgodę na *śmierć dzieci*.

Warto przeanalizować jeszcze kwestię uzusu. Mimo że w opinii zwolenników aborcji rzeczownik *plód* jest najadekwatniejszym określeniem *nasciturusa*, a leksem *dziecko* jest albo wyrazem emocji dozwolonych tylko w sytuacjach prywatnych, albo nieuprawnionym nadużyciem obliczonym na oddziaływanie perswazyjne mające w konsekwencji uderzyć w wolność wyboru, to właśnie ten drugi wyraz przeważa nie tylko w mowie potocznej, która ze swojej natury jest bardziej intuicyjna i mniej kontrolująca dobór słów, ale i w badanych tekstach.

Zsumowanie użyc tych słów w siedmiu grupach, a więc w 260 artykułach, wykazało, że łącznie leksem *dziecko* wystąpił 1388 razy, podczas gdy leksem *plód* – 431 razy. To 3 razy częściej, a warto zauważyć, że prasa lewicowa jest reprezentowana przez liczniejszy zbiór tekstów (przewyższa drugą grupę aż o 30 artykułów). Oznacza to, że to właśnie leksem *dziecko* jest główną nazwą wykorzystywaną dla określenia *nascitrusa*.

Co ciekawe, nawet autorom, którzy bardzo dbają o to, by *nasciturusa* nazywać wyłącznie *plodem*, zdarza się mimowolnie użyć słownictwa świadczącego o tym, że koncepcja statusu bytu poczętego jako człowieka nie jest im całkiem obca i mimo wzmożonej kontroli unaocznia się mimowolnie w języku, którym się posługują.

Świadczy o tym na przykład używanie słowa *matka*. Zgodnie ze sztywno określoną opozycją *plód* – *dziecko* w zdecydowanej większości tekstów o aborcji w grupie A i we wszystkich z grupy C mówi się o *kobiecie ciężarnej* lub *kobiecie w ciąży*, podczas gdy w prasie

katolickiej i na stronach przeciwników aborcji akcentuje się rolę kobiety jako matki, którą staje się ona nie w momencie narodzin dziecka, ale już w chwili poczęcia *nasciturusa*.

Różnicę między rzeczownikami *kobieta ciężarna* i *matka* mocno akcentuje między innymi Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, która w cytowanym już poradniku nakazuje zastąpić słowo *matka* określeniami *kobieta w ciąży* lub *osoba w ciąży*, uzasadniając, że „termin matka ma zastosowanie wobec osoby, która urodziła dziecko (nie wcześniej)”⁹³.

Mimo tych zaleceń oraz faktu, że połączenie *matka płodu* brzmi nienaturalnie i nie jest zgodne z praktyką językową, w badanych tekstach zdarzają się – zapewne niezamierzone i niepożądane – odstępstwa od tych wytycznych, które jednak ujawniają w pewnym stopniu inny niż deklarowany pogląd na relację między kobietą a *nasciturusem*, a tym samym na jego status ontyczny wyrażony przez język. Nawet jeśli bowiem używa się słowa *płód* jako dowód wierności tezie o jego braku człowieczeństwa lub potencjalnym człowieczeństwie, które nabędzie wraz z narodzinami, to używając równocześnie słowa *matka* na płaszczyźnie językowej, przyznaje się *nasciturusowi* status dziecka, a więc osoby⁹⁴.

” Prawo w Indiach zabrania aborcji, bo **płód** ma tam takie same prawa jak **matka**. A3

” Jeśli bowiem **matka** dokona aborcji **płodu**, nie ma prawa do jego pochówku. A16

” Nikt, kto nie nosił w łonie **płodu** i nie odczuł rodzących się **matczynych** uczuć, nie ma prawa wypowiadać się w moim imieniu i narzucać mi swoich rozwiązań! A5

Mniej wyraźny, ale istotny dysonans można zaobserwować w przypadku użycia zaimek osobowego *ona* w odniesieniu do *nasciturusa*, który wszakże nie zgadza się pod względem rodzaju gramatycznego z rzeczownikiem *płód*. Zastępuje zatem inny, nieustalony leksem (rzeczownik *córka*?), którego autor słów – jak wynika z kontekstu – celowo i z rozmysłem stara się nie użyć. Jest to przykład o tyle bardziej wymowny, że zaimek osobowy *ona* pojawia się w zdaniu, w którym porusza się właśnie temat statusu *nasciturusa* jako odrębnej istoty.

93 Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Jak mówić/pisać o aborcji?*...

94 Słowniki języka polskiego definiują *matkę* w relacji do dziecka.

” Dopóki **płód** nie może żyć beze mnie, jest we mnie, jest mną. Tak, podjęłam decyzję najlepszą dla **niej** i dla mnie. **A5**

” Uratowało mnie to przed niepotrzebnym przedłużaniem cierpienia, wpatrywaniem się, jak **płód** rośnie w moim łonie i domyślaniem się, że z dnia na dzień jest coraz większe prawdopodobieństwo, że i **ona** będzie cierpiała. **A5**

Na zakończenie tych rozważań warto zauważyć, że zdecydowana przewaga używania leksemu *dziecko* w stosunku do wyrazu *płód* nie powinna być zaskoczeniem – poza kontekstem aborcji to właśnie użycie wyrazu *dziecko* jest intuicyjne, a zastąpienie go określeniem *płód* w takich przykładowych zdaniach jak ułożone poniżej uznane byłoby za niewłaściwe lub przynajmniej nienaturalne.

- Czy myślałaś już o imieniu dla swojego płodu?
- Mój płód przyjdzie na świat 8 czerwca.
- Pani płód jest już na tyle duży, że może przyjść na świat wcześniej niż trzeba.
- Głaskała brzuch, ciepłymi słowami zwracając się do płodu.
- Poprzez mówienie do brzucha mamy tata nawiązuje więź ze swoim płodem.
- Pod sercem nosiła płód.
- Płód w brzuchu lubi muzykę klasyczną, na przykład Mozarta.
- Kiedy pierwszy raz poczułaś, że twój płód kopie?
- Ogarnęło ją wzruszenie, gdy pierwszy raz usłyszała bicie serca swojego płodu.
- Jakiej płci jest Twój płód?
- O, jesteś w ciąży! To męski płód? Czy żeński?
- Choć go nienawidziła, nosiła jego płód.

Świetnym przykładem może tu być również artykuł z grupy E zamieszczony na stronie *Kobieta.gazeta.pl* o wymownym tytule „*Czego pani tak ryczy? Psa pani straciła? Bo to na pewno jeszcze nie było dziecko!*” *Polki opowiadają nam o poronieniach*⁹⁵. Autorka gromadzi relacje kobiet, które nie otrzymały od lekarzy potrzebnego wsparcia po tym, jak poroniły. Wśród zastrzeżeń, które wysuwają pacjentki pod ich adresem, są również uwagi dotyczące używanego przez lekarzy języka.

5. Polemiki

Poczynione w toku powyższych badań ustalenia między innymi dotyczące uzusu językowego czy częstotliwości występowania poszczególnych leksemów w kontekście aborcji i poza nim, a także pewne inne spostrzeżenia dotyczące dyskursu o aborcji pozwalają na podjęcie polemiki z niektórymi dyskusyjnymi тезami zawartymi we wcześniejszych pracach na temat słownictwa związanego z tą problematyką.

Na wstępie warto zauważyć, że część badaczy, w tym również językoznawców albo pomija zagadnienie ontycznego statusu *nasciturusa*, albo (nie zawsze bezpośrednio) przyznaje rację tej stronie sporu, która widzi w nim być niebędący człowiekiem do chwili narodzin lub innych, bardzo arbitralnie wyznaczanych granic.

Przykładem takich niejasnych granic może być opisywane przez Teresę Hołówkę stanowisko „milczącej większości”, zgodnie z którym „organizm ludzki staje się członkiem wspólnoty moralnej wtedy, gdy jego centralny układ nerwowy podejmuje swoje funkcje, tj. ok. dwunastego tygodnia ciąży”⁹⁶. Zaskakuje zwłaszcza stwierdzenie, że centralny układ nerwowy dopiero w 12. tygodniu „podejmuje swoje funkcje”, jednak w artykule nie podaje się źródeł potwierdzających taki schemat rozwoju *nasciturusa*. W tej sytuacji trudno rozstrzygnąć, jak rozumieć powyższe stwierdzenia dotyczące wewnątrzmacicznego okresu rozwoju ośrodkowego układu nerwowego (OUN). Wprawdzie w dalszej części artykułu Hołówka wyjaśnia: „wówczas, gdy zaczyna w nim funkcjonować centralny układ nerwowy, tj. po dwunastym tygodniu ciąży, skoro wcześniej nie może być mowy o pojawieniu się doznań, świadomości ani pamięci”, ale potęguje to jedynie niejasności – wszak po 12. tygodniu również nie pojawia się „świadomość ani pamięć”, co więcej – kształtują się one jeszcze bardzo długi czas po urodzeniu. Trudno również ocenić, jak te przekonania dotyczące faz rozwoju OUN mają się na przykład do takich cytatów z literatury fachowej jak:

95 N. Harbuz, „*Czego pani tak ryczy? Psa pani straciła? Bo to na pewno jeszcze nie było dziecko!*”, <https://kobieta.gazeta.pl/kobieta/56,107881,23639790,czego-pani-tak-ryczy-psa-pani-stracila-bo-to-na-pewno-jeszcze.html>, dostęp: 22 marca 2022 r.

96 T. Hołówka, *O aborcji...*, s. 143.

„Rozwój ośrodkowego układu nerwowego (OUN), na który składają się zachodzące jednocześnie procesy neurogenezy, mielinizacji, synaptogenezy oraz różnicowania i migracji komórek nerwowych, rozpoczyna się na początku 3. t.c. i trwa jeszcze w dzieciństwie”⁹⁷. Mimo to w tekście próżno szukać jakiegokolwiek podważenia owego stanowiska „milczącej większości”.

Na artykuł Hołównki powołuje się Urszula Wysocka, która w swojej pracy bardzo krytycznie ocenia język redaktorów portalu Fronda.pl jako nieetyczny, ponieważ w jej opinii nie spełnia zasad precyzji językowej i nie stroni od nadużyć, którymi jej zdaniem jest między innymi zakres używania leksemu *dziecko*⁹⁸. Jako przykład takiego nadużycia Wysocka podaje fragment artykułu z Frondy: „Uznanie go [Nelsona Mandeli – przyp. M.S.] za ikonę walki o prawa czarnych jest zaś jedynie śmieszne i obraźliwe dla miliona czarnych dzieci, które z jego winy straciły życie”. Badaczka komentuje ów fragment, dając przy okazji wyraz swojej subiektywnej ocenie działalności Nelsona Mandeli, w następujący sposób: „»Milion czarnych dzieci, które straciły życie« nie jest sformułowaniem precyzyjnym z semantycznego punktu widzenia, gdyż nie odsyła czytającego do znaczenia wyrazu *aborcja*, ale do myślenia o zabójstwach dzieci, które Mandela z założenia starał się chronić”⁹⁹. W swych rozważaniach badaczka stara się podeprzeć argumentami z pracy Hołównki¹⁰⁰.

Jednak w swoim osądzie Wysocka pomija dwie kwestie. Po pierwsze, chodzi o wspomnianą już kilkakrotnie naturalną konsekwencję lingwistyczną związaną z uznaniem *nasciturusa* za *dziecko* (co jak wykazano w poprzednich rozważaniach jest uzasadnione stabilnym umocowaniem w praktyce językowej). W skrócie mówiąc – nazywając *nasciturusa* dzieckiem, celowe pozbawienie go życia trudno określić inaczej niż *zabójstwo*, *morderstwo*, *spowodowanie śmierci* itd.

97 A. Rostocka, G.H. Bręborowicz, *Ocena ośrodkowego układu nerwowego płodu*, „Perinatologia, Neonatologia i Ginekologia” 2013, t. 6, z. 4, s. 192.

98 U. Wysocka, dz. cyt., s. 153.

99 Brak precyzji zarzuca stronie *pro-life* również we wcześniejszych fragmentach pracy, pisząc na przykład, że „[j]ęzyk zwolenników PL [*pro-life* – M.S.] jest językiem, który bardzo często nie odsyła do konkretnego znaczenia. Jest językiem omownym w tym sensie, że bez uświadomienia kontekstu nie mamy skojarzeń z aborcją, a słownictwo wprowadza fałszywą informację. »Matka zamordowała swoje trzymiesięczne dziecko« – jest zdaniem, które bez szerszego kontekstu nie jest odbierane równoznacznie ze zdaniem »kobieta dokonała aborcji w trzecim miesiącu ciąży«. W tym sensie można mówić o omowności języka PL. Mamy tu do czynienia z dezinformacją, przesunięciem znaczeniowym o charakterze wartościującym kobietę jako morderczynię”. Zob. U. Wysocka, dz. cyt., s. 151.

100 Jednak teza zawarta w tekście Hołównki brzmi nieco inaczej. Różnica jest wprawdzie subtelna, ale można ją dostrzec. Otóż pisząc o tym, że w kwestii decyzji o statusie *nasciturusa* jako osoby lub nieosoby pragmatycznie najlepiej jest, by za *terminus a quo* uznawać moment narodzin (bo właśnie w tym miejscu „zatrzymuje się powszechna zgoda”, bo to „propozycja dobrze zakorzeniona w dotychczasowej tradycji i utrwalaonych językowych zwyczajach: wyliczaliśmy zawsze własny i cudzy wiek wedle daty urodzenia, nie wyprawialiśmy ceremonii pogrzebowych płodom, a tego, co je spotkało, nie nazywaliśmy »śmiercią«, lecz »poronieniem«” itd.), zauważa, że językowe propozycje przeciwników aborcji „nie budzą entuzjazmu”. Hołównka przekonuje, że gdyby je przyjąć, należałoby posługiwać się „dziwacznym językiem”, zgodnie z którym np. zdanie typu „W łonach kobiet umierają codziennie setki ludzi” odnosiłoby się zarówno do liczby aborcji, jak i – często nieuświadomionych przez kobiety – poronień. Zob. T. Hołównka, *O aborcji...*, s. 146–147.

Po drugie, sposób oceny przez badaczkę cytowanego fragmentu budzi najwyższe zdumienie. Jest on następujący: Wysocka, co zresztą sama przyznaje, wyodrębnia jedno zdanie będące częścią większej całości – wywodu o charakterze publicystycznym (nie informacyjnym) – z kontekstu, po czym zarzuca mu brak precyzji polegający na dwuznaczności, którą może ono – jako pozbawione kontekstu – wywoływać. Pomija ona zupełnie fakt, że we wskazanym tekście wyraźnie zaznaczone jest, że chodzi o aborcję i dzieci nienarodzone. Trudno oczekiwać, by jakikolwiek publicysta czy autor uparcie naginał zasady stylistyczne poprzez wielokrotne powtarzanie tych samych słów i precyzowanie, że chodzi o *dzieci nienarodzone*, tylko po to, by każde zdanie pozbawione kontekstu bardziej jednoznacznie wyrażało swój sens.

Warto przy tej okazji zauważyć, że we wszystkich omawianych w mojej pracy tekstach, w których o *nasciturusie* mówi się jako o dziecku, kontekst wyraźnie wskazuje, że chodzi o okres prenatalny (uzyskuje się to dzięki takim sformułowaniom jak na przykład: *na najwcześniejszym etapie rozwoju, w łonie matki, w pierwszym okresie rozwoju, na prenatalnym etapie życia, ale także aborcyjnie uśmiercić, ginąć na skutek aborcji*, gdyż rzeczownik *aborcja* odnosi się do prenatalnej fazy życia i nie jest używany w odniesieniu do urodzonych dzieci itd.).

W istocie więc Wysocka – podobnie zresztą jak Hołówka czy Wiktorowski – nie tylko opowiada się za terminem płód jako jedynym właściwym i dopuszczalnym w omawianej opozycji, ale i piętnuje jako nieetyczne pojmowanie *nascitura* jako dziecka ze wszystkimi tego konsekwencjami, również językowymi.

Praca Wysockiej budzi też szereg innych zastrzeżeń. Szczególny sprzeciw powodują na przykład takie konkluzje jak między innymi ta: „W dyskursie o aborcji można zauważyć, że strona PL nie ocenia aktu ludzkiego z perspektywy motywacji, okoliczności, lecz wyłącznie w kontekście dokonanego czynu, który bez względu na wszystko jest zawsze czynem złym i nieusprawiedliwionym. Etyka teologiczna zdaje się podkreślać, że dokonanie tego samego czynu przez różne osoby, w różnych okolicznościach, nie może być oceniane w taki sam sposób. Wiąże się to również z nauką Kościoła, wedle której Bóg na Sądzie Ostatecznym będzie w ocenie ludzkiego życia brał pod uwagę »czynniki łagodzące«, takie jak na przykład wyrzuty sumienia, skrucha”¹⁰¹.

Wydaje się, że tego typu spostrzeżenia nazbyt wykraczają poza rozważania dotyczące języka i w zbytnim uproszczeniu, odwołującym się nie tyle do odpowiednich źródeł (brak przypisów jest wyraźnie widocznym mankamentem), co raczej dość

101 U. Wysocka, dz. cyt., s. 167.

potocznej, nienaukowej i mało precyzyjnej świadomości religijnej, przedstawiają naukę Kościoła katolickiego.

Autorka nie stroni od bardziej moralizatorskiego tonu, który przystoi raczej tekstom publicystycznym niż naukowym. Napomina na przykład: „Nazywanie kogoś Herodem, Hitlerem, doktorem Mengele, nawet jeśli nie mamy do czynienia z porównaniem bezpośrednim, jest nieetyczne i niezgodne z prawem. W mówieniu o »zwolennikach aborcji« w tekstach pisanych przez stronę PL zauważamy więc coś, co w chrześcijaństwie nie powinno występować. Z założenia nie należy potępiać innych. »Kto jest bez winy, niech pierwszy rzuci kamień« – mówi Chrystus, gdy tłum przychodzi do niego, by im powiedział, co mają zrobić z jawnogrzesznicą (...)»¹⁰².

W innym przykładzie ocenia: „(...) autorzy przywołują absurdalne argumenty. Wywołują one w niektórych czytelnikach śmieszność, a w innych niechęć do katolików jako głupich przedstawicieli »ciemnogrodu«”¹⁰³.

W publikacji spotyka się również między innymi takie niepoparte, a wręcz nielogiczne wnioski jak na przykład: „zwolennicy PL każde przerwanie ciąży traktują w ten sam sposób (morderstwo), a każdą kobietę, która tego dokonuje, uznają za złą (morderczynię)”¹⁰⁴. Tymczasem wystarczy przywołać choćby omawiany w pracy Wysockiej artykuł Tomasza Terlikowskiego pt. *Nawrócona aborterka*¹⁰⁵, by przekonać się, że zaprezentowane wnioskowanie jest fałszywe.

Nie brakuje również błędów merytorycznych. Wysocka twierdzi na przykład, że „Zwolennicy PL bardzo często przytaczają informacje o nieetycznych i niehumanitarnych sposobach traktowania usuniętego płodu (...). Dziecko urodzone przedwcześnie zostaje skazane na powolną śmierć. Późne aborcje są w naszym kraju niezgodne z prawem, więc jeśli się zdarzają, nie ma to związku z istniejącą ustawą”¹⁰⁶. Badaczka zdaje się nie rozumieć, co kryje się pod terminem „późnej aborcji”, która przecież zgodnie z polskim prawem może być wykonana również po 12. tygodniu ciąży. Według orzecznictwa górną granicę dozwoloną prawem ustala się zwykle na 20–24. tydzień¹⁰⁷.

¹⁰² Tamże, s. 182.

¹⁰³ Tamże, s. 261.

¹⁰⁴ Tamże, s. 167.

¹⁰⁵ T. Terlikowski, *Nawrócona aborterka*, www.frona.pl/a/terlikowski-nawrocona-aborterka,25461.html, dostęp: 3 lutego 2022 r.

¹⁰⁶ U. Wysocka, dz. cyt., s. 197.

¹⁰⁷ Zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., sygn. IV CK 161/05.

W innych opracowaniach – zarówno językoznawczych, jak i na przykład socjologicznych – również zdarzają się twierdzenia, z którymi z pewnością można by dyskutować, jednak polemika ze wszystkimi argumentami byłaby zbyt obszerna na tę pracę¹⁰⁸.

6. Podsumowanie

Analiza leksykalna pozwoliła na wysnucie kilkunastu wniosków dotyczących dyskursu o aborcji.

- 1) Fundamentem sporu, na którym osadza się dyskusja wokół aborcji, jest opozycja *płód – dziecko*. Jej cechą konstytutywną jest status *nasciturusa* jako człowieka lub nie. To, że obie strony sporu nie zgadzają się ze sobą co do opozycji, rodzi daleko posunięte konsekwencje językowe i sprawia, że zbudowane zostają dwa odrębne repertuary leksykalne dotyczące tego samego zjawiska.
- 2) Owe repertuary językowe są bardzo rozbudowane. Łącznie w pracy przeanalizowano 180 leksemów. Największy zbiór to określenia aborcji (82 jednostki leksykalne) oraz *nasciturusa* (31), a następnie leksemy związane z kolejno: stosunkiem do aborcji (21), określeniami stanu zdrowia *nasciturusa* w kontekście przesłanek aborcyjnych (17), plakatami antyaborcyjnymi (7), wykonawcami aborcji (6) oraz skutkami aborcji (3). Odnaleziono również 13 leksemów, których nie zaliczono do żadnej z powyższych grup i ujęto w zbiorze Inne.
- 3) Badania tekstów dowodzą, że w dyskursie o aborcji poza samym leksemem *aborcja*, który można uznać za określenie o najwyższym stopniu neutralności pośród badanych jednostek leksykalnych, brakuje słownictwa neutralnego w tym sensie, że ogromną trudność stanowi zabranie głosu w dyskusji o aborcji w taki sposób, by język nie ustawiał mówiącego po jednej ze stron sporu. Na przykład użycie słowa *dziecko* w kontekście aborcji będzie prawdopodobnie odebrane jako sprzeczanie postulatów strony *pro-life*, mimo że w analogicznych dyskusjach o ciąży czy poronieniu użycie tego leksemu pozostanie niezauważone. Wbrew opinii obozu zwolenników aborcji również używanie wyłącznie określenia *płód* najpewniej zostanie odebrane jako zajęcie stanowiska w dyskusji. Dyskurs jest tak silnie spolaryzowany, że rozwiązaniem służącym wyrażaniu bezstronności wydaje się jedynie

108 Na przykład A. Matuchniak-Krasuska twierdzi, że to za sprawą wysiłków działaczy *pro-life* do języka weszły takie określenia *nasciturusa* jak *dziecko* w *łonie matki* itd. przy jednoczesnej „likwidacji terminów neutralnych”, za które uznaje ona takie leksemy jak *płód* czy *embryon*. Jednak z badań zaprezentowanych w tej pracy wynika, że postrzeganie *nasciturusa* właśnie jako dziecka dominuje w języku. Zob. A. Matuchniak-Krasuska, dz. cyt., Warszawa 1991.

używanie sztucznie brzmiących, obcych językowi ogólnemu czy mowie potocznej określeń w stylu *nasciturus*, lub też wymienne używanie słów *plód* i *dziecko*.

- 4) Analiza leksyki obu obozów pozwala na sformułowanie ogólnych wniosków dotyczących wizji rzeczywistości. W słownictwie zwolenników aborcji dominują czasowniki, które albo pomijają kwestię istnienia *nasciturusa*, na przykład koncentrując się na kwestii ciąży (na przykład: *przerwać ciążę*, *usunąć ciążę*, *zabieg*, *interrupcja*, *pozbyć się ciąży*), albo redukują go do sfery fizjologii (*wydalić plód*, *opróżnić zawartość macicy*, *usunąć komórki*). Ta redukcja i dobór słów jak najmniej kojarzących się z życiem człowieka dotyczy również określeń samego *nasciturusa* – zaczynając od konsekwentnego używania leksemu *plód*, kończąc na takich nazwach jak na przykład: *skrzep*, *komórka jajowa z plemnikiem*, *blastocysta*, *jajo płodowe* czy *to*.

Strona *pro-life* akcentuje z kolei osobowy status *nasciturusa*, używając takich nazw jak na przykład: *dziecko*, *człowiek*, *istota ludzka*, *istnienia ludzkie* oraz takich czasowników jak na przykład *zabić*, *zamordować*, *zgładzić*, *usunąć dziecko* czy rzeczowników typu: *egzekucja*, *ludobójstwo*, *zbrodnia*, *barbarzyństwo*.

- 5) Najistotniejsze z punktu widzenia językowego statusu *nasciturusa* ustalenia poczyniono podczas analizy wyrazów, którymi się go określa. Wskazując na prasłowiański źródłosłów leksemu *plód* i jego ustaloną długą tradycją obecność w polszczyźnie (potwierdzoną w dawnych słowniku języka polskiego, między innymi słowniku Lindego¹⁰⁹), wykazano, że oba leksemy (tak *dziecko*, jak i *plód*) występują w polszczyźnie ogólnej na tych samych zasadach i nie ma uzasadnienia dla uznawania leksemu *plód* za właściwszy jako rzekomo pochodzący z terminologii medycznej. Udowodniono ponadto, że w języku ogólnym jest on zazwyczaj używany w szerszym znaczeniu niż to, które ma w embriologii, gdyż poza terminologią medyczną używa się go zwykle na oznaczenie całego okresu prenatalnego, nawet w odniesieniu do najwcześniejszych jego faz. Te uwagi dotyczące etymologii i obecności leksemu w dawnych słownikach języka polskiego potwierdzają, że nie ma też uzasadnienia do traktowania leksemu *plód* jako pochodzącego ze słownictwa fachowego, specjalistycznego, które zwykle cieszy się większym prestiżem wśród zwykłych użytkowników polszczyzny.

- 6) Ważne ustalenia dotyczą językowego fundamentu całego sporu. W toku badań okazało się, że o ile w tekstach dotyczących aborcji można mówić o wyrażnie

109 Słownik języka polskiego, red. S.B. Linde, dz. cyt.

zarysowanej opozycji *plód* (w prasie lewicowo-liberalnej i na stronach feministycznych) i *dziecko* (w prasie katolickiej i na stronach organizacji *pro-life*), o tyle ta opozycja zaciera się w przypadku tekstów poświęconych innej tematyce, na przykład dotyczących ciąży i poronienia, gdyż w zdecydowanej większości o *nasciturusie* mówi się tam jako o *dziecku*.

- 7) Jak się okazuje, językowy status *nasciturusa* jako osoby lub nieosoby jest zależny od kontekstu, w którym się o nim mówi – od tego, czy jest istotą chcianą i oczekiwaną (teksty o ciąży i poronieniu), czy niechcianą (teksty o konkretnych przypadkach aborcji) lub potencjalnie niechcianą (teksty o aborcji w ujęciu ogólnym). Okazuje się, że to kontekst wypowiedzi, a nie na przykład fakt prenatalnej fazy rozwoju, decydują o językowym przyznaniu statusu człowieka lub jego odebraniu.

Jest to najistotniejszy wniosek, gdyż podaje w wątpliwość często wykorzystywany argument zwolenników aborcji, którzy przekonują jednogłośnie, że *plód* co do istoty nie jest *dzieckiem*, a nazywanie go w ten sposób stanowi językowe nadużycie. Badania wykazały, że w tekstach dotyczących prenatalnego okresu rozwoju w różnych aspektach (aborcji, ciąży, poronienia) *nasciturus* jest nazywany *dzieckiem* ponad trzykrotnie częściej niż *plodem* (łącznie leksem *dziecko* wystąpił 1388 razy, podczas gdy leksem *plód* – 431 razy). Ta dysproporcja może dziwić dodatkowo dlatego, że prasa lewicowo-liberalna była w badaniach reprezentowana przez liczniejszy zbiór artykułów. Oznacza to, że właśnie leksem *dziecko* jest główną nazwą wykorzystywaną dla określenia *nascitrusa*.

- 8) Wyrażna dysproporcja co do liczebności leksemów *plód* i *dziecko* zależnie od kontekstu potwierdza intuicyjne spostrzeżenie przeciwników aborcji, że proaborcyjny dyskurs o aborcji odczułowiecza *nasciturusa*, który w pozostałych kontekstach zdecydowanie częściej jest *dzieckiem* niż *plodem*. Dzięki konsekwentnemu używaniu słownictwa ogniskującego uwagę nie na *nasciturusie*, ale na samej ciąży lub bezosobowym płodzie można uniknąć konsekwencji lingwistycznych wynikających z uznania go za człowieka, co z kolei w sposób naturalny i logiczny pociągałoby za sobą konieczność nazywania kresu jego istnienia takimi określeniami jak *zabójstwo*, *mord*. Zabiegi językowe odczułowieczające *nasciturusa* pozwalają widzieć aborcję jako czyn moralnie obojętny lub wręcz pożądaną (z perspektywy kobiety). Przeciwwstawienie *płodu*, *zarodka* czy *embrionu* – *kobiecie* zawsze będzie bowiem miało mniej dramatyczną wymowę niż opozycja *matka* – *dziecko*. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że możliwość zróżnicowania językowego, nawet wbrew uzusowi, pozwala na popieranie aborcji. Gdyby bowiem na określenie *nasciturusa* istniało jedynie określenie *dziecko*, przyzwolenie na aborcję oznaczałoby zgodę na śmierć *dzieci*.

Źródła materiału poddanego analizie leksykalnej¹

Grupa A

- 1) Newsweek.pl, *Byliśmy na tajnym szkoleniu przeciwników aborcji*, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/przeciwnicy-aborcji-tajne-szkolenie-fundacji-pro-prawo-do-zycia/04vjf6v>.
- 2) WysokieObcasy.pl, *Najgorsze w mojej aborcji było bycie w ciąży: 10 pytań o aborcję, które wszyscy boją się zadać*, <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,115167,21476415,najgorsze-w-mojej-aborcji-bylo-bycie-w-ciazy-10-pytan-o-aborcje.html>, dostęp: 9 marca 2018 r.
- 3) NaTemat.pl, *Gwiazda „Harry’ego Pottera” ostro o Polsce. Skrytykowała panujące u nas prawo*, <https://natemat.pl/250943,emma-watson-hermiona-z-harryego-pottera-skrytykowala-aborcje-w-polsce>.
- 4) NaTemat.pl, *Oto, co naprawdę znaczy projekt „Zatrzymaj aborcję”*. Tych statystyk nie da się ukryć, <https://natemat.pl/233607,czy-projekt-zatrzymaj-aborcje-doprowadzi-do-calkowitego-zakazu-aborcji>.
- 5) Newsweek.pl, *Tak, miałam legalną aborcję: manifest Aleksandry Polisiewicz*, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/tak-mialam-legalna-aborcje-o-co-ten-caly-czarny-protest/87y0w7x>.
- 6) NaTemat.pl, *„Chrystus jako najważniejsze wskazał przykazanie miłości”. To bardzo mocny głos w sprawie zakazu aborcji*, <https://natemat.pl/191219,chrystus-jako-najwazniejsze-wskazal-pryzkazanie-milosci-to-bardzo-mocny-glos-w-sprawie-zakazu-aborcji>.
- 7) NaTemat.pl, *Takiego wyniku sondażu PiS się nie spodziewał. Nawet w jego kręgach budzi się niezadowolenie wobec zakazu aborcji*, <https://natemat.pl/191273,tego-pis-sie-nie-spodziewal-po-lki-mowia-nie-bunt-przeradza-sie-w-masowy-protest-zobacz-badania-sondazowe>.
- 8) NaTemat.pl, *To musiało tak się skończyć... „Delegalizacja aborcji będzie połowiczna bez delegalizacji i penalizacji cudzołóstwa”* <https://natemat.pl/191063,calkowity-zakaz-aborcji-to-nie-wszystko-prawicowcy-chca-kary-za-niewiernosc-rozpustnicy-strzezcie-sie>.
- 9) NaTemat.pl, *Miedzy ladacznica a męczennicą. Dlaczego niektóre kobiety popierają zakaz aborcji?*, <https://natemat.pl/190825,miedzy-ladacznica-a-meczennica-dlaczego-niektore-kobiety-popieraja-zakaz-aborcji>.
- 10) NaTemat.pl, *Zdjęcia martwych płodów na ulicach. »Jesteś przeciw aborcji? Zadzwoń do posła«*, <https://natemat.pl/188109,zdjecia-martwych-plodow-na-ulicach-jestes-przeciw-aborcji-zadzwon-do-posla>.
- 11) NaTemat.pl, *Aborcja all inclusive za 1600 zł. Znalezienie zagranicznej kliniki z polską obsługą zajmuje kilka minut*, <https://natemat.pl/111057,aborcja-all-inclusive-znalezienie-zagranicznej-kliniki-z-polska-obsluga-zajmuje-kilka-minut>.
- 12) NaTemat.pl, *Szach-mat katoprawico. To w waszych rodzinach usuwa się ciążę. Feministki walczą też o prawa konserwatywnych kobiet*, <https://natemat.pl/176593,szach-mat-katoprawico-to-w-waszych-rodzinach-usuwa-sie-ciaze-lepiej-popracujcie-nad-spojnoscia-bo-maski-nie-wystarcza>.
- 13) NaTemat.pl, *Katarzyna Bratkowska: 24 grudnia usunę ciążę [wywiad]*, <https://natemat.pl/86095,katarzyna-bratkowska-24-grudnia-usune-ciaze>.

¹ W wykazie źródeł podano nazwy portali wraz z tytułami artykułów oraz adresami internetowymi (pominięto natomiast autorów). Data dostępu dla materiałów (o ile nie zaznaczono inaczej): 22 grudnia 2022 r. W przypadkach gdy redakcje zmieniły tytuł artykułu, podano tytuł pierwotny wraz z datą dostępu.

- 14) NaTemat.pl, *Apostołowie aborcji. Jak osobiste wyznania wpływają na społeczeństwo*, <https://natemat.pl/493,apostolowie-aborcji-jak-osobiste-wyznania-wplywaja-na-spoleszenstwo>.
- 15) NaTemat.pl, *Czubaszek „o aborcji jak wyrzucaniu zęba”. Dwugłos na temat aborcyjnego coming outu*, <https://natemat.pl/1021,czubaszek-o-aborcji-jak-wyrzucaniu-zeba-dwuglos-na-temat-aborcyjnego-coming-outu>.
- 16) NaTemat.pl, *Dziecko będzie chore? Ani po aborcji, ani narodzinach państwo nie pomoże*, <https://natemat.pl/33857,dziecko-bedzie-chore-ani-po-aborcji-ani-narodzinach-panstwo-nie-pomoze>.
- 17) WysokieObcasy.pl, *Stan wojenny dla kobiet*, <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,2965899.html>.
- 18) WysokieObcasy.pl, *Tutaj lekarz jest bogiem*, <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,553147.html>.
- 19) Opole.wyborcza.pl, *Jak żyć po aborcji?*, <http://opole.wyborcza.pl/opole/1,35086,1434266.html>.
- 20) Wrocław.wyborcza.pl, *Pseudonaukowy wykład o aborcji na publicznej uczelni. Kobiety protestują*, <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,22527531,kontrowersyjny-wykład-o-aborcji-na-uczelni-sa-protesty.html>.
- 21) WysokieObcasy.pl, *Czy istnieje syndrom poaborcyjny?*, http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,9441528,Czy_istnieje_syndrom_poaborcyjny_.html, dostęp: 15 kwietnia 2011 r.
- 22) Wiadomosci.gazeta.pl, *W krajach, w których aborcja jest legalna, zabiegów jest mniej – wynika z najnowszego raportu*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/56,114881,23172310,kraje-w-ktorych-aborcja-jest-legalna-zabiegow-jest-mniej.html>.
- 23) Wyborcza.pl, *Odmówili aborcji zgwałconej 14-latce*, http://wyborcza.pl/1,75398,5288282,Odmowili_aborcji_zgwalconej_14_latce.html, dostęp: 7 czerwca 2008 r.
- 24) Wyborcza.pl, *RPO: ustawa antyaborcyjna niekonstytucyjna*, <http://wyborcza.pl/1,75398,4811607.html>, dostęp: 5 stycznia 2018 r.
- 25) Wyborcza.pl, *Bez znieczulenia*, <http://wyborcza.pl/1,76842,5072871.html>.
- 26) Zdrowie.gazeta.pl, *Aborcja farmakologiczna: nielegalna, dostępna, bywa niebezpieczna*, http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/1,105625,9793928,Aborcja_farmakologiczna___nielegalna___dostepna___bywa.html.
- 27) Wiadomosci.gazeta.pl, *Giertych: „Ratujmy Kobiety” karze więzieniem za poglądy. Sprawdzamy, jak jest naprawdę*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,22889498,giertych-ratujmy-kobiety-karze-wiezieniem-za-poglady-sprawdzamy.html>.
- 28) Wiadomosci.gazeta.pl, *W Sejmie dyskusja nad całkowitym zakazem aborcji „Aborcja niezbędna dla ratowania kobiety – to mit*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18753958,w-sejmie-diskusja-nad-calkowitym-zakazem-aborcji.html>.
- 29) WysokieObcasy.pl, *Aborcja farmakologiczna jest w Polsce tematem tabu. „My jesteśmy dla kobiet, które podejmują decyzję. To ich decyzja”*, <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,23013188,aborcyjny-dream-team-aborcja-farmakologiczna-to-rewolucja.html>.
- 30) Wiadomosci.gazeta.pl, *„Usunęłam ciążę i tego nie żałuję. Ale moja aborcja wcale nie była ok” [LIST]*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,160911,23176629,usunelam-ciaze-i-tego-nie-zaluje-ale-moja-aborcja-wcale-nie.html>.
- 31) Wiadomosci.gazeta.pl, *Aborcja płodu z zespołem Downa jest nielegalna? Minister zdrowia o „niejasnych przepisach”*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,20855334,aborcja-plodu-z-zespolem-downa-jest-nielegalna-minister-zdrowia.html>.
- 32) Wiadomosci.gazeta.pl, *Gretkowska o prawie do aborcji: „Kobieta w Polsce jest tabernakulum chodzących na dwóch nogach”*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,23047766,gretkowska-o-prawie-do-aborcji-kobieta-w-polsce-jest-tabernakulum.html>.

- 33) Oko.press, *Aż 60 proc. Polek i 50 proc. Polaków uważa, że prawo powinno zezwalać na przerwanie ciąży znajomej kobiecie*, <https://oko.press/az-60-proc-polek-i-50-proc-polakow-uwaza-ze-prawo-powinno-zezwalac-na-przerwanie-ciazy-znajomej-kobiecie/>.
- 34) Weekend.gazeta.pl, *Dębski: Lekarz ma obowiązek działać zgodnie z wiedzą medyczną, a nie zasłaniać się klauzulą sumienia*, <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,20721842,zakaz-aborcji-prof-debski-to-co-lezy-w-sejmie-to-proba.html>.
- 35) Trojmiasto.wyborcza.pl, *Aborcyjne dylematy. „Bo studia, bo szanse, bo życie sobie zmarnuję...”*, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35612,19947674,mt-aborcja-to-nie-jest-najlatawiejsza-decyzja-na-swiecie.html>.
- 36) Oko.press, *Episkopat grozi parlamentarzystom w sprawie aborcji. Jutro głosowanie projektu Kai Godek*, <https://oko.press/episkopat-znowu-pogrozil-parlamentarzystom-w-sprawie-aborcji-jutro-glosowanie-nad-projektem-kai-godek/>.
- 37) Mamadu.pl, *„Miałam 18 lat, byłam przed maturą i poddałam się nielegalnej aborcji. Nie myśl, że kiedykolwiek tego żałowałam”*, <https://mamadu.pl/121627,mialam-18-lat-bylam-przed-matura-i-poddalam-sie-nielegalnej-aborcji-nie-mysl-ze-kiedykolwiek-tego-nie-zalowalam>.
- 38) Polityka.pl, *Fakty i mity o przerywaniu ciąży*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1680336,1,fakty-i-mity-o-przerywaniu-ciazy.read>.
- 39) Newsweek.pl, *Piekło kobiet. O aborcji w II Rzeczypospolitej*, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/aborcja-w-ii-rzeczypospolitej-pieklo-kobiet/hcy294>.
- 40) Newsweek.pl, *Aborcję zamów przez telefon*, <https://www.newsweek.pl/polska/aborcja-na-telefon/hdrg74h>.
- 41) Polityka.pl, *Aborcja po polsku*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/150912-6,1,aborcja-po-polsku.read>.
- 42) Polityka.pl, *Ponad 20 lat zakazu aborcji w Polsce. Lewica przegrała tę wojnę*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1535259,1,ponad-20-lat-zakazu-aborcji-w-polsce-lewica-przegrala-te-wojne.read>.
- 43) Oko.press, *Prof. Zoll: „Nie należy wzmacniać wartości moralnych normami prawnymi”. A jak było z aborcją?*, <https://oko.press/prof-zoll-nie-nalezy-wzmacniac-wartosci-moralnych-normami-prawnymi-a-jak-bylo-z-aborcja/>.
- 44) Oko.press, *Kobiety z niepełnosprawnościami też mają prawo do legalnej i bezpiecznej aborcji. Stanowisko dwóch komitetów ONZ*, <https://oko.press/kobiety-z-niepelnosprawnosciami-tez-maja-prawo-do-legalnej-i-bezpiecznej-aborcji-stanowisko-dwoch-komitetow-onz/>.
- 45) Polityka.pl, *Surowe kary dla zabójców płodów*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1517648,1,surowe-kary-dla-zabojcow-plodow.read>.
- 46) Kobieta.onet.pl, *Aborcja nie jest dramatem*, <https://kobieta.onet.pl/zdrowie/psychologia/aborcja-nie-jest-dramatem/rm64zrc>.
- 47) Kobieta.onet.pl, *Usunęłam – nie żałuję*, <https://kobieta.onet.pl/dziecko/przed-ciaza/antykoncepcja/usunelam-nie-zaluje/1yy9sk7>.
- 48) Kobieta.onet.pl, *Uzależniona od aborcji*, <https://kobieta.onet.pl/dziecko/ciekawostki/uzalezniiona-od-aborcji/tlvvp0e>.
- 49) Oko.press, *Aborcja to nie jest deklaracja polityczna – to nasza codzienna rzeczywistość. Dzisiaj marsz za aborcją bez strachu i wstydu*, <https://oko.press/aborcja-to-nie-jest-deklaracja-polityczna-to-nasza-codzienna-rzeczywistosc/>.
- 50) Oko.press, *„Chcę, żeby się bały”. Prokuratura ściga kobiety, które wymieniają się informacjami o aborcji*, <https://oko.press/chca-zeby-kobiety-baly-sie-ze-policja-zapuka-im-do-domu-i-wyprowadzi-je-w-kajdankach-prokuratura-na-tropie-kobiet-ktore-w-sieci-wymieniaja-sie-informacjami-na-temat-aborcji/>.

GRUPA B

- 1) Gosc.pl, *Aborcja zapomniała ojca*, <https://www.gosc.pl/doc/4330762.Aborcja-zapomniała-ojca>.
- 2) Gosc.pl, *Gdy lekarz żałuje aborcji...*, <https://www.gosc.pl/doc/4273000.Gdy-lekarz-zaluje-aborcji>.
- 3) Gosc.pl, *Dzieci do aborcji*, <https://www.gosc.pl/doc/1591662.Dzieci-do-aborcji>.
- 4) Gosc.pl, *„Agata” nie chciała aborcji*, <https://www.gosc.pl/doc/1347302.Agata-nie-chciała-aborcji>.
- 5) Gosc.pl, *Złe ratowanie*, <https://www.gosc.pl/doc/1180318.Zle-ratowanie>.
- 6) Gosc.pl, *Gdy położna jest jak grabarz*, <https://www.gosc.pl/doc/1350487.Gdy-polożna-jest-jak-grabarz>.
- 7) Gosc.pl, *Aborcja: Kara dla kobiety to wyjątek*, <https://www.gosc.pl/doc/3072807.Aborcja-Kara-dla-kobiety-to-wyjatek>.
- 8) Gosc.pl, *Dlaczego szatanowi zależy na zabijaniu nienarodzonych dzieci? Czy jest tak naprawdę aborcja?*, <https://www.gosc.pl/doc/4290784.Dlaczego-szatanowi-zalezy-na-zabijaniu-nienarodzonych-dzieci>.
- 9) Gosc.pl, *Fakty i mity o ustawie antyaborcyjnej*, <https://www.gosc.pl/doc/3071776.Fakty-i-mity-o-ustawie-antyaborcyjnej>.
- 10) Niedziela.pl, *Dziecko przeżyło aborcję i umarło*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/21166/Dziecko-przeżyło-aborcję-i-umarło>.
- 11) Niedziela.pl, *Syndrom ocalańca*, <http://niedziela.pl/arttykul/132942/nd/Syndrom-ocalenca>.
- 12) Niedziela.pl, *Dlaczego zdecydowałam się urodzić dziecko?*, <http://niedziela.pl/arttykul/129859/nd/Zycie-jest-cudem>.
- 13) Niedziela.pl, *Jak żyć po aborcji*, <http://niedziela.pl/arttykul/83602/nd/Jak-zyc-po-aborcji>.
- 14) Niedziela.pl, *Zginęło 20 milionów dzieci*, <http://niedziela.pl/arttykul/26086/nd/Zginelo-20-milionow-dzieci>.
- 15) Niedziela.pl, *Dlaczego ekskomunika za aborcję*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/53790/nd/Dlaczego-ekskomunika-za-aborcję>.
- 16) Niedziela.pl, *Chińskie ludobójstwo*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/93270/nd/Chinskie-ludobojstwo>.
- 17) Niedziela.pl, S. Kamińska: *Największym cierpieniem kobiety po aborcji, to brak przebaczenia sobie*, <http://niedziela.pl/arttykul/30441/S-Kaminska-Najwiekszym-cierpieniem>.
- 18) Niedziela.pl, *Norymberga za aborcję*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/135384/nd/Norymberga-za-aborcję>.
- 19) Niedziela.pl, *Aborcja jak dżem truskawkowy*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/38190/Aborcja-jak-dżem-truskawkowy>.
- 20) Fronda.pl, *„Dzidzius z Oldenburga” – aborcyjny wyrzut sumienia świętuje 13 urodziny*, <https://www.fron-da.pl/a/dzidzius-z-oldenburga-aborcyjny-wyrzut-sumienia-swietuje-13-urodziny,7268.html>.
- 21) Fronda.pl, *KONIECZNIE PRZECZYTAJ! Rebecca Kiessling: Gwałt był początkiem mojego życia*, <http://www.fron-da.pl/a/koniecznie-przeczytaj-rebecca-kiessling-gwalt-był-początkiem-mojego-zycia,69330.html>.
- 22) Fronda.pl, *Wizja s. Zofii Wyskiel dot. aborcjonistów i rozwodników*, <http://www.fron-da.pl/a/wizja-s-zofii-wyskiel-dot-aborcjonistow-i-rozwodnikow,68237.html>.
- 23) Fronda.pl, *Krem na zmarszczki z abortowanych dzieci*, <http://www.fron-da.pl/a/krem-na-zmarszczki-z-abortowanych-dzieci,3919.html>.
- 24) Fronda.pl, *Aborcja krzywdzi całą rodzinę. Refleksje na Dzień Dziecka Utraconego*, <http://www.fron-da.pl/a/aborcja-krzywdzi-cała-rodzine-refleksje-na-dzien-dziecka-utraconego,42808.html>.
- 25) Fronda.pl, *Świadectwo: Zatraciłam swoje człowieczeństwo*, <https://www.fron-da.pl/a/swiadectwo-zatraciłam-swoje-człowieczeństwo,13237.html>.

- 26) Fronda.pl, Ks. prof. Piotr Kieniewicz dla Frondy: *Zacznijmy nazywać rzeczy po imieniu! Aborcja w każdym przypadku to morderstwo z premedytacją*, <http://www.frondda.pl/a/ks-prof-piotr-kieniewicz-dla-frondy-zacznijmy-nazywac-rzeczy-po-imieniu-aborcja-w-kazdym-przypadku-to-morderstwo-z-premedytacja,69758.html>.
- 27) Fronda.pl, *Oto komu służy aborcja: Satanistka opisuje krok po kroku, jak uśmierciła dziecko*, <http://www.frondda.pl/a/oto-komu-sluzy-aborcja-satanistka-opisuje-krok-po-kroku-jak-usmiercila-dziecko,61987.html>.
- 28) Fronda.pl, *Terlikowska: Czego nie powie ci feministka o aborcji?*, <http://www.frondda.pl/a/terlikowska-czego-nie-powie-ci-feministka-o-aborcji,69667.html>.
- 29) PCh24.pl, *Teksas niezmiennie za życiem. Kolejna bitwa przeciwko aborcji wygrana. Feministki szaleją*, <https://pch24.pl/teksas-niezmiennie-za-zyciem-kolejna-bitwa-przeciwko-aborcji-wygrana-feministki-szaleja/>.
- 30) PCh24.pl, *Aborcja to triumf szatana i finał rewolucji*, <https://www.pch24.pl/aborcja-to-triumf-szatana-i-final-rewolucji,43232,pch.html>, dostęp: 27 września 2016 r.
- 31) PCh24.pl, *To państwo morduje własne dzieci – skala aborcji na Białorusi poraża*, <https://pch24.pl/to-panstwo-morduje-wlasne-dzieci-skala-aborcji-na-bialorusi-poraza/>.
- 32) PCh24.pl, *Chwali się, że dokonała tysięcy aborcji i nienawidzi Kościoła. Przemawiała we włoskiej parafii*, <https://pch24.pl/chwali-sie-ze-dokonala-tysiecy-aborcji-i-nienawidzi-kosciola-przemawiala-we-wloskiej-parafii/>.
- 33) Gosc.pl, *Jak rozwija się dziecko i kiedy wolno je zabić*, <https://www.gosc.pl/doc/4086265.Jak-rozwija-sie-dziecko-i-kiedy-wolno-je-zabic>.
- 34) PCh24.pl, *O tym milczą feministki! Aborcja rujnuje kobiety – oznacza 81 proc. ryzyka zaburzeń psychicznych*, <https://www.pch24.pl/o-tym-milcza-feministki-aborcja-rujnuje-kobiety-oznacza-81-proc-ryzyka-zaburzen-psychicznych>.
- 35) PCh24.pl, *Znaczna część dzieci przeżywa późną aborcję. Czy Rada Europy je ochroni?*, <https://pch24.pl/znacznacze-czesc-dzieci-przezyla-pozna-aborcje-czy-rada-europy-je-ochroni/>.
- 36) NaszDziennik.pl, *Wyznania aborcjonistów: Dokonujemy egzekucji*, <https://naszdziennik.pl/swiat/84295.wyznania-aborcjonistow-dokonujemy-egzekucji.html>.
- 37) NaszDziennik.pl, *Procesy jak za PRL*, <https://naszdziennik.pl/polska-kraj/105851,procesy-jak-za-prl.html>.
- 38) NaszDziennik.pl, *Kampania za aborcją w Polsce*, <https://naszdziennik.pl/polska-kraj/189317,kampania-za-aborcja-w-polsce.html>.
- 39) NaszDziennik.pl, *Dziecko poczęte cierpi najbardziej*, <https://naszdziennik.pl/mysl/31059,dziecko-poczete-cierpi-najbardziej.html>.
- 40) NaszDziennik.pl, *Opowiedzieli się za aborcją eugeniczną*, <https://naszdziennik.pl/polska-kraj/13134,opowiedzieli-sie-za-aborcja-eugeniczna.html>.
- 41) NaszDziennik.pl, *Po pierwsze, nie szkodzić*, <https://naszdziennik.pl/polska-kraj/82715,po-pierwsze-nie-szkodzic.html>.
- 42) NaszDziennik.pl, *Leki na zespół Downa*, <https://naszdziennik.pl/mysl/184357,leki-na-zespol-downa.html>.
- 43) NaszDziennik.pl, *Najważniejsza jest modlitwa!*, <https://naszdziennik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/164201,najwazniejsza-jest-modlitwa.html>.
- 44) NaszDziennik.pl, *Ile osób dziś zginie we Francji?*, <https://naszdziennik.pl/swiat/162731,ile-osob-dzis-zginie-we-francji.html>.
- 45) NaszDziennik.pl, *Rosyjscy katolicy potrzebują pomocy*, <https://naszdziennik.pl/wiara-kosciol-na-swiecie/76253,rosyjscy-katolicy-potrzebuja-pomocy.html>.

- 46) NaszDziennik.pl, *Selekcja ludzi to barbarzyństwo*, <https://naszdziennik.pl/polska-kraj/13195,selekcja-ludzi-to-barbarzynstwo.html>.
- 47) PCh24.pl, *Aborcja zabija. Nie tylko dziecko*, <https://pch24.pl/aborcja-zabija-nie-tylko-dziecko/>.
- 48) PCh24.pl, *Kobiety w stanie łowia będą miały większe prawa wobec aborcjonistów?*, <https://pch24.pl/kobiety-w-stanie-iowa-beda-mialy-wieksze-prawa-wobec-aborcjonistow/>.
- 49) PCh24.pl, *„Będę żałowała tej decyzji do końca życia” – relacje kobiet, które abortowały dzieci*, <https://pch24.pl/-bede-zalowala-tej-decyzji-do-konca-zycia-relacje-kobiet-ktore-abortowaly-dzieci/>.
- 50) PCh24.pl, *Aborcjonista winny śmierci kobiety coraz bliżej więzienia*, <https://www.pch24.pl/aborcjonista-winny-smierci-kobiety-coraz-blizej-wiezienia>.

GRUPA C

- 1) CodziennikFeministyczny.pl, *Beczek: Kobiety, które straciły życie z powodu braku dostępu do aborcji*, <http://codziennikfeministyczny.pl/wiktoria-beczek-kobiety-ktore-stracily-zycie-powodu-braku-dostepu-aborcji/>.
- 2) CodziennikFeministyczny.pl, *Broniarczyk: Wybór to nie tylko aborcja. Wybór to także poród*, <http://codziennikfeministyczny.pl/wybor-nie-tylko-aborcja-wybor-takze-porod/>.
- 3) CodziennikFeministyczny.pl, *Międzynarodowy Dzień Bezpiecznej Aborcji: Niezbędnik informacyjny do aborcji farmakologicznej*, <http://codziennikfeministyczny.pl/miedzynarodowy-dzien-beezpiecznej-aborcji-aborcja-farmakologiczna/>.
- 4) CodziennikFeministyczny.pl, *Jak rozmawiać z dziećmi o aborcji?*, <http://codziennikfeministyczny.pl/broniarczyk-jak-rozmawiac-dziecmi-aborcji/>.
- 5) CodziennikFeministyczny.pl, *Facebook blokuje post Aborcyjnego Dream Teamu o bezpiecznej aborcji. „Nie wycofamy się” – mówią działaczki*, <http://codziennikfeministyczny.pl/facebook-blokuje-post-aborcyjnego-dream-teamu-beezpiecznej-aborcji-nie-wycofamy-sie-mowia-dzialaczki/>.
- 6) Manifa.org, *XVII warszawska Manifa: Aborcja w Obronie Życia!*, <http://www.manifa.org/index.php/popzednie-edycje/24-haslo-xvii-manify-oglosimy-23-lutego>, dostęp: 20 lutego 2016 r.
- 7) Federa.org.pl, *Najnowsze dane o legalnej aborcji w 2017 r.*, <http://federa.org.pl/dane2017/>, dostęp: 7 sierpnia 2018 r.
- 8) Federa.pl, *Federacja na debacie o narracjach wokół aborcji*, <http://federa.org.pl/federacja-na-debacie-o-narracjach-wokol-aborcji/>.
- 9) Federa.pl, *Projekt „Zatrzymaj aborcję” trafił do podkomisji zamiast do kosza*, <http://federa.org.pl/projekt-podkomisja/>, dostęp: 3 lipca 2018 r.
- 10) Federa.org.pl, *#CzarnyPiątek – masowe protesty przeciw drakońskiemu projektowi „Zatrzymaj aborcję”*, <http://federa.org.pl/czarnypiatek/>.
- 11) KrytykaPolityczna.pl, *Aborcja to normalna rzecz*, <http://krytykapolityczna.pl/swiat/znormalizowac-aborcje/>.
- 12) KrytykaPolityczna.pl, *Głośno i wprost mówimy, że mamy prawo do wyboru. #aborcjajestok*, <http://krytykapolityczna.pl/felietony/agnieszka-wisniewska/aborcja-jest-ok-komentarz/>.
- 13) KrytykaPolityczna.pl, *Bezdzieln i beżenni faceci zdecydowali: Kościół zakaże w Polsce aborcji*, <http://krytykapolityczna.pl/kraj/kosciol-zbierze-podpisy-aborcja-polska/>.
- 14) KrytykaPolityczna.pl, *Łaski: Czy aborcja z przyczyn społecznych naprawdę jest sprzeczna z Konstytucją?*, <http://krytykapolityczna.pl/kraj/laski-czy-aborcja-z-przyczyn-spoecznych-naprawde-jest-sprzeczna-z-konstytucja/>, 2015/.

- 15) KrytykaPolityczna.pl, *Plakaliśmy, ściskaliśmy się i wiwatowaliśmy. Wydawało się, że cały świat walczy o zniesienie ósmej poprawki*, <http://krytykapolityczna.pl/swiat/plakalismy-sciskalismy-sie-irlandia-referendum-aborcja/>.
- 16) Feminoteka.pl, *22 lata temu posłowie zakazali kobietom przerywania ciąży*, <http://feminoteka.pl/22-lata-temu-poslowie-zakazali-kobietom-przerywania-ciazy/>.
- 17) KrytykaPolityczna.pl, *Irlandczycy poparli zabijanie dzieci nienarodzonych*, <http://krytykapolityczna.pl/felietony/jas-kapela/irlandczycy-poparli-zabijanie-dzieci-nienarodzonych/>.
- 18) Feminoteka.pl, *Polska Salvadorem Europy* | Ewa Miniewicz, <http://feminoteka.pl/polska-salvadorem-europy-ewa-miniewicz/>.
- 19) KongresKobiet.pl, *Nieunikniona batalia o aborcję*, https://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/nieunikniona_batalia_o_aborcje, dostęp: 21 marca 2016 r.
- 20) KongresKobiet.pl, *Moje sumienie – mój wybór!*, https://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/moje_sumienie_-_moj_wybor, dostęp: 21 marca 2016 r.

GRUPA D

- 1) Pro-life.pl, *Aborcja to produkt na sprzedaż*, <http://www.pro-life.pl/baza-wiedzy/teksty/aborcja-to-produkt-na-sprzedaz>, dostęp: 22 marca 2016 r.²
- 2) Pro-life.pl, *Aborcja...właściwie na życzenie*, <http://www.pro-life.pl/baza-wiedzy/teksty/aborcja-wlasciwie-na-zyczenie>, dostęp: 22 marca 2016 r.³
- 3) Pro-life.pl, *Aborcja – tragiczne skutki dla kobiety*, <http://www.pro-life.pl/tak-dzialamy/nasze-inicjatywy/smiertelnosc-matek-a-aborcja-czyli-fakty-a-ideologia>, dostęp: 22 marca 2016 r.⁴
- 4) Pro-life.pl, *Aborcja do chwili porodu. Projekt nowej ustawy w Rosji*, <http://www.pro-life.pl/tak-dzialamy/wiadomosci/aborcja-do-chwili-porodu-projekt-nowej-ustawy-w-rosji>, dostęp: 22 marca 2016 r.⁵
- 5) StopAborcji.pl⁶, *Nadal nie wiadomo, ile spośród zabitych dzieci rzeczywiście było chorych*, <https://stopaborcji.pl/nadal-nie-wiadomo-ile-sposrod-zabitych-dzieci-rzeczywiscie-bylo-chorych/>.
- 6) StopAborcji.pl, *Kursy dla proliferów: 19.07 w Lesznie, 26.07 w Toruniu*, https://stopaborcji.pl/dolacz_do_nas/kursy-dla-proliferow/.
- 7) StopAborcji.pl, *„Splukałam płód w toalecie”. Domowa aborcja legalna w Szkocji i Walii*, <https://stopaborcji.pl/splukalam-plod-w-toalecie-domowa-aborcja-legalna-w-szkocji-i-walii/>.
- 8) StopAborcji.pl, *Za mało ludzi wie, jak wygląda człowiek w dziewiątym tygodniu*, <https://stopaborcji.pl/za-malo-ludzi-wie-jak-wyglada-czlowiek-w-dziewiatym-tygodniu/>.
- 9) StopAborcji.pl, *Aborcja w Polsce legalna w trzech przypadkach? Handlarze środków poronnych wykorzystują wadliwe prawo i tworzą morderczy czwarty wyjątek!*, <https://stopaborcji.pl/aborcja-w-polsce-legalna-w-trzech-przypadkach-handlarze-srodkow-poronnych-wykorzystuja-wadliwe-prawo-i-tworza-morderczy-czwarty-wyjatek/>.

2 Aktualnie artykuł można znaleźć pod adresem: <https://archiwalna.pro-life.pl/baza-wiedzy/teksty/aborcja-to-produkt-na-sprzedaz>, dostęp: 22 grudnia 2022 r.

3 Aktualnie artykuł można znaleźć pod adresem: <https://archiwalna.pro-life.pl/baza-wiedzy/teksty/aborcja-wlasciwie-na-zyczenie>, dostęp: 22 grudnia 2022 r.

4 Aktualnie artykuł można znaleźć pod adresem: <https://archiwalna.pro-life.pl/baza-wiedzy/teksty/aborcja-tragiczne-skutki-dla-kobiety>, dostęp: 22 grudnia 2022 r.

5 Aktualnie artykuł można znaleźć pod adresem: <https://archiwalna.pro-life.pl/tak-dzialamy/wiadomosci/aborcja-do-chwili-porodu-projekt-nowej-ustawy-w-rosji>, dostęp: 22 grudnia 2022 r.

6 Aktualna (na dzień 22 grudnia 2022 r.) nazwa portalu i domeny brzmi: Stronazycia.pl.

- 10) StopAborcji.pl, *Mit „dobrodziejstwa” legalnej aborcji*, <https://stopaborcji.pl/mit-dobrodziejstwa-legalnej-aborcji/>.
- 11) StopAborcji.pl, *Zdjęcie z aborcji mnie uleczyło. Irene van der Wende o swojej aborcji*, <https://stopaborcji.pl/zdjecie-z-aborcji-mnie-uleczylo-irene-van-der-wende-o-swojej-aborcji/>.
- 12) StopAborcji.pl, *W 2017 r. dokonano tutaj 25 aborcji – pierwsza pikieta pod Szpitalem im. Żeromskiego w Krakowie*, <https://stopaborcji.pl/w-2017-roku-dokonano-tutaj-25-aborcji-pierwsza-piekiet-pod-szpitałem-im-zeromskiego-w-krakowie/>.
- 13) ZycieRodzina.pl, *Zamiast grobu – umywalka, kanalizacja, bagażnik albo śmietnik*, <https://zycierodzina.pl/2018/11/03/zamiast-grobu-umywalka-kanalizacja-bagaznik-albo-smietnik/>, dostęp: 14 listopada 2018 r.
- 14) ZycieRodzina.pl, *Rzecznik praw pacjenta na wojnie przeciwko pacjentom?*, <https://zycierodzina.pl/2016/09/29/rpp-na-wojnie-przeciwko-pacjentom/>, dostęp: 4 listopada 2016 r.
- 15) ZycieRodzina.pl, *Nienarodzone dzieci jak psy i reinkarnacja*, <https://zycierodzina.pl/2016/10/28/nienarodzone-dzieci-jak-psy-i-reinkarnacja-pikieta-w-katowicach/>, dostęp: 4 listopada 2016 r.
- 16) Federacjazycia.pl, *Wzmocnienie konstytucyjnej ochrony życia*, http://federacjazycia.pl/pg/pl/wiadomosci/wzmocnienie_konstytucyjnej_ochrony_zycia.html, dostęp: 3 stycznia 2006 r.
- 17) Federacjazycia.pl, *Walka o życie trwa*, http://federacjazycia.pl/pg/pl/wiadomosci/walka_o_zycie_trwa.html, dostęp: 3 stycznia 2006 r.
- 18) Federacjazycia.pl, *Ból nienarodzonych zakłóca spokojny sen aborcjonistów*, http://federacjazycia.pl/pg/pl/wiadomosci/bo_l_nienarodzonych_zakloca_spokojny.html, dostęp: 3 stycznia 2006 r.
- 19) Federacjazycia.pl, *W USA ubywa ośrodków wykonujących chirurgiczne aborcje*, http://federacjazycia.pl/pg/pl/wiadomosci/w_usa_ubywa_osrodkow.html, dostęp: 3 stycznia 2006 r.
- 20) ZycieRodzina.pl, *Warszawa: poseł Grzegorz Matusiak blokuje projekt „Zatrzymaj aborcję”*, <https://zycierodzina.pl/2018/11/14/warszawa-posel-grzegorz-matusiak-blokuje-projekt-zatrzymaj-aborcje/>, dostęp: 14 listopada 2018 r.

GRUPA E

- 1) Weekend.gazeta.pl, *Ciąża i poród zmieniają ciało matki. W ciąży ma większe stopy, a po urodzeniu – mózg*, <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,21861071,ciaza-i-porod-zmieniaja-cialo-matki-w-ciazy-ma-wieksze-stopy.html>.
- 2) Kobieta.gazeta.pl, *Ciąża wcale nie jest super*, http://kobieta.gazeta.pl/kobieta_ekstra/1,155242,16663814,Ciaza_wcale_nie_jest_super.html.
- 3) Edziecko.pl, *Dieta w ciąży: co wolno jeść, a czego lepiej unikać?*, http://www.edziecko.pl/ciaza_i_porod/1,79331,1326226.html.
- 4) Edziecko.pl, *Objawy ciąży i pierwsze tygodnie*, http://www.edziecko.pl/ciaza_i_porod/1,79331,4001421.html.
- 5) Zdrowie.gazeta.pl, *USG w ciąży: kiedy i ile badań zrobić*, <http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/7,101580,23964727,usg-w-ciazy.html>.
- 6) Zdrowie.gazeta.pl, *Bulgotanie w brzuchu – co to oznacza?*, <http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/7,101580,22850650,bulgotanie-w-brzuchu-co-to-oznacza.html>.
- 7) Buzz.gazeta.pl, *Mama w 7. miesiącu ciąży pokazała brzuch orangutanowi. Jego reakcja jest fantastyczna*, <http://buzz.gazeta.pl/buzz/7,156947,20680206,mama-w-7-miesiacu-ciazy-pokazala-brzuch-orangutanowi-jego.html>.

- 8) Kobieta.gazeta.pl, „Czego pani tak ryczy? Psa pani straciła? Bo to na pewno jeszcze nie było dziecko!”. Polki opowiadają nam o poronieniach, <http://kobieta.gazeta.pl/kobieta/56,107881,23639790,poronienia.html>.
- 9) Wiadomosci.gazeta.pl, Odsiadywała 30-letni wyrok za poronienie. Sąd w Salwadorze ułaskawił ją po dekadzie za kratami, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,23030444,odsiadywala-30-letni-wyrok-za-to-ze-poronila-sad-najwyzszy.html>.
- 10) Kobieta.gazeta.pl, „W Polsce masz ciążę donosić. Jak poronisz, radź sobie sama. Mnie dwa poronienia pokonały” [ROZMOWA], <http://kobieta.gazeta.pl/kobieta/7,107881,22569180,w-polsce-masz-ciaze-donosic-jak-poronisz-radz-sobie-sama.html>.
- 11) Wiadomosci.gazeta.pl, Szpital nie określił płci zmarłego płodu. A bez tego zasilku nie będzie, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114871,15543115,szpital-nie-okresli-plci-zmarlego-plodu-a-bez-tego-zasilku.html>.
- 12) Weekend.gazeta.pl, „Synka przynieśli mi w wiaderku po kapuscie”. Prawa rodziców, którzy stracili dziecko, wciąż nie są przestrzegane, <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,20945836,synka-przyniesli-mi-w-wiaderku-po-kapuscie-prawa-rodzicow.html>.
- 13) MetroWarszawa.pl, „Moje dziecko zostało potraktowane jak śmieć”. Poruszający list pacjentki ze szpitala na Madalińskiego, <http://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/7,141635,20794426,moje-dziecko-zostalo-potraktowane-jak-smiec-poruszajacy-list.html>.
- 14) Buzz.gazeta.pl, Zdjęciami mamy w ciąży z pięcioraczkami zachwyciła się cała świat. A jak maluchy wyglądają teraz?, <http://buzz.gazeta.pl/buzz/1,156947,20053603,urodzila-piecioraczki-to-sie-zdara-raz-na-55-milionow-przypadkow.html>.
- 15) Wiadomosci.gazeta.pl, „Mam chodzić w ciąży 11 miesięcy?”. O wadach dziecka dowiedziała się w 9. miesiącu, córka żyła minutę, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,20780013,mam-chodzic-w-ciazy-jedenascie-miesiecy-o-wadach-dziecka.html>.
- 16) Wiadomosci.gazeta.pl, Była w ciąży, gdy wykryto u niej guza mózgu. W wyjątkowej operacji uratowano dwa życia, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,22668561,byla-w-ciazy-gdy-wykryto-u-niej-guza-mozgu-w-wyjatkowej-operacji.html>.
- 17) Kobieta.gazeta.pl, Ludziom trudno uwierzyć, że to bliźnięta. Lekarze przyznają: „To przypadek jeden na milion”, <http://kobieta.gazeta.pl/kobieta/7,107881,21414743,ludziom-trudno-uwierzyc-ze-to-bliznieta-lekarze-przyznaja.html>.
- 18) Wiadomosci.gazeta.pl, Pacjentki z Opola muszą wysłać poronione płody pocztą. „Jak paczkę z Allegro”, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,22539612,patientki-z-opola-musza-wysylac-poronione-plody-poczta-jak.html>.
- 19) Newsweek.pl, Polki rodzą jako 50-latki. „Modłę się, by córka, jak dorośnie, nie musiała mnie przeklinać”, <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/ciaza-kobiet-po-50-tce-modle-sie-by-corka-jak-dorosnie-nie-musiala-mnie-przeklinac/m6bp0wt>.
- 20) Newsweek.pl, Jaka ciąża, takie życie, <https://www.newsweek.pl/wiedza/jaka-ciaza-takie-zycie/egft5xb>.
- 21) Newsweek.pl, Boskie Matki. Jak kobiety w ciąży walczą z rakiem?, <https://www.newsweek.pl/wiedza/zdrowie/ciaza-i-nowotwor-boskie-matki-z-fundacji-raknroll/tke094d>.
- 22) Newsweek.pl, Jak kupowaliśmy dziecko, <https://www.newsweek.pl/polska/jak-kupic-dziecko-artykul-o-podziemiu-adopcijnym-w-polsce/ddjr24r>.
- 23) NaTemat.pl, Największy koszmar w życiu musiały przeżyć w toalecie. Kobiety, które poroniły, przełamują tabu, <https://natemat.pl/252269,poronienie-nie-powinno-byc-tabu-kobiety-chca-o-tym-mowic>.
- 24) NaTemat.pl, Poranne mdłości, zdrowsze dziecko, <https://natemat.pl/zdrowie/120529,poranne-mdlosci-zdrowsze-dziecko>.

- 25) NaTemat.pl, *Poronić po ludzku. „Płód – moje dziecko – odciąłam sama nad ligniną”*, <https://natemat.pl/71161,poronic-po-ludzku-plod-moje-dziecko-odcielam-sama-nad-lignina>.
- 26) NaTemat.pl, *Poronić po ludzku. Kobiety cierpią, a szpitale zasłaniają się brakiem pieniędzy i procedur*, <https://natemat.pl/70943,poronic-po-ludzku>.
- 27) NaTemat.pl, *Bisfenol A ryzyko poronienia*, <https://natemat.pl/85125,bisfenol-a-a-ryzyko-poronienia>.
- 28) NaTemat.pl, *Poroniła, a lekarze potraktowali ją jak przedmiot. »Patrz, to już druga dzisiaj«*, <https://natemat.pl/77635,poronila-a-lekarze-potraktowali-ja-jak-przedmiot-patrz-to-juz-druga-dzisiaj>.
- 29) NaTemat.pl, *Badania prenatalne ratują życie wielu ciężko chorym noworodkom. Powinny być zawsze dostępne dla każdej kobiety w ciąży*, <https://natemat.pl/211887,badania-prenatalne-ratuja-zycie-wielu-ciezko-chorym-noworodkom-powinny-byc-zawsze-dostepne-dla-kazdej-kobiety-w-ciazy>.
- 30) NaTemat.pl, *Twoja ciąża nie przebiega prawidłowo? Teraz będziesz wiedziała, jak lekarz powinien ją prowadzić*, <https://natemat.pl/172221,twoja-ciaza-nie-przebiega-prawidlo-teraz-bedziesz-wiedziala-jak-lekarz-powinien-ja-prowadzic>.
- 31) NaTemat.pl, *Ciąża to nie choroba? Ale lista kosmetyków i zabiegów, z których możesz korzystać jest ograniczona*, <https://natemat.pl/148179,ciaza-to-nie-choroba-ale-lista-kosmetykow-i-zabiegow-z-ktorych-mozesz-korzystac-jest-ograniczona>.
- 32) NaTemat.pl, *Seks w ciąży? „Mężczyźni też wtedy mogą się bać”. Co zrobić, żeby wtedy mieć udane życie seksualne*, <https://natemat.pl/57595,seks-w-ciazy-mezczyzn-tiez-wtedy-moga-sie-bac-co-zrobic-zeby-wtedy-miec-udane-zycie-seksualne>.
- 33) NaTemat.pl, *Fakty i mity o ciąży. Co jest prawdą, a co tylko powtarzanym mitem*, <https://natemat.pl/92641,fakty-i-mity-o-ciazy-co-jest-prawda-a-co-tylko-powtarzanym-mitem>.
- 34) NaTemat.pl, *Wątróbka niebezpieczna dla kobiet w ciąży*, <https://natemat.pl/127295,watrobka-niebezpieczna-dla-kobiet-w-ciazy>.
- 35) NaTemat.pl, *Ciąża a zapinanie pasów bezpieczeństwa*, <https://natemat.pl/81827,ciaza-a-zapinanie-pasow-bezpieczenstwa>.
- 36) Polityka.pl, *Te późne i te spóźnione⁷*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1597909,1,kobiety-ktore-zaszly-w-ciaze-po-piecdziesiatce.read>.
- 37) Polityka.pl, *Czy można zejść w ciążę, będąc już w ciąży?*, <https://www.polityka.pl/niezbednik/1528135,1,czy-mozna-zajsc-w-ciaze-bedac-juz-w-ciazy.read>.
- 38) Polityka.pl, *Co zrobić ze szczątkami dzieci nienarodzonych*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1598867,2,co-robic-ze-szczatkami-dzieci-nienarodzonych.read?page=53&moduleId=4686>.
- 39) Kobieta.onet.pl, *Kiedy dziecko umiera. Dramat kobiet, które poroniły*, <https://kobieta.onet.pl/dziecko/ciaza-i-porod/poronienie-samoistne-i-zatrzymane-przyczyny-i-objawy-poronienia/sm427>.
- 40) Zdrowie.gazeta.pl, *Problemy z szyjką macicy w ciąży*, http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/1,140281,13403690,Problemy_z_szyjka_macicy_w_ciazy.html.
- 41) Zdrowie.gazeta.pl, *Co to jest kariotyp. Kiedy wykonuje się badania kariotypu?*, <http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/7,101459,23571315,co-to-jest-kariotyp-kiedy-wykonuje-sie-badania-kariotypu.html>.
- 42) Zdrowie.gazeta.pl, *Choroby tarczycy a ciąża*, http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/1,140281,12060568,Choroby_tarczycy_a_ciaza.html.
- 43) Zdrowie.gazeta.pl, *Skurcze Braxtona-Hicksa – czym są skurcze przepowiadające, jak je rozpoznać, jak często*, <http://zdrowie.gazeta.pl/Zdrowie/7,140281,23638996,skurcze-braxtona-hicksa-czym-sa-skurcze-przepowiadajace-jak.html>.

7 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *Kobiety, które zaszły w ciążę po pięćdziesiątce*.

- 44) Polityka.pl, *Ocalić od pamiętania*⁸, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1638739,1,gdy-dziecko-rodzi-sie-martwe-jak-sobie-z-tym-radza-polozne.read>.
- 45) Newsweek.pl, *Dramat Marka Zuckerberga. Pokazał, że „poronienie to męski problem”*, <https://www.newsweek.pl/styl-zycia/dramat-marka-zuckerberga-poronienie-to-meski-problem/mf8y34d>.
- 46) Newsweek.pl, *Viagra pomoże dzieciom?*, <https://www.newsweek.pl/polska/viagra-dla-pomoze-dzieciom-w-zyciu-plodowym-newsweekpl/pp8d3vj>.
- 47) Wiadomosci.gazeta.pl, *Pani Aneta poroniła w 9. tygodniu ciąży. Co ze świadczeniem? Musi dostarczyć zaświadczenie o płci. RPO: To niezrozumiałe*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,17739764,Pani_Aneta_poronila_w_9_tygodniu_ciazy_co_ze_swiadczeniem_.html.
- 48) Wiadomosci.gazeta.pl, *Usunęli guza przytomnej kobiecie w ciąży. „Jakby pincetką ktoś wyciągał coś z głowy”*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,21488001,usuneli-guza-mozgu-przytomnej-kobiecie-w-ciazy-jakby-pincetka.html>.
- 49) Wiadomosci.gazeta.pl, *„Łyczek dla smaku nie zaszkodzi”, „piwo pomaga na nerki”, a „płód regeneruje się sam”. Czy w ciąży naprawdę można pić alkohol? [ROZMOWA]*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114871,15267615,lyczek-dla-smaku-nie-zaszkodzi-piwo-pomaga-na-nerki-a.html>.
- 50) NaTemat.pl, *Ciąża to też choroba. Kate Middleton łamie tabu*, <https://natemat.pl/116309,ciaza-to-tez-choroba-kate-middleton-lamie-tabu>.

GRUPA F

- 1) Plock.gosc.pl, *Życie sięga dalej*, <https://plock.gosc.pl/doc/5128955.Zycie-siega-dalej>.
- 2) Gosc.pl, *Uzdrowia nienarodzone dzieci*, <https://www.gosc.pl/doc/4599217.Uzdrowia-nienarodzone-dzieci>.
- 3) Gosc.pl, *Cud za wstawiennictwem Pawła VI uznany*, <https://www.gosc.pl/doc/4496550.Cud-za-wstawiennictwem-Pawla-VI-uznany>.
- 4) Gosc.pl, *Błogosławione nudności*, <https://www.gosc.pl/doc/3738885.Blogoslawione-nudnosci>.
- 5) Opole.gosc.pl, *Gdy dziecko rodzi się z FAS*, <https://opole.gosc.pl/doc/4362067.Gdy-dziecko-rodzi-sie-z-FAS>.
- 6) Gosc.pl, *Bl. Paweł VI – specjalista od trudnych ciąż?*, <https://www.gosc.pl/doc/4087396.Bl-Pawel-VI-specjalista-od-trudnych-ciaz>.
- 7) Lublin.gosc.pl, *Dzień Dziecka Utraconego. Opowieść o Samuelu*, <https://lublin.gosc.pl/doc/4252387.Dzis-Dzien-Dziecka-Utraconego-Opowiesc-o-Samuelu>.
- 8) Gosc.pl, *Dwie kreski szczęścia*, <https://www.gosc.pl/doc/2620821.Dwie-kreski-szczescia>.
- 9) Warszawa.gosc.pl, *Serce martwego płodu zaczęło bić*, <https://warszawa.gosc.pl/doc/3073906.Serce-martwego-plodu-zaczelo-bic>.
- 10) Krakow.gosc.pl, *Zuza pilnuje serduszka*, <https://krakow.gosc.pl/doc/2491616.Zuza-pilnuje-serduszka>.
- 11) Lublin.gosc.pl, *Mamy dziecko w niebie*, <https://lublin.gosc.pl/doc/4433883.Mamy-dziecko-w-niebie>.
- 12) Warszawa.gosc.pl, *Poradnia prof. Chazana otwarta!*, <https://warszawa.gosc.pl/doc/2544629.Poradnia-prof-Chazana-otwarta>.
- 13) Katowice.gosc.pl, *Poroniłam...*, [https://katowice.gosc.pl/doc/4245463.Poroniłam](https://katowice.gosc.pl/doc/4245463.Poroniлам).
- 14) Bielsko.gosc.pl, *Jak ukoić ból po stracie dziecka?*, <https://bielsko.gosc.pl/doc/4247290.Jak-ukoic-bol-po-stracie-dziecka>.

8 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *Gdy dziecko rodzi się martwe: jak sobie z tym radzą położne*.

- 15) Gosc.pl, *Nie ma płci, nie ma człowieka*, <https://www.gosc.pl/doc/2468675.Nie-ma-plci-nie-ma-czlowieka>.
- 16) Gosc.pl, *Jestem matką w żałobie*, <https://www.gosc.pl/doc/4359933.Jestem-matka-w-zalobie>.
- 17) Warszawa.gosc.pl, *Aniolku, żegnaj...*, <https://warszawa.gosc.pl/doc/3484786.Aniolku-zegnaj>.
- 18) Niedziela.pl, *Dzień Dziecka Utraconego – 15 października w całym kraju*, <http://www.niedziela.pl/artukul/25078/Dzien-Dziecka-Utraconego---15>.
- 19) Niedziela.pl, *W ciąży, bez alkoholu!*, <http://www.niedziela.pl/artukul/37701/W-ciazy-bez-alkoholu>.
- 20) NaszDziennik.pl, *Rodzice drugiej kategorii*, <https://naszdziennik.pl/mysl/56856,rodzice-drugiej-kategorii.html>.

Grupa G

- 1) BabyBoom.pl, *Ciąża bliźniacza – szanse, objawy, zagrożenia*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/ciaza_blizniacza_szanse_objawy_zagrozenia.html.
- 2) BabyBoom.pl, *Opryszczka w ciąży. To musisz wiedzieć!*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/opryszczka_w_ciazy_to_musisz_wiedziec.html.
- 3) BabyBoom.pl, *Kąpiel w ciąży*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/kapiel_w_ciazy.html.
- 4) BabyBoom.pl, *Ciąża i ... alkohol?*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/ciaza_i_alkohol.html.
- 5) Mjakmama24.pl, *Trzeci trymestr – dolegliwości ciążowe w trzecim trymestrze ciąży*, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/trzeci-trymestr-ciazy-dolegliwosci-ciazowe-w-trzecim-trymestrze-ciazy,538_1892.html.
- 6) Mjakmama24.pl, *36 tydzień ciąży – rozwój dziecka i zdrowie mamy*, https://www.mjakmama24.pl/kalendarz-ciazy/36-tydzien-ciazy,223_2008.html.
- 7) Mjakmama.pl, *Dozwolone i zabronione leki w ciąży*, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/dozwolone-i-zabronione-leki-w-ciazy,538_2406.html.
- 8) Mjakmama24.pl, *Higiena jamy ustnej przyszłej mamy. Jak dbać o zęby w ciąży i przed ciążą*, https://www.mjakmama24.pl/porod/porod-naturalny/ciaza-jak-dbac-o-zeby-w-czasie-ciazy-higiena-jamy-ustnej-przyszlej-mamy,544_1907.html.
- 9) Mjakmama24.pl, *Kontrolowanie ciśnienia w ciąży – Wywiad z ekspertem na temat nadciśnienia w ciąży*, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/wywiad-kontrolowanie-cisnienia-w-ciazy,538_1906.html.
- 10) Mjakmama24.pl, *Koncentracja w ciąży. Dlaczego w ciąży tak trudno się skupić?*, <https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/brak-koncentracji-w-ciazy-dlaczego-w-ciazy-tak-trudno-sie-skupic-aa-mJzW-euip-24Es.html>.
- 11) Mjakmama24.pl, *8 miesiąc ciąży: przed porodem zwolnij tempo!*, https://www.mjakmama24.pl/porod/porod-naturalny/osmy-miesiac-ciazy-przed-porodem-zwolnij-tempo,544_2354.html.
- 12) Mjakmama24.pl, *Palenie w ciąży, czyli wpływ papierosów na zdrowie dziecka. Skuteczne metody walki z nałogiem⁹*, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/palenie-w-ciazy-czyli-wplyw-papierosow-na-zdrowie-dziecka-skuteczne-metody-walki-z-nalogiem,538_2707.html.

9 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *Jakie są skutki palenia? Negatywne skutki nikotyny, dla których warto zerwać z nałogiem*

- 13) Mjakmama24.pl, *Przesady: co z niego wyrośnie, czyli kim ono będzie w przyszłości?*¹⁰, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/przesady-co-z-niego-wyrosnie-czyli-kim-ono-będzie-w-przyszłości,538_2626.html.
- 14) Mjakmama24.pl, *Problemy z łożyskiem: łożysko przedwcześnie oddzielające się, łożysko przodujące*, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/problemy-z-łożyskiem-łożysko-przedwcześnie-oddzielające-się-łożysko-przodujące,538_5138.html.
- 15) Mjakmama24.pl, *4 miesiąc ciąży: celebry swój stan i zacznij ćwiczyć*, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/przebieg-ciazy/4-miesiac-ciazy-celebru-swoj-stan,538_9097.html.
- 16) Mamotoja.pl, *Po co dziecko kopie w łonie matki? Ta odpowiedź cię zaskoczy*, <https://mamotoja.pl/dlaczego-dziecko-kopie-naukowcy-to-sprawdzili,aktualnosci-artykul,26438,r1p1.html>.
- 17) Mamotoja.pl, *Czy można jeść śliwki w ciąży? Jakie właściwości mają te owoce?*, <https://mamotoja.pl/sliwki-w-ciazy-jakie-maja-wlasciwosci-i-czy-sa-zdrowe-w-ciazy,dieta-w-ciazy-artykul,25597,r1p1.html>.
- 18) Mamotoja.pl, *Chiński kalendarz płci – zaplanuj płeć dziecka!*, <https://mamotoja.pl/kalendarz-chinski.html>.
- 19) Mamotoja.pl, *Czynniki wpływające na zdrowie nienarodzonego dziecka*, <https://mamotoja.pl/nienarodzone-dziecko-co-wplywa-na-jego-zdrowie,co-mi-wolno-w-ciazy-artykul,1069,r1p1.html>.
- 20) Mamotoja.pl, *Ruchy dziecka: wszystko, co powinnaś o nich wiedzieć*, <https://mamotoja.pl/ruchy-dziecka-w-brzuchu,czy-to-normalne-w-ciazy-artykul,1067,r1p1.html>.
- 21) Mamotoja.pl, *Środki czystości*, <https://mamotoja.pl/zagrozenia-w-ciazy-srodki-czystosci,co-mi-wolno-w-ciazy-artykul,1759,r1p1.html>.
- 22) Mamotoja.pl, *Kiedy można usłyszeć bicie serca płodu? Jakie powinno mieć tętno?*, <https://mamotoja.pl/bicie-serca-dziecka-w-brzuchu,usg-w-ciazy-artykul,4018,r1p1.html>.
- 23) Mamotoja.pl, *„Wyśpij się przed porodem...” Łatwo powiedzieć?*, <https://mamotoja.pl/klopoty-ze-snem-w-ciazy-bezsennosc-odpowiednia-pozycja-do-snu,dolegliwosci-w-ciazy-artykul,3778,r1p1.html>.
- 24) Mamotoja.pl, *Pierwsze zdjęcie USG dziecka*, <https://mamotoja.pl/usg-ciazowe-dlaczego-jest-wazne,usg-w-ciazy-artykul,4412,r1p1.html>.
- 25) Mamotoja.pl, *Jak imprezować, żeby nie zaszkodzić dziecku*, <https://mamotoja.pl/ciaza-czy-w-ciazy-moge-isc-na-impreze,co-mi-wolno-w-ciazy-artykul,4319,r1p1.html>.
- 26) Mamotoja.pl, *Co to jest zespół APS?*, <https://mamotoja.pl/co-to-jest-zespol-aps,badania-w-ciazy-artykul,4331,r1p1.html>.
- 27) Mamotoja.pl, *Uwaga, jedzie ciąża*, <https://mamotoja.pl/uwaga-jedzie-ciaza,co-mi-wolno-w-ciazy-artykul,4882,r1p1.html>.
- 28) Mamotoja.pl, *Dbaj o dziecko od poczęcia*, <https://mamotoja.pl/dbaj-o-dziecko-od-poczecia,co-mi-wolno-w-ciazy-artykul,5587,r1p1.html>.
- 29) Parenting.pl, *Palenie w ciąży*, <https://parenting.pl/palenie-w-ciazy>.
- 30) Parenting.pl, *Kontakt z dzieckiem w ciąży*, <https://parenting.pl/kontakt-z-dzieckiem-w-ciazy>.
- 31) Parenting.pl, *Cukrzyca u ciężarnych*, <https://parenting.pl/cukrzyca-u-ciezarnych>.
- 32) Parenting.pl, *4 mity na temat seksu w ciąży*, <https://parenting.pl/4-mity-na-temat-seksu-w-ciazy>.
- 33) Parenting.pl, *Stres w ciąży – czy wpływa na dziecko i jak sobie z nim radzić?*, <https://parenting.pl/stres-w-ciazy>.

10 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *Dobre ciocie „wywróżą” – kim dziecko będzie w przyszłości, patrząc po jego zachowaniu?*

- 34) Parenting.pl, *Nienarodzone dzieci lubią bardziej dotyk niż głos mamy*, <https://parenting.pl/nienarodzone-dzieci-lubia-bardziej-dotyk-mamy-niz-glos>.
- 35) Parenting.pl, *Jak obliczyć termin porodu?*, <https://parenting.pl/jak-obliczyc-termin-porodu>.
- 36) Parenting.pl, *29 pomysłów na zdrowe dania dla ciężarnych*¹¹, <https://parenting.pl/46-pomyslow-na-zdrowe-dania-dla-ciezarnych>.
- 37) Parenting.pl, *Słodycze w ciąży – na ile można sobie pozwolić?*, <https://parenting.pl/slodycze-a-ciaza>.
- 38) Parenting.pl, *Objawy ciąży bliźniaczej*, <https://parenting.pl/objawy-ciazy-blizniaczej>.
- 39) Parenting.pl, *Zgaga w ciąży*, <https://parenting.pl/zgaga-w-ciazy>.
- 40) Parenting.pl, *Ile się tyje w trzecim trymestrze?*, <https://parenting.pl/ile-sie-tyje-w-trzecim-trymestrze>.
- 41) BabyBoom.pl, *Seks w ciąży*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/seks_w_ciazy.html.
- 42) BabyBoom.pl, *16 sytuacji, które niepokoją przyszłą mamę*¹², https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/16_sytuacji_ktore_niepokoja_przyszla_mame.html.
- 43) BabyBoom.pl, *Pierwsze objawy ciąży. Jak rozpoznać wczesne oznaki?*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/objawy_ciazy.html.
- 44) BabyBoom.pl, *8 pomysłów, jak przeżyć ciążę zimą*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/8_pomyslow_jak_przezyc_ciaze_zima.html.
- 45) BabyBoom.pl, *Czy upadek w ciąży może być niebezpieczny dla dziecka?*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/czy_upadek_w_ciazy_moze_byc_niebezpieczny_dla_dziecka.html.
- 46) BabyBoom.pl, *Zespół jelita drażliwego w ciąży – przyczyny, objawy i leczenie*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/zespol_jelita_drazliwego_w_ciazy.html.
- 47) Mjakmama24.pl, *Zdrowe odżywianie w ciąży: jak powinna wyglądać dieta ciężarnej?*¹³, https://www.mjakmama24.pl/ciaza/dieta-w-ciazy/zdrowe-odzywianie-w-ciazy-jak-powinna-wygladac-dieta-ciezarnej,540_1958.html.
- 48) BabyBoom.pl, *Dentysta w ciąży*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/dentysta_w_ciazy.html.
- 49) BabyBoom.pl, *Częste oddawanie moczu w ciąży*, https://www.babyboom.pl/ciaza/zdrowie_w_ciazy/czeste_oddawanie_moczu_w_ciazy.html.
- 50) Parenting.pl, *Dolegliwości podczas ciąży*, <https://parenting.pl/dolegliwosci-podczas-ciazy>.

11 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *29 pomysłów na zdrowe dania dla ciężarnych*, a adres ma postać: <https://parenting.pl/32-pomysly-na-zdrowe-dania-dla-ciezarnych>.

12 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *Najczęstsze pytania – 16 dolegliwości, które mogą cię niepokoić w ciąży*.

13 Aktualnie (na dzień 22 grudnia 2022 r.) tytuł brzmi: *Dieta w ciąży: jak powinno wyglądać zdrowe odżywianie przyszłej mamy?*

Bibliografia

Literatura

- » Blechschmidt E., *Vom Ei zum Embryo*, Stuttgart 1868.
- » Blechschmidt E., *Wie beginnt das menschliche Leben*, Stein am Rhein 1976.
- » Buxakowski J., *O nowe spojrzenie na problemy ludnościowe w ustawodawstwie. Przedłożenie wobec Senackich Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Inicjatyw i Prac Ustawodawczych*. Warszawa – 11 kwietnia 1990, „Ethos” 1990, nr 11/12.
- » Czy istnieje syndrom poaborcyjny, „Wysokie Obcasy”, 15 kwietnia 2011 r.
- » Dąbrowska A., *Językowe ujęcie problemu aborcji w świetle deklaracji programowych i wypowiedzi przedstawicieli Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Język a kultura*, t. 11, *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- » Dunaj B., Mycałka M., *O potrzebnych i niepotrzebnych zapożyczeniach z języka angielskiego*, „Studia Linguistica” 2017, nr 12.
- » Grzegorzczak R., Laskowski R., Wróbel H., *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, Warszawa 1999.
- » Gula J., *Lingwistyczny aspekt problemu nasciturusa*, [w:] *W imieniu dziecka poczętego*, red. J.W. Gałkowski, J. Gula, Rzym–Lublin 1988.
- » Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Jak mówić/pisać o aborcji? Poradnik*, https://federa.org.pl/wp-content/uploads/2018/09/jak-mowic-pisac-o-aborcji_poradnik.pdf, dostęp: 1 marca 2022 r.
- » Hołówka T., *O aborcji sine ira et studio*, „Etyka” 2010, nr 43, <https://doi.org/10.14394/etyka.541>.
- » Hołówka T., *Zasady dyskusji racjonalnej*, [w:] *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, red. J. Puzynina, Warszawa 1993.
- » *Jak żyć po aborcji*, „Gazeta Wyborcza” – wydanie opolskie, 18 kwietnia 2003 r.
- » Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html, dostęp: 8 lutego 2022 r.
- » Kimmey J., *Right to Choose Memorandum*, [w:] L. Greenhouse, R.B. Siegel, *Before Roe v. Wade. Voices that shaped the abortion debate before the Supreme Court's ruling*, New York 2010.
- » Klimczuk A., *Hipoteza Sapira–Whorfa. Przegląd argumentów zwolenników i przeciwników*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja” 2013, nr 1.
- » Kongregacja Nauki i Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży*, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19741118_declaration-abortion_pl.html, dostęp: 8 lutego 2022 r.

- » Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1980.
- » Kozub-Karkut M., *Religia w dyskursie polityki – polski spór o aborcję*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio K – Politologia” 2017, Vol. 24, No. 2, <https://dx.doi.org/10.17951/k.2017.24.2.237>.
- » Łobodzińska R., *Językowe ujęcie problemu aborcji w świetle deklaracji programowych i wypowiedzi przedstawicieli Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego*, [w:] *Język a kultura*, t. 11, *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- » Makuchowska M., *Płód czy dziecko? O językowym ustanawianiu statusu człowieka*, „Poradnik Językowy” 2014, nr 1.
- » Matuchniak-Krasuska A., *Kategorie i reguły polskiego dyskursu o aborcji*, [w:] *Cudze problemy. O ważności tego, co nieważne. Analiza dyskursu publicznego w Polsce*, red. M. Czyżewski, K. Dunin, A. Piotrowski, Warszawa 1991.
- » Mycawka M., *Dlaczego używamy wyrazu aborcja?*, „Język Polski” 1992, r. LXXII, z. 4–5.
- » Piotrowska P., *Etykietowanie w sporze o aborcję. Autoidentyfikacja i identyfikacja oponentów w prasie*, Siemianowice Śląskie 2018.
- » Polkowska L., *Język prawicy*, Warszawa 2015.
- » Puzewicz-Barska J., Tarasiewicz M., *Nasze ciała, nasze życie*, Gdańsk 2004.
- » Roztocka A., Bręborowicz G.H., *Ocena ośrodkowego układu nerwowego płodu*, „Perinatologia, Neonatologia i Ginekologia” 2013, t. 6, z. 4.
- » Sapir E., *Kultura, język, osobowość*, Warszawa 1978.
- » Seiffert I., *Językowe ujęcie problemu aborcji w wypowiedziach polityków Unii Demokratycznej*, [w:] *Język a kultura*, t. 11, *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- » *Słownik języka polskiego*, red. A. Zdanowicz i in., Wilno 1861.
- » *Słownik języka polskiego*, red. A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900–1927.
- » *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1995.
- » *Słownik języka polskiego*, red. S.B. Linde, Warszawa 1807–1814.
- » *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1996–1997.
- » *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.
- » Smerdka A., Głodowska K.B., *Terminacja ciąży a aborcja – terminologia medyczna używana w placówkach opieki zdrowotnej*, [w:] *W drodze do brzegu życia*, t. 11, red. E. Krajewska-Kułąk i in., Białystok 2013.
- » Szczepkowska M., *Polskojęzyczna prasa dla dzieci i młodzieży w początkach sowietyzacji Ukrainy (lata 20., 30.) – studium lingwistyczne*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 2014.
- » Ślipko T., *Za czy przeciw życiu. Pokłosie dyskusji*, Kraków–Warszawa 1992.
- » Wejbert-Wąsiewicz E., *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Łódź 2012.
- » Whorf B.L., *Język, myśl i rzeczywistość*, Warszawa 2002.

- » Wiktorowski G., *Sposoby mówienia o aborcji. Implikacje ideowe dyskursu naukowego i światopoglądowego*, [w:] *Problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet*, t. 1, *Wstęp do badań*, red. A. Szlagowska, Wrocław 2016.
- » Wojciechowski M., *Starożytne głosy przeciw aborcji*, „Więź” 2003, nr 12, s. 84–90.
- » Wydra T., *Leksykalne wykładniki impresywnej funkcji mowy*, [w:] *Język a kultura*, t. 11, *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- » Wysocka U., *Cel uświęca środki? Nadużycia etyczne w posługiwaniu się słowem w sporze Frondy.pl z liberalizmem światopoglądowym*, [w:] P. Trzaskowski, U. Wysocka, *Narracje o narodowcach i walce z aborcją z perspektywy etyki słowa*, Warszawa 2016.

Akty prawne i orzeczenia sądowe

- » Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 12, poz. 61).
- » Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78).
- » Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., sygn. IV CK 161/05.
- » Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 22 stycznia 1973 r., 410 U.S. 113, *Roe v. Wade*.

Źródła internetowe

- » Bernaciak N., *Kompromitująca cisza wokół obrony życia. Tak jak 30 lat temu! [opinia]*, <https://pch24.pl/kompromitujaca-cisza-wokol-obrony-zycia-tak-jak-30-lat-temu-opinia>, dostęp: 7 marca 2022 r.
- » Domagalska K., *Aborcja farmakologiczna jest w Polsce tematem tabu. „My jesteśmy dla kobiet, które podejmują decyzję. To ich decyzja”*, <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,23013188,aborcyjny-dream-team-aborcja-farmakologiczna-to-rewolucja.html?disableRedirects=true>, dostęp: 21 listopada 2022 r.
- » Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, *Federacja na debacie o narracjach wokół aborcji*, <https://federa.org.pl/federacja-na-debacie-o-narracjach-wokol-aborcji/>, dostęp: 11 stycznia 2022 r.
- » Główny Urząd Statystyczny, *Słownik pojęć – pojęcia stosowane w statystyce publicznej*, www.stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec, dostęp: 7 lutego 2022 r.
- » Harbuz N., *„Czego pani tak ryczy? Psa pani straciła? Bo to na pewno jeszcze nie było dziecko!”*, <https://kobieta.gazeta.pl/kobieta/56,107881,23639790,czego-pani-tak-ryczy-psa-pani-stracila-bo-to-na-pewno-jeszcze.html>, dostęp: 22 marca 2022 r.

- » *Korpus języka polskiego PWN*, <https://www.sjp.pwn.pl/korpus>, dostęp: 11 lutego 2022 r.
- » Merelli A., *A brief history of a marketing masterpiece: branding the anti-abortion movement “pro-life”*, <https://qz.com/896566/where-does-the-term-pro-life-come-from>, dostęp: 19 lutego 2022 r.
- » Pennington J., odpowiedź na pytanie *Abortion: How did the terms pro-choice and pro-life originate?*, <https://www.quora.com/Abortion-How-did-the-terms-pro-choice-and-pro-life-originate?>, dostęp: 19 lutego 2022 r.
- » Terlikowski T., *Nawrócona aborterka*, <https://www.frona.pl/a/terlikowski-nawrocona-aborterka,25461.html>, dostęp: 3 lutego 2022 r.
- » *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl>, dostęp: 4 listopada 2022 r.
- » *Wielki słownik języka polskiego*, <https://www.wsjp.pl>, dostęp: 1 lutego 2022 r.



The linguistic picture of abortion and the *fetus–child* opposition. Lexical analysis of press texts in electronic media in the first twenty years of the 21st century (2008–2018)

Keywords: abortion, vocabulary related to abortion, abortion discourse, media discourse, fetus *versus* child

Abstract

The subject of the article is a qualitative and quantitative analysis of abortion vocabulary excerpted from news and journalistic articles published in the electronic media in the first two decades of the 21st century.

The study showed that in the discourse on abortion there is a clear *fetus–child* opposition, which results from granting or not granting the *nasciturus* the status of a human being. On the basis of this opposition, two separate linguistic repertoires are built, and using them places the speaker on one side of the ideological dispute. The article also argues with the findings of other researchers dealing with the subject of abortion-related vocabulary.

The key conclusion from the analysis concerns the linguistic image of *the nasciturus* and may be surprising in connection with the theses of pro-abortionists, according to whom it is an abuse to talk about the *nasciturus as a child*. A comparison of press texts dealing with abortion with articles dealing with the subject of pregnancy, motherhood or miscarriage itself shows that in all (taken together) texts concerning the prenatal stage of human development, *the nasciturus* is called *a child* more than three times more often than *a fetus*. This, in turn, means that the child is the main name for the unborn being, while the linguistic status of *the nasciturus* as a person or a non-person, even in the left-liberal press, depends on the context in which it is spoken of (*a child* in texts about pregnancy or miscarriage, *a fetus* in texts about abortion).